

Protokół

2. posiedzenia, 6. sesyi, VII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 21. grudnia 1900 roku.

Początek o godzinie 10 minut 55 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy J. E. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Modest Karatnicki, Stanisław Niezabitowski, Andrzej Potocki, Mieczysław Urbański.

Obecnych posłów 137.

Ze strony Rządu c. k. Radca Dworu Włodzimierz hr. Łoś.

Marszałek konstataje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie, zawiadamiając, że protokół pierwszego posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejrzania.

Marszałek udziela urlopu na 1 dzień pp. Bilińskiemu, Milewskiemu, Rapoportowi, Piętakowi, Czartoryskiemu, Dunajewskiemu, Oleśnickiemu.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj, wniesionych po dzień 21. grudnia 1900, które przydzielono komisjom następującym:

Komisji budżetowej: Ls. 56—60, 63, 64, 66, 68—71, 73, 74, 77, 79, 80, 83—87,

89, 90—94, 96, 99—102, 106, 107, 109 do 111, 115, 117—122, 124, 125, 127—132, 134, 135, 136, 139—142, 144, 146, 148—152, 154, 156, 158, 162, 163, 166, 167, 171,—173, 174—178, 183—202, 204—207, 211.

Komisji administracyjnej Ls. 61, 161.

Komisji szkolnej Ls. 67, 72, 75, 76, 82, 95, 114, 116, 123, 137, 138, 143, 147, 164, 169, 170, 179—182.

Komisji gospodarstwa krajowego Ls. 78.

Komisji przemysłowej Ls. 81, 97, 98, 165.

Komisji petycyjnej Ls. 88, 126, 133, 153.

Komisji prawniczej Ls. 103, 104, 105,

Komisji sanitarnej Ls. 108, 155.

Komisji drogowej Ls. 112, 113, 159.

Komisji kolejowej Ls. 160.

Komisji podatkowej Ls. 203.

Po odczytaniu petycji Ls. 108 Lekarzy pomocniczych szpitala św. Łazarza w Krakowie z memoriałem w sprawie polepszenia ich bytu, Marszałek udziela głosu p. Paszkowskiemu, który tego zażądał.

P. Paszkowski nieobecny w Izbie.

Marszałek oznajmia, iż p. Paszkowski wskutek nieobecności stracił głos i wzywa sekretarza do odczytania dalszych petycyj.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj wniesionych po dzień 21. grudnia 1900 r., które przydzielono odpowiednim komisjom, jak wyżej.

Marszałek oznajmia, iż przed przystąpieniem do porządku dziennego zarządza odczytanie złożonych w czasie poprzedniego i przed dzisiejszym posiedzeniem interpelacyj i wniosku naglącego.

Sekretarz p. Niezabitowski Stanisław odczytuje następującą interpelację:

I n t e r p e l a c y a.

Do JWielmożnego Komisarza rządowego.

Na wiosnę b. r. wniosły gminy powiatu brzeskiego t. j. Górka i Kopacze Księżę prośbę do c. k. Namiestnictwa następującej osnowy:

„Od lat trzech wnoszą podpisane gminy prośby do Władz powiatowych o wybudowanie dwóch nowych śluz w wale nadwiślańskim w Górcie i Sekułkach. Prośby nasze powtarzamy rok rocznie i błagamy o zmiłowanie, ale napróżno. Tymczasem z powodu wadliwości tych śluz grozi nam z jednej strony zalew z Wisły, a z drugiej strony cała masa wody po ulewach i roztopach wiosennych gromadzi się na naszych gruntach dla braku odpowiedniego odpływu i sprawia, że oziminy niszcżą a grunt rozmokły staje się wprost niemożliwym do uprawy na wiosnę.

Nędza, która nas gniecie z powodu tych klęsk, dających się przy dobrej woli Władz krajowych usunąć za małą stosunkowo kwotę, doprowadza do tego, że nie możemy nawet podatku zapłacić. Wprawdzie Wys c. k. Namiestnictwo zarządziło podobno naprawę jednej śluzy w Górcie —

uważamy jednak, że to nie uchroni podpisanych gmin od klęsk, bo druga śluza na granicy Sekułek i Kopaczy księżych nie jest w stanie odprowadzić wszystkiej wody z naszych gruntów, bo jest zawąska i zepsuta.

Upraszamy przeto: Wysokie c. k. Namiestnictwo raczy łaskawie zarządzić, aby jak najrychlej i druga śluza została odpowiednio przebudowaną“.

Rok znowu mija a gminy interesowane nie widzą dotąd dodatnich skutków swoich zabiegów.

Wprawdzie c. k. Starostwo w Brzesku wyznaczyło termin na dzień 30. czerwca b. r. do przeprowadzenia rozprawy konkurencyjnej dla zamierzonej budowy jednej tylko śluzy, ale nie wiadomo, z jakich powodów rozprawa ta wcale się nie odbyła.

Zwłoka ta może istotnie przyprawić kilka gmin nadbrzeżnych o nieszczęście w ludziach i ziemiopłodach, a próbkę tego widziano z wiosną b. r. Po roztopach wiosennych i ulewach podniósł się niespodziewanie stan wody w Wiśle do tego stopnia, że lada chwila należało się spodziewać przerwania wału w miejscu wadliwych śluz. Że do tego nie przyszło, zawdzięczyć należy niesłychanym zabiegom ze strony mieszkańców nadbrzeżnych gmin przy interwencji c. k. Starostwa w Brzesku, które niezawodnie doniosło c. k. Namiestnictwu o rzeczywistym stanie rzeczy.

Wobec tego zapytują podpisani WP. Komisarza rządowego:

1. Czy znany jest c. k. Namiestnictwu istotny stan śluz w wale nadwiślańskim od Górka i Kopacze księżę?

2. Czy c. k. Namiestnictwo zarządzi jak najrychlejsze zbadanie wału nadwiślańskiego i śluz w mowie będących, oraz czy przystąpi do ich ewentualnej rekonstrukcji względnie do budowy nowych śluz, celem

zabezpieczenia życia i mienia mieszkańców nadbrzeżnych gmin.

Lwów dnia 21. grudnia 1900.

Interpelant:
Bernadzikowski m. p.

Średniawski, Bojko, Krempa, Winniczuk, Nowakowski, Ostapczuk, Styła, Wójcik, Milan, Kramarczyk, Dworski, Loewenstein, Okuniewski, Warzecha, Romanowicz.

Marszałek oznajmia, iż interpelację tę udzieli p. Komisarzowi rządowemu.

Sekretarz p. Niezabitowski Stanisław odczytuje następującą interpelację:

I n t e r p e l a c y a

posta Mila i Towarzyszy do c. k. pana Komisarza rządowego w sprawie agitacji wyborczych ze strony nauczycieli ludowych Treli i Stankiewicza.

W czasie świeżo ukończonych wyborów do Rady państwa z V i IV kuryi w okręgu sanockim czynny był jako agitator na rzecz kandydatów tzw. Komitetu centralnego p. Jakób Trela, nauczyciel przy szkole ludowej w Rymanowie. Otrzymał on w tym celu dwutygodniowy urlop od c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sanoku, podobno nawet bez prośby. Urlop kończył się z dniem 18. grudnia br. a więc następnego dnia po wyborach. Czyli inaczej powiedziawszy p. Trela Jakób otrzymał niejako urzędowe polecenie, aby zaniechał nauki szkolnej a wziął się do agitacji wyborczej.

I rzeczywiście p. Trela tak uczynił. Porzucił szkołę i agitował za hr. Janem Potockim i p. Jabłońskim. Odwiedzał w tym celu szynkownie, ofiarowywał pieniądze za głosy i t. p. W dniu wyborów z V i IV kuryi był w Sanoku i agitował, napastując wyborców. Nie pierwszy to raz p. Trela zamienił stanowisko nauczycielskie na agitatorskie. Na posadach w Baryczy pow. Brzozów i w Bukowsku pow. Sanok czynił

to samo. Inny nauczyciel ludowy w Siedliskach powiat Brzozów nie odprawiał nauki szkolnej przez dłuższy czas, jeżdżąc po wsiach okolicznych jako agitator wyborczy na rzecz p. Jabłońskiego.

Agitował zaś w ten sposób, że namawiał wyborców do przekupstwa i sam pieniądze rozdawał.

Potwierdzą to świadkowie, Wojciech Toczek z Nozdzca, Michał Borys z Lubna, Franciszek Bartmiński z Dynowa. A że szkoła w Sieliskach przez dłuższy czas była zamkniętą i że nauki szkolnej nie było, to potwierdzi Rada szkolna miejscowa w Siedliskach.

Takie postępowanie nauczycieli ludowych jest ze wszech miar karygodne. Przedewszystkiem połączone ono jest ze szkodą dla nauki szkolnej. Następnie poniża stanowisko i powagę nauczycielstwa ludowego wobec młodzieży szkolnej, ze szkodą dla nauki i wychowania, a wreszcie wzbudza niechęć ludu do szkoły, która tym sposobem przemienia się w siedzibę agitacji wrogiej ludowi.

Dlatego zapytujemy p. c. k. Komisarza rządowego

1. Czy pozwoloną jest nauczycielom ludowym agitacja wyborcza byle na rzecz kandydata t. zw. Komitetu centralnego?

2. Jeżeli zaś agitacja ta dozwoloną nie jest, to co zamyśla p. Komisarz Rządowy zarządzić, aby p. p. Trela i Stankiewicz zostali ukarani przykładowo i aby się podobne wypadki na przyszłość nie powtórzały.

Lwów dnia 21. grudnia 1900,

Interpelant:
Milan m. p.

Krempa, Bernadzikowski, Ostapczuk, Winniczuk, Nowakowski, Średniawski, Styła Kramarczyk, Okuniewski, Wójcik, Bojko Warzecha, Data, Sawczak.

Marszałek oznajmia, iż interpelację tę udzieli p. komisarzowi rządowemu i wzywa do odczytania wniosku naglącego, który przed obecnem posiedzeniem złożonym został do łaski marszałkowskiej.

Sekretarz p. Urbański odczytuje:

W n i o s e k.

Wysoki Sejm uchwała:

Wzywa się c. k. Rząd, by w obec rozpowszechnionych w prasie krajowej bardzo ciężkich zarzutów co do postępowania urzędników administracyjnych przy obecnych wyborach do Rady państwa, zarządził najsurowsze śledztwo przeciw wskazanym w dziennikach starostom i innym urzędnikom, w razie sprawdzenia nadużyć urzędników tych przykładowo ukarał i zdał Sejmowi sprawę o swych zarządzeniach w tym względzie na najbliższem posiedzeniu Sejmu.

Lwów, dnia 21. grudnia 1900.

Wnioskodawca:

Wójcik w. r.

Ostapczuk, Średniawski, Milan, Okuniewski, Nowakowski, Bernadzikowski, Krempa, Bojko, Styła, Potoczek, Kramarczyk, Słotwiński, Romanowicz, Winniczuk, Dworski.

Marszałek otwiera rozprawę nad nagłością wniosku, i wzywa do przemawiania tylko w kwestyi nagłości, a nie merytorycznej treści samego wniosku.

Przemawia p. Wójcik uzasadniając nagłość swego wniosku.

Przemawia p. Abrahamowicz.

Marszałek uprasza ponownie, by w dyskusyi brano na uwagę tylko nagłość, a nie sam wniosek pod względem jego treści.

Przemawia p. Okuniewski.

Przemawia p. Stojałowski.

Marszałek przerywa p. Stojałowskiemu i wzywa mowę do porządku.

Przemawia dalej p. Stojałowski.

Przemawia JE. c. k. Namiestnik.

Po zamknięciu rozprawy nad nagłością wniosku powyższego, Izba odrzuca nagłość wniosku p. Wójcika.

Marszałek skonstatował, że za nagłością głosowało tylko 22 posłów, oświadcza, iż wniosek p. Wójcika będzie, wobec tej uchwały Izby, traktowany regulaminowo.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego punktem pierwszym jest:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia gminie m. Tarnowa koncesyi do pobierania opłat kopytkowych.

Sprawozdawca p. Chamiec uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisyi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączoną ustawę:

U s t a w a

z dnia o udzieleniu gminie miasta Tarnowa koncesyi na pobór opłat kopytkowych.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, jak następuje:

Art. I.

Dla ulżenia ciężaru utrzymywania w dobrym stanie ulic, placów i dróg miejskich udziela się w gminie miasta Tarnowa na przeciąg trzech lat od chwili wejścia w życie niniejszej ustawy prawo do pobierania myta kopytkowego pod warunkami poniżej określonymi.

Art. II.

Gmina miasta Tarnowa pobierać ma myto kopytkowe na następujących ośmiu do miasta prowadzących drogach w miejscu, gdzie wchodzi w okręg miasta:

1. Rudy,
2. Strusina,

3. Nowy Świat,
4. Pogwizdów,
5. Grabówka,
6. Zabłocie,
7. Terlikówka,
8. na drodze obok koszar kawaleryi.

Art. III.

Opłatę myta kopytkowego należy pobierać raz tylko przy wstępie do miasta, a to według następującego wymiaru:

1. od konia, muła lub osła w zaprzęgu 6 (sześć) h.
2. od każdej sztuki bydła rogatego w zaprzęgu 4 (cztery) h.
3. od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego i koni wierzchowych 3 (trzy) h.
4. od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 2 (dwa) h.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cieleta, źrebięta, owce, kozy i świny do drobnego.

Od bydła niesionego lub wieszionego wozem nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od opłaty myta kopytkowego.

Art. IV.

Przy poborze myta kopytkowego mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłat mytniczych lub o znizeniu takowych.

Art. V.

Dochód z myta kopytkowego nie może być obrócony na żaden inny cel, jak tylko na brukowanie lub szutrowanie ulic, placów i dróg miejskich, i na zakładanie lub utrzymywanie na nich ścieków, kanałów i mostów.

Art. VI.

Zużycie dochodu z myta kopytkowego na opędzenie kosztów utrzymania ulic, placów i dróg miejskich, nie uwalnia miasta od obowiązku utrzymywania tychże wogóle i w dobrym stanie, i używania na ten cel prestatyj mieszkańców miasta według postanowień ustawy drogowej.

Art. VII.

Każdego roku przedłoży gmina pobierająca myto kopytkowe przed rozpoczęciem roku budżetowego Wydziałowi powiatowemu preliminarz tych robót, które zamierza w tym roku wykonać i pokryć prawdopodobnie spodziewanym dochodem z myta kopytkowego podług postanowień powyższego artykułu VI.

Art. VIII.

Najpóźniej w cztery tygodnie po upływie każdego roku budżetowego wykaże gmina pobierająca myto kopytkowe Wydziałowi powiatowemu, czyli i o ile preliminowane na ten rok z funduszu poboru myta kopytkowego oraz z innych zasobów ustawą drogową i regulaminem drogowym wskazanych roboty uskutecznione zostały i czy cały dochód, który z tych źródeł wpłynął do miejscowego funduszu dróg gminnych, był na powyższe roboty obrócony i wyczerpany.

Art. IX.

Kontrolę nad robotami około utrzymania w dobrym stanie ulic, placów i dróg miejskich, pokrywanemi z funduszu poboru myta kopytkowego, wykonuje Wydział powiatowy, a względnie Wydział krajowy w myśl §. 35. ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43, przyczem służy mu prawo przedsięwzięcia stosownych środków zaradczych na koszt gminy pobierającej myto kopytkowe.

Art. X.

Gdyby gmina miasta Tarnowa, pobierająca myto kopytkowe, wymienionych w tej ustawie warunków nie dopełniła, zarządzi polityczna władza powiatowa środki przymusowe, wskazane ustawą drogową z dnia 5. lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43. i wykonawczym regulaminem z dnia 20. grudnia 1897, dz. u. kr. Nr. 72. — Jeżeliby zwykłe środki przymusowe nie skutkowały, a organa miejskie nie utrzymywały ulic, placów i dróg miejskich w dobrym stanie lub używały w sposób nieodpowiedni fun-

duszu pochodzącego z poboru myta kopytkowego lub innych dochodów miejscowego funduszu dróg gminnych, natenczas obejmie Wydział powiatowy bezpośredni zarząd wyżej wymienionych ulic, placów i dróg, niemniej też funduszków w myśl postanowień §. 38. ustawy drogowej z 5. lipca 1897.

Art. XI.

Od zwierząt w art. III. poszczególnionych, to jest opłatą myta kopytkowego objętych, nie będzie gmina miasta Tarnowa pobierała żadnej innej opłaty podczas dni targowych lub jarmarcznych.

Art. XII.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Memu Ministrowi spraw. wewnętrznych.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej. Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy *en bloc*. Izba uchwała przyjęcie powyższej ustawy *en bloc*; poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt ustawy *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia Wydziałowi powiatowemu w Rzeszowie koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Wisłok w Terliczce na drodze gminnej Łañcut-Terliczka-Zaczernie.

Sprawozdawca p. Chamiec odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego, zakończone projektem następującej uchwały:

U c h w a ł a

o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Rzeszowie koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Wi-

ślók w Terliczce, na drodze gminnej I. klasy Łañcut-Terliczka-Zaczernie.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się prawo do pobierania myta na drodze gminnej I. klasy Łañcut-Terliczka-Zaczernia od przewozu przez rzekę Wisłok w Terliczce Wydziałowi powiatowemu w Rzeszowie jako władzy zarządzającej, a to na rzecz tego przewozu z zastrzeżeniem, że Wydział powiatowy, używając środków przewidzianych w §§. 19, 25 i 26 ustawy drogowej z dnia 5. lipca 1897 dz. u. k. Nr. 43 przy pomocy pobieranego w myśl §. 32. tejże ustawy dochodu z powyższego myta, pokrywać będzie wszelkie koszta połączone z utrzymaniem omyconego przewozu w dobrym stanie.

Na wypadek zaniedbania przez Wydział powiatowy utrzymywanego przewozu, zastrzega sobie Wydział krajowy wydanie stosownych zarządzeń wskazanych w §§. 35. ust. 2 i 3. wyżej powołanej ustawy drogowej.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy podług następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 4 (cztery) h;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 2 (dwa) h;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 1 (jeden) h;

d) od jednej osoby bez różnicy wyjąwszy woźnicę przy zaprzęgu i wierzchem jadącego 2 (dwa) h;

Konie woły, krowy, muły, osły, należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej lub o znizeniu tejże.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej uchwały *en bloc*.

Izba uchwala przyjęcie powyższej uchwały *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwala cały projekt uchwały *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwala Izba powyższy projekt chwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia koncesyi mytniczych od przewozów a mianowicie: w Chwałowicach przez rzekę Wisłę tudzież w Skowierzynie i Wrzawach przez rzekę San.

Sprawozdawca p. Chamiec odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego, zakończone projektem następującej uchwały:

U c h w a ł a

o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozów, a mianowicie: w Chwałowicach przez rzekę Wisłę, tudzież w Skowierzynie i Wrzawach przez rzekę San.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały, nadaje się

1) obszarowi dworskiemu w Chwałowicach powiatu Tarnobrzeskiego od przewozu przez rzekę Wisłę w Chwałowicach.

2) obszarowi dworskiemu w Skowierzynie powiatu Tarnobrzeskiego od przewozu przez rzekę San w Skowierzynie.

3) obszarowi dworskiemu we Wrzawach powiatu Tarnobrzeskiego od przewozu przez rzekę San we Wrzawach

prawo do pobierania myta przewozowego pod warunkiem utrzymywania przedmiotów omyconych w dobrym stanie, własnym kosztem, z zastrzeżeniem, że analogicznie do postanowień zawartych w §. 38 ust. 12 ustawy drogowej z dnia 5 lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43.

w razie niedopełnienia powyższego warunku, uprawniony będzie Wydział powiatowy do objęcia, — za zgodą politycznej władzy powiatowej, przedmiotów omyconych w bezpośredni zarząd własny na koszt i niebezpieczeństwo odnośnych obszarów dworskich.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy przy wszystkich trzech przewozach wedle następującej taryfy:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 12 (dwanaście) h.,

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 8 (ośm) h.,

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 4 (cztery) h.,

d) od jednej osoby, wyjąwszy woźnicę przy zaprzęgu i wierzchem jadącego, 6 (sześć) h.,

Konie; woły, krowy, muły, osły, należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebkieta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zastosowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta lub o znizeniu, tejże.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej uchwały *en bloc*.

Izba uchwała przyjęcie powyższej uchwały *en bloc*, poczem w oddzielnym głosowaniu uchwała cały projekt uchwały *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia obszarowi dworskiemu w Ułaszkwcach koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Serecie w Ułaszkwcach.

Sprawozdawca p. Chamiec odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego, zakończone projektem następującej uchwały:

U c h w a ł a

o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Ułaszkwcach koncesyi do pobierania opłat mytniczych od mostu na rzece Serecie w Ułaszkwcach.

Art. I.

Na przeciąg jednego roku od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się obszarowi dworskiemu w Ułaszkwcach prawo do pobierania myta od mostu na rzece Serecie w Ułaszkwcach, pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyconego własnym kosztem w dobrym stanie z zastrzeżeniem, że analogicznie do postanowień zawartych w §. 38 ust. 12 ustawy drogowej z dnia 5 lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43, w razie niedopełnienia powyższego warunku, uprawniony będzie Wydział powiatowy do objęcia, za zgodą politycznej władzy powiatowej przedmiotu omyconego w bezpośredni

zarząd własny na koszt i niebezpieczeństwo obszaru dworskiego w Ułaszkwcach.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 8 (ośm) h.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 4 (cztery) h.;

c) od pięciorga świń albo cieląt 2 (dwa) h.;

d) od dziesięciorga owiec 2 (dwa) h.;

Konie, woły, krowy, muły, osły, należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, zrebęta, owce, kozy i świnię do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należytości.

Zwierzęta które ssą i przy matkach idą są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej lub niżeniu tejże.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej uchwały *en bloc*.

Izba uchwała przyjęcie powyższej uchwały *en bloc*; poczem w oddzielnym głosowaniu uchwała cały projekt uchwały *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania, uchwała Izba powyższy projekt uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu Radzie powiatowej w Jarosła-

wiu koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drodze gminnej Przeworsk-Bystrowice.

Sprawozdawca p. Chamiec odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego, zakończone projektem następującej uchwały:

U c h w a ł a

o udzieleniu koncesyi do pobierania opłat mytniczych na drodze gminnej I. klasy Bystrowice-Przeworsk.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się prawo do pobierania myta na drodze gminnej I klasy Bystrowice-Przeworsk, Wydziałowi powiatowemu w Jarosławiu jako władzy zarządzającej, a to na rzecz tej drogi z zastrzeżeniem, że Wydział powiatowy, używając środków przewidzianych w §§. 19, 25 i 26 ustawy drogowej z dnia 5 lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43 przy pomocy pobieranego w myśl §. 32 tejże ustawy dochodu z powyższego myta, pokrywać będzie wszelkie koszta połączone z utrzymaniem omyconej drogi w dobrym stanie.

Na wypadek zaniedbania przez Wydział powiatowy utrzymywanej drogi, zastrzega sobie Wydział krajowy wydanie stosownych zarządzeń wskazanych w §. 35 ust. 2 i 3 wyżej powołanej ustawy drogowej.

Art. II.

Oplatę myta drogowego i mostowego łącznie pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 8 (ośm) h.;

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 4 (cztery) hal.;

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 2 (dwa) hal.

Konie, woły, krowy, muły, osły, należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta zrebnięta, owce, kozy i świny do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem, nie opłaca się żadnej należitości.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach idą, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty myta lub o znizeniu tejże.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej uchwały *en bloc*.

Izba uchwala przyjęcie powyższej uchwały *en bloc*; poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt uchwały *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Wydziału krajowego o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Wołniewie koncesyi do pobierania opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Strj w Wołniewie.

Sprawozdawca p. Chamiec odczytuje sprawozdanie Wydziału krajowego, zakończone projektem następującej uchwały:

U c h w a ł a

o udzieleniu obszarowi dworskiemu w Wołniewie koncesyi na pobór opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Strj w Wołniewie.

Art. I.

Na przeciąg lat pięciu od wejścia w wykonanie tej uchwały nadaje się ob-

szarowi dworskiemu w Wołcniowie powiatu Żydaczowskiego prawo do pobierania myta od przewozu przez rzekę Stryj w Wołcniowie pod warunkiem utrzymywania przedmiotu omyconego w dobrym stanie i własnym kosztem z zastrzeżeniem, że analogicznie do postanowień zawartych w §. 38 ust. 12 ustawy drogowej z dnia 5 lipca 1897 dz. u. kr. Nr. 43, w razie niedopełnienia tego warunku, uprawniony będzie Wydział powiatowy do objęcia za zgodą politycznej władzy powiatowej przedmiotu omyconego w bezpośredni zarząd własny na koszt i niebezpieczeństwo obszaru dworskiego w Wołcniowie.

Art. II.

Opłatę myta pobierać należy według następującego wymiaru:

a) od każdej sztuki bydła pociągowego w zaprzęgu 8 (ośm) h.,

b) od każdej sztuki bydła pociągowego nie w zaprzęgu, od bydła pędzonego ciężkiego i koni wierzchowych 4 (cztery) h.,

c) od każdej sztuki bydła pędzonego drobnego 2 (dwa) h.,

d) od jednej osoby z wyjątkiem wóźnicy przy zaprzęgu i wierzchem jadącego 4 (cztery) h.

Konie, woły, krowy, muły, osły należą do bydła ciężkiego, zaś cielęta, źrebięta, owce, kozy i świnie do drobnego.

Od bydła niesionego lub wiezionego wozem nie opłaca się żadnej należności.

Zwierzęta, które ssą i przy matkach dają, są wolne od wszelkiej opłaty mytniczej.

Art. III.

Przy poborze myta mają być zachowane ogólne przepisy o uwolnieniu od opłaty mytniczej lub o niżeniu tejże.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej uchwały *en bloc*.

Izba uchwała przyjęcie powyższej uchwały *en bloc*, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt uchwały *en bloc*.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt uchwały w trzecim czytaniu bez czytania.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji budżetowej z przedłożenia rządowego o zaprowadzeniu dodatku do państwowego podatku od wódki.

Sprawozdawca p. Abrahamowicz uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji; sprostowawszy poprzednio omyłkę druku, a mianowicie: w ustępie szóstym sprawozdania zamiast słowa „pośród“ ma być „między“, a zamiast „ludności zwłaszcza miejskiej“ ma być „ludnością zwłaszcza miejską“, następnie w ósmym ustępie zamiast słowa „luźne“ ma być słowo „liczne“, dalej na stronnicy 2 sprawozdania w 3 ustępie od końca zamiast słów „było bowiem“ ma być „byłoby więc“, wreszcie we wniosku sprawozdania dodać należy po słowie „petycyę“ słowa „m. Krakowa i Lwowa l. 42 i 54“, a po słowie „krajowemu“ dodać słowa „do zbadania“.

„Wysoki Sejm raczy uchwalić załączoną ustawę i przekazać petycyę m. Krakowa i Lwowa l. 42 i 54 Wydziałowi krajowemu do zbadania

U s t a w a

z dnia obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim o zaprowadzeniu dodatku do państwowego podatku od wódki.

Za zgodą Sejmu mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam co następuje:

§. 1.

Do państwowego podatku od wódki pobierany będzie dodatek w wymiarze po 20 h. od każdego stopnia hektolitrowego (litra) alkoholu a to według następujących postanowień:

§. 2.

Dodatkwowi (§. 1.) podlegają:

1. Wódka, bądź z gorzelnii podlegającej podatkowi konsumcyjnemu, bądź z wolnego składu wódki, bądź z rafinerii wódki za skład wolny uznanej, wysłana po opłaceniu podatku konsumcyjnego do odbiorców w królestwach i krajach w Radzie Państwa reprezentowanych;

2. Wódka, wyrabiana za opłatą podatku od wyrobu;

3. Płyny wysokokowe pędzone objęte pozycjami 76 a i 76 b powszechnej taryfy cłowej, przywożone przez linię cłową do odbiorców w królestwach i krajach w Radzie Państwa reprezentowanych.

§. 3.

Od dodatku (§. 1) do podatku od wódki uwolniona jest wódka, która w gorzelnii podlegającej podatkowi od wyrobu według rzeczywiście wyrobionej ilości alkoholu wzięta jest na skład w celu wywiezienia po za linię cłową lub w celu oddania do użytku wolnego od podatku, jeżeli i o ile wódka ta będzie rzeczywiście po za linię cłową wywieziona lub oddana do użytku wolnego od podatku.

Nadto jest Minister skarbu upoważniony zezwalać pod warunkami i ostrożnościami, które postanowione będą drogą rozporządzenia na uwalnianie od dodatku do państwowego podatku także wódki użytej do wyrobu przedmiotów alkohol zawierających, przeznaczonych na zbyt po za

obrębem królestw i krajów w Radzie Państwa reprezentowanych.

§. 4

Dodatek do podatku od wódki (§. 1.) obowiązany jest opłacać ten, na którym ciąży obowiązek opłacania państwowego podatku od wódki.

§. 5.

Dodatek do podatku od wódki wymierza się od tej samej ilości alkoholu, która służy za podstawę do wymierzenia państwowego podatku od wódki i jest on płatny w tym samym terminie, w którym opłaca się państwowy podatek wódczany od płynu wysokokowego pędzonego podlegającego dodatkowi.

§. 6.

I. Do kwoty przyznanej tytułem zwrotu podatku w przedostatnim ustępie §-u 8-go ustawy z dnia 20. czerwca 1888 Dz. u. p. Nr. 95 zmienionej II częścią rozporządzenia cesarskiego z dnia 17. lipca 1899 Dz. u. p. Nr. 120 doliczać się będzie jako dodatkowy zwrot po 10 h. od litra alkoholu. Ten dodatkowy zwrot wypłacany będzie jednocześnie z wspomnianym zwrotem podatku i w taki sam sposób.

II. Od tych płynów wysokokowych pędzonych, od których dodatek lub równoważnik dodatku (§. 8). został opłacony i które z zastosowaniem się do istniejących przepisów postępowania przechodowego wysłano do krajów korony węgierskiej albo do Bośni i Hercegowiny, zwracać się będzie wysyłającemu w miarę dostawienia płynów wysokokowych pędzonych do obszaru krajów odbierających w sześć miesięcy po tem odstawieniu a mianowicie: 20 h. od stopnia hektolitrowego alkoholu, jeżeli przedmiotem wysyłki jest likier, rum, esencja ponczowa a 10 h. od stopnia hektolitrowego alkoholu, jeżeli przedmiotem wysyłki są inne płyny wysokokowe pędzone.

Podstawę do wymiaru tego zwrotu stanowi ilość alkoholu stwierdzona urzędownie

przy dostawie w obszarze krajów odbierających.

§. 7.

Postanowienia §§. 10 aż do 20 włącznie, tudzież §§. 50, 69, 72 ustęp 2 §§. 79 i 80 ustawy z dnia 20 czerwca 1888 Dz. u. p. Nr. 95 zmienionej II-go częścią rozporządzenia cesarskiego z dnia 17 lipca 1899 Dz. u. p. Nr. 120 stosują się odpowiednio do dodatku do podatku ustawą niniejszą zaprowadzonego.

§. 8.

Te płyny wysokowe pędzone, które z krajów Korony węgierskiej lub z Bośni i Hercegowiny wprowadzone są do obszaru, w którym ustawa niniejsza obowiązuje i poddawane są postępowaniu przechodowemu przepisanej w ustawie z dnia 18 czerwca 1894 Dz. u. p. Nr. 121 zmienionej VIII-mą częścią rozporządzenia cesarskiego z dnia 17. lipca 1899 Dz. u. p. Nr. 120 podlegają równoważnikowi dodatku w wymiarze po 20 h. od litra (stopnia hektolitrowego) alkoholu.

Równoważnik dodatku opłacić ma odbiorca płynów wysokowych pędzonych, równoważnikowi podlegających, w chwili nabycia. Bliższe postanowienia co do opłacania równoważnika, tudzież co do obliczania ilości alkoholu, która służyć ma za podstawę do wymierzenia równoważnika dodatku, wydane będą w drodze wykonawczej.

§. 9.

Pobór i zarząd zaprowadzonego ustawą niniejszą dodatku do państwowego podatku od wódki względnie równoważnika tego dodatku, należy wyłącznie do organów skarbowego zarządu państwowego.

Z czystego dochodu rocznego, który przyniesie dodatek do państwowego podatku od wódki i równoważnik tego dodatku w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim a na pod-

stawie ustaw krajowych jednocześnie wydanych także w innych królestwach i krajach w Radzie Państwa reprezentowanych, przypada funduszowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim w każdym roku pierwszego trzeclecia po wejściu ustawy niniejszej w wykonanie 29.7708 procentu. W każdym następnem trzecleciu udział funduszu krajowego w czystym dochodzie rocznym będzie odpowiadał stosunkowi, jaki w poprzednim trzecleciu zachodził między krajową konsumcją płynów wysokowych pędzonych dodatkowi (równoważnikowi dodatku) podlegających a konsumcją ogólną we wszystkich królestwach i krajach w Radzie państwa reprezentowanych.

§. 10.

Każdy, kto płyny wysokowe pędzone (równoważnikowi dodatku) podlegające dodatkowi w ilościach jeden litr przenoszących wysła z obszaru, w którym ustawa niniejsza obowiązuje, do innego z królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych, obowiązany jest stosownie do postanowień szczegółowych, które pod tym względem wydane będą w drodze wykonawczej, uwiadomić właściwy oddział straży skarbowej z podaniem wysyłanej ilości alkoholu w litrach alkoholu tudzież nazwiska, siedziby i kraju odbiorcy.

Jeżeli miejsce przeznaczenia pošyłki zostanie później zmienione, uwiadomić należy także i o tej zmianie.

Zaniechanie uwiadomień jakoteż istotne niedokładności w tychże karane będą porządkowemi karami wynoszącemi od 4 do 200 Koron.

§. 11.

Roczny udział przypadający krajowi jakoteż konsumcją płynów wysokowych pędzonych dodatkowi podlegających w królestwach i krajach w Radzie Państwa reprezentowanych, oblicza c. k. Ministerstwo skarbu wyłącznie na podstawie wykazów, których dostarczą mu urzędy i organa pań-

stwowej administracji skarbowej, którym poruczony jest pobór i zarząd dodatku względnie równoważnika dodatku.

Roczne obliczenie udziału odbywa się w czwartym miesiącu po upływie roku kalendarzowego a to w razie, gdyby aż do tego czasu obliczenie nie mogło być jeszcze ostatecznie zamknięte z zastrzeżeniem późniejszego sprostowania.

Funduszowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim wypłacać będzie zarząd skarbu już w ciągu każdego roku kalendarzowego, a to ćwierćrocznie z dołu odpowiednie zaliczki na rachunek udziału, jakiego spodziewać się może z dochodu, który przyniesie dodatek do podatku od wódki i równoważnik dodatku.

§. 12.

Płyny wysokokowe pędzone, które dnia 1. stycznia 1901 w obszarze, w którym ustawa niniejsza obowiązuje, znajdują się w wolnym obrocie, podlegają opłacie uzupełniającej w wymiarze 20 h. od litra alkoholu.

Od tej opłaty uzupełniającej uwolnione są:

1. Płyny wysokokowe pędzone w posiadaniu przedsiębiorców przemysłowych, którzy pośredniczą w obrocie płynów wysokokowych pędzonych (wyszynk, sprzedaż, handel drobny i t. p.) w ilościach nie większych nad 20 litrów w posiadaniu innych naczelników gospodarstw domowych w ilościach nie większych nad 10 litrów.

2. Wódka uwolniona od państwowego podatku wódczanego.

3. Rum, arak, koniak, likier jakoteż wszystkie inne słodzone napoje wysokokowe pędzone, o ile jest udowodnione, że od nich uiszczono funduszowi krajowemu według taryfy dotychczasową opłatę krajową w wymiarze ustanowionym dla tych rodzajów płynów wysokokowych pędzonych.

We wszystkich innych przypadkach uiszczenia funduszowi krajowemu dotychczasowej opłaty krajowej według taryfy uiszczeń należy w uwzględnieniu tej okoliczności opłatę uzupełniającą w kwocie tylko 14. h. od litra alkoholu.

Uiszczenie opłaty krajowej udowadnia się okazaniem bolety z jednoczesnym złożeniem dokumentów lub środków dowodowych, potwierdzających tożsamość płynów wysokokowych pędzonych w bolecie oznaczonych z tymi płynami wysokokowymi pędzonymi, co do których żąda się uwolnienia od opłaty uzupełniającej.

Kto w dniu 1. stycznia 1901 posiada zapas płynów wysokokowych pędzonych, któremu nie służy uwolnienie od opłaty uzupełniającej, stosownie do L. 1 lub 2. obowiązany jest ilość i zawartość alkoholu jakoteż miejsce i lokale przechowania płynów wysokokowych pędzonych w przeciągu dni czterech licząc od dnia 1. stycznia 1901. zgłosić pisemnie organom, które w drodze wykonawczej będą do tego przeznaczone.

O ile posiadacz płynów wysokokowych pędzonych zgłoszeniu podlegających, rości sobie prawo do uwolnienia od opłaty uzupełniającej na zasadzie postanowienia pod L. 3. zawartego winien podać to w zgłoszeniu i zarazem złożyć dokumenty potrzebne do udowodnienia tego roszczenia.

Drogą rozporządzenia mogą być przyznane ułatwienia co do obowiązku podawania ilości jakoteż zawartości alkoholu, jeżeli zapas płynów wysokokowych pędzonych, który ma być zgłoszony, nie przenosi w poszczególnym przypadku pięciu hektolitrow.

Producenci wódki i ci, którzy trudnią się handlem płynami wysokokowymi pędzonymi, drobną sprzedażą lub wyszynkiem obowiązani są przez dni 60 licząc od dnia 1. stycznia 1901 co do swych zapasów płynów wysokokowych pędzonych, o ile zapasy te ani nie należą do ilości alkoholu uwolnionej od opłaty uzupełniającej, ani nie są

obciążone państwowym podatkiem od wódki, wykazać ich nabycie lub uiszczenie opłaty uzupełniającej względnie dodatku (równoważnika dodatku).

Na prośbę będą dozwolane odpowiednie raty do uiszczenia przypadającej opłaty uzupełniającej.

Administracyi skarbowej nadaje się prawo przedłużenia fabrykantom likierów terminu do uiszczenia przypadającej opłaty uzupełniającej aż do końca roku 1901 za odpowiedniemi zabezpieczeniami.

Bliższe szczegóły będą ustanowione w drodze rozporządzenia.

Gdyby kto zaniedbał przepisanego zgłoszenia zapasu płynów wysokokowych pędzonych znajdujących się u niego w dniu 1. stycznia 1901 albo gdyby ilość alkoholu urzędownie zbadana okazała się o więcej niż 10 procent większą od zgłoszonej, wymierzyć należy karę, w cztero- do ośmiokrotnej wysokości tej kwoty, o którą opłatę uzupełniającą uszczuplono lub na uszczuplenie narażono.

Inne niedokładności w zgłoszeniu, które się nie tyczą ilości alkoholu, karać należy karami porządkowymi od 4 do 200 K.

Zaniedbanie przepisanego wykazania nabycia względnie uiszczenia opłaty uzupełniającej (dodatku lub równoważnika dodatku) podlega karze w cztero- do ośmiokrotnej wysokości opłaty uzupełniającej od tej ilości alkoholu, którą zaniedbano wykazać.

Bliższe postanowienia co do obliczania i poboru opłaty uzupełniającej wydane będą w drodze rozporządzenia.

§. 13.

Z przychodu, który przyniesie opłata uzupełniająca (§. 12) w Królestwie Galicyi i Lodomerji z Wielkim księstwem Krakowskim i na zasadzie ustaw krajowych jednocześnie wydanych także w innych królestwach i krajach w Radzie Państwa

reprezentowanych pobierana, przypada funduszowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim taka kwota częściowa, jaka wypadnie według stopy procentowej w §. 9 ustanowionej z zastrzeżeniem, ażeby do funduszu krajowego wpłynęła za płyny wysokokowe pędzone stosownie do §. 12 L. 3 od opłaty uzupełniającej uwolnione, ta opłata w całości a za płyny wysokokowe pędzone opłacie uzupełniającej w kwocie tylko 14 h. podlegające, kwota częściowa po 6 h. od stopnia hektolitrowego alkoholu.

§. 14.

Ustawa niniejsza obowiązuje na razie od 1. stycznia 1901 do 31. grudnia 1909.

Gdyby jednak w ciągu tego okresu przyznano funduszowi krajowemu z zasobów państwa oprócz zasiłku należącego mu się według artykułów IX, X, XII i XIII postanowień wprowadzających do ustawy z d. 25. października 1896 Dz. u. p. Nr. 220 sumę, któraby dorównywała średniej wysokości kwot rocznych funduszowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim na zasadzie ustawy niniejszej za bezpośrednio poprzedzające trzy lata kalendarzowe przypadających lub tę średnią wysokość przewyższała, ustawa niniejsza utraci moc swoją już od chwili, w której udzielanie takiego zasiłku się rozpocznie.

§. 15.

Postanowienia ustawy z dnia 4. lipca 1899 Dz. u. i r. kr. Nr. 93 o poborze opłat konsumcyjnych krajowych, o ile tyczą się poboru opłat konsumcyjnych od płynów wysokokowych pędzonych, tracą moc swoją z dniem 31. grudnia 1900

§. 16.

Wykonanie ustawy niniejszej poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych i Mojemu Ministrowi skarbu.

Marszałek otwiera rozprawę ogólną.

Przemawia p. komisarz rządowy.

Przemawia p. Małachowski i stawia następujący wniosek:

„Petycę miasta Lwowa o przyznanie z nowego dodatku do państwowego podatku od wódki stosownej części jako odszkodowania za ubytek w dochodach — przekazuje Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy w ciągu obecnej sesji sejmowej“.

Izba popiera wniosek p. Małachowskiego.

Przemawia p. Weigel.

Przemawia p. Dworski i stawia następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu by zbadał jaki wpływ wywierać będzie uchwalić się mająca ustawa o dodatku krajowym do podatku rządowego, na dochody propinacyi miast, prawo propinacyi posiadających i wedle wyniku tych badań — wnioski i sprawozdanie swoje jeszcze w ciągu obecnej sesji sejmowej przedłożyć“.

Izba popiera wniosek p. Dworskiego.

Przemawia p. Stojalowski.

Przemawia p. Średniawski.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca czyta:

§. 1.

Do państwowego podatku od wódki pobierany będzie dodatek w wymiarze po 20 h. od każdego stopnia hektolitrowego (litra) alkoholu a to według następujących postanowień:

Izba bez rozprawy uchwała §. 1. zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

§. 2.

Dodatkwowi (§. 1.) podlegają:

1. Wódka, bądź z gorzelnii podlegającej podatkowi konsumcyjnemu, bądź z wolnego składu wódki, bądź z rafinerji wódki za skład wolny uznanej, wysłana po opłaceniu podatku konsumcyjnego do odbiorców w królestwach i krajach w Radzie Państwa reprezentowanych;

2. Wódka, wyrabiana za opłatą podatku od wyrobu;

3. Płyny wyskokowe pędzone objęte pozycjami 76 a i 76 b powszechnej taryfy cłowej, przywożone przez linię cłową do odbiorców w królestwach i krajach w Radzie Państwa reprezentowanych.

Izba uchwała bez rozprawy §. 2. zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta:

§. 3.

Od dodatku (§. 1) do podatku od wódki uwolniona jest wódka, która w gorzelnii podlegającej podatkowi od wyrobu według rzeczywistości wyrobionej ilości alkoholu wzięta jest na skład w celu wywiezienia po za linię cłową lub w celu oddania do użytku wolnego od podatku, jeżeli i o ile wódka ta będzie rzeczywistości po za linię cłową wywieziona lub oddana do użytku wolnego od podatku.

Nadto jest Minister skarbu upoważniony zezwalać pod warunkami i ostrożnościami, które postanowione będą drogą rozporządzenia na uwalnianie od dodatku do państwowego podatku także wódki użytej do wyrobu przedmiotów alkohol zawierających, przeznaczonych na zbył po za obrębem Królestw i Krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Izba bez rozprawy uchwala §. 3. zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta :

§. 4.

Dodatek do podatku od wódki (§. 1) obowiązany jest opłacać ten, na którym ciąży obowiązek opłacania państwowego podatku od wódki.

Izba uchwala bez rozprawy §. 4 zgodnie z wnioskiem komisji.

Sprawozdawca czyta :

§. 5.

Dodatek do podatku od wódki wymierza się od tej samej ilości alkoholu, która służy za podstawę do wymierzenia państwowego podatku od wódki i jest on płatny w tym samym terminie, w którym opłaca się państwowy podatek wódczany od płynu wysokowego pędzonego podlegającego dodatkowi.

Izba uchwala bez rozprawy §. 5. zgodnie z wnioskiem komisji.

P. Fruchtman stawia wniosek formalny, by dalsze §§. od 6 do 16 włącznie wraz z tytułem i wstępem powyższej ustawy przyjąć *en bloc*.

Izba bez rozprawy uchwala formalny wniosek p. Fruchtmana, poczem w oddzielnym głosowaniu uchwala *en bloc* §§. 6 do 16 włącznie wraz z tytułem i wstępem ustawy.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania projektu powyższej ustawy bez czytania, uchwala Izba cały projekt powyższej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek udziela głosu p. sprawozdawcy, który tego zażądał w celu wyjaśnienia rezolucji komisji w tym przedmiocie.

Przemawia p. sprawozdawca.

Marszałek oznajmia, że otwiera rozprawę ogólną nad rezolucją komisji i dodatkowym wnioskiem p. Małachowskiego.

Przemawia p. Małachowski.

Marszałek udziela wyjaśnienia, że obecnie jest otwartą rozprawa ogólną nad rezolucją komisji i wnioskiem dodatkowym p. Małachowskiego.

Po zamknięciu rozprawy p. sprawozdawca zrzeka się głosu.

Izba uchwala rezolucję komisji, a w oddzielnym głosowaniu odrzuca wniosek p. Małachowskiego, za którym głosowało 27 posłów.

Marszałek otwiera rozprawę ogólną nad dodatkowym wnioskiem p. Dworskiego.

Przemawia p. Dworski.

Po zamknięciu rozprawy p. sprawozdawca zrzeka się głosu.

Izba odrzuca dodatkowy wniosek p. Dworskiego, za którym oświadczyło się 31 posłów.

Następuje :

Sprawozdanie Komisji gminnej w przedmiocie statutu król. stoł. miasta Krakowa.

Sprawozdawca p. Hupka uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji: sprostowawszy poprzednio następujące pomyłki druku i wprowadziwszy następujące poprawki w porozumieniu z komisją, a mianowicie :

W §. 8 zamiast słowa „podajacemu“ ma być „ubiegajacemu się o nią“ w §. 14 w drugim wierszu od końca zamiast słowa „niektóre“ ma być słowo „także“ a w ostatnim wierszu opuścić wyraz „osobny“ w §. 19 ustęp *m* ma brzmieć, „ci którzy w mieście Krakowie opłacają tytułem podatków osobisto-dochodowego, ponsyjnego lub rentowego, osobno lub razem wzięwszy najmniej

32 K. rocznie (nie licząc dodatków)“ w ustępie *n* tegoż §-fu wykreslić należy słowo „dochodowego“, a ustęp *o* ma brzmieć „ci, którzy w obrębie miasta prowadzą przedsiębiorstwo lub zatrudnienie powszechnemu podatкови zarobkowemu podlegające, jeśli za ostatni okres wymiarowy, tytułem powszechnego podatku zarobkowego najmniej 10 koron (bez dodatków) płacić mają“; w czwartym wierszu z góry pierwszego ustępu §-fu 30 dodać należy po słowie „idealnego“, „i gruntowego, w §. 38 opuścić należy drugi i trzeci ustęp tegoż §-fu, w §. 47 opuścić należy słowa „służy mu jednak prawo wymówienia się od powtórnego wyboru bez przytoczenia przyczyny“, a po słowie „wybrany“ położyć należy kropkę, w §. 99 zamiast słowa „radca“ ma być słowo „rady“, w drugim ustępie, §. 115 opuścić należy „np.“, a w §. 60 lib. 16 zamiast słowa „pociągający“ ma być „pociągające“.

„Wysoki sejm raczy uchwalić załączony projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia nadająca statut miejski królewskiemu stołecznemu miastu Krakowowi.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozporządzam, co następuje:

Art. I.

Królewskiemu stołecznemu miastu Krakowowi nadaję załączony statut miejski.

Art. II.

Przeprowadzenie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

D Z I A Ł I.

O gminie i jej obrębie o mieszkańcach i stosunkach ich do gminy.

Tytuł 1.

O statucie gminnym i jego zmianach.

§. 1.

Gmina miasta Krakowa rządzi się niniejszym statutem.

§. 2.

Zmiany statutu tego mogą nastąpić tylko w drodze ustawodawstwa krajowego.

Tytuł 2.

O obrębie gminy.

§. 3.

Statut niniejszy obowiązuje w całym obrębie miasta Krakowa.

Zmiana obszaru gminy może nastąpić po wysłuchaniu Rady miejskiej tylko w drodze ustawodawstwa krajowego.

Tytuł 3.

O nazwie miasta.

§. 4.

Gmina zatrzymnie nazwę stołecznego królewskiego miasta Krakowa, tudzież dotychczasowe barwy i herb miasta.

Tytuł 4

O mieszkańcach miasta.

§. 5.

Mieszkańcy miasta Krakowa dzielą się na członków gminy i obcych.

Rada miejska może zasłużonym męzom, bez względu na ich miejsce zamieszkania i przynależność, jeżeli są obywatelami austriackimi, nadać obywatelstwo honorowe. Obywatelstwo honorowe nadaje wszystkie prawa służące członkom gminy, nie nakłada jednak żadnych obowiązków lub ciężarów gminnych.

§. 6.

Członkami gminy są:

1. osoby, mające w gminie krakowskiej prawo przynależności;

2. uczestnicy, to jest osoby nie mające w tej gminie przynależności, jeżeli w granicach tej gminy majątek nieruchomy posiadają lub jeśli od zatrudnień lub przedsiębiorstw zarobkowych, samoistnie wykonywanych, albo od dochodu bezpośredni podatek w gminie krakowskiej opłacają.

Pod tymi warunkami należą do uczestników gminy krakowskiej także korporacje, stowarzyszenia, spółki, zakłady i fundacje.

Wszystkie inne osoby są obcemi w gminie.

§. 7.

Stosunki przynależności do gminy określa ustawa państwowa.

§. 8.

Za nadanie przynależności, jeżeli z ustawy nie służy ubiegającemu się o nią prawo do uzyskania tej przynależności w myśl §. 9 ustawy z dnia 5 grudnia 1896 Dz. p. p. Nr. 222 gmina pobierać może opłatę w kwocie od 20 *Kor.* do 600 *Kor.*, którą Rada miejska oznaczy, stosownie do zamożności osoby do gminy przyjętej.

Tytuł 5.

O prawach i obowiązkach mieszkańców gminy.

§. 9.

Wszyscy mieszkańcy miasta mają wogóle prawo:

a) do bezpieczeństwa osoby i własności w obrębie gminy znajdującej się;

b) do korzystania z przedmiotów i zakładów na publiczny użytek przeznaczonych, stosownie do urzędzeń tych zakładów.

§. 10.

Członkowie gminy mają prawo:

a) do stałego pobytu w obrębie gminy;

b) do zawiadywania sprawami gminy w granicach tym statutem zakreślonych.

Przynależni do gminy mają nadto prawo do wsparcia z funduszków gminnych w razie zubożenia, choroby lub niezdolności do pracy, stosownie do właściwych ustaw i urzędzeń.

§. 11.

Obcy mają prawo przebywania w gminie, dopóki nie przekraczają ustaw, nie

wywołują zgorszenia publicznego lub nie staną się ciężarem dobroczynności publicznej. Od orzeczenia zabraniającego pobytu w gminie, służy prawo odwołania się do Namiestnictwa.

§. 12.

Każdy w gminie stosować się powinien do rozporządzeń i zarządzeń wydanych przez władzę gminną w zakresie działania, jaki jej z ustaw służy, oraz przyczyniać się do ciężarów gminy, stosownie do przepisów pod tym względem obowiązujących; członkowie gminy mają nadto szczególny obowiązek pełnienia urzędu lub czynności, do których wyborem gminy lub jej zaufaniem powołanymi będą.

D Z I A Ł II.

O zakresie działania gminy.

Tytuł 6.

O podziale zakresu.

§. 13.

Zakres działania gminy jest dwojaki:

A) własny;

B) poruczony.

W zakresie własnym gmina uchwała i rozporządza niezawisłe i samodzielnie według niniejszego statutu w granicach ustaw.

Zakres poruczony działania gminy t. j. jej obowiązek do współdziałania w sprawach publicznej administracji określają ustawy.

§. 14.

Do własnego zakresu gminy należy w szczególności:

a) wnioski do zmiany statutu gminy i jej granic;

b) przyznawanie prawa przynależności do gminy;

- c) ustanawianie urzędów miejskich;
- d) zarząd majątkiem gminy;
- e) nakładanie podatków gminnych;
- f) piecza nad bezpieczeństwem osób i ich własności;
- g) zakładanie i utrzymanie ulic, dróg, placów, mostów, jak niemniej staranie o bezpieczeństwo i łatwość komunikacji publicznej, wreszcie policja polowa;
- h) piecza nad zaopatrzeniem miasta w dostateczną, tanią i zdrową żywność i wodę, dozór targów, dozór nad wagami i miarami;
- i) policja zdrowia;
- k) policja nad czeladzią i wyrobnikami, wykonywanie przepisów o sługach;
- l) policja obyczajności publicznej;
- m) sprawy ubogich i piecza nad zakładami dobroczynnymi gminy;
- n) policja budownicza i ogniowa;
- o) wpływ na sprawy szkół średnich i szkół ludowych w granicach ustaw;
- p) jednanie stron w sporze będących przez mężów zaufania z gminy wybranych;
- q) dobrowolna sprzedaż ruchomości drogą licytacji na żądanie stron.

Bliższe określenie atrybucji władz gminnych zawiera dział IV.

Czynnościami zakresu poruczonego osobnemi ustawami gminie przekazanemi, zawiaduje gmina w sposób ustawą wskazany, albo orzeka sama o sposobie zawiadywania, jeżeli tenże ustawami nie jest przepisany.

Administracji państwa służy prawo powierzania załatwienia spraw zakresu poruczonego w całości lub w części organom własnym na koszt państwa. Zakres dotychczasowy krakowskiej Dyrekcji policji nie doznaje zmiany skutkiem statutu niniej-

szego. W drodze ustawy krajowej mogą być ze względu na dobro publiczne także inne sprawy policji miejscowej oddane do załatwienia w całości lub w części organom rządowym.

Tytuł 7.

O roku administracyjnym i języku urzędowym.

§. 15.

Rok administracyjny gminy zaczyna się i kończy z rokiem administracyjnym państwa.

§. 16.

Językiem urzędowym gminy jest język polski.

D Z I A Ł III.

Tytuł 8.

O Reprezentacji i urzędach gminy.

§. 17.

Gminę miasta Krakowa reprezentuje Rada miejska względnie prezydent miasta.

Rada miejska orzeka w granicach swej atrybucji, a uchwały jej wykonywa prezydent miasta, magistrat i urzędy miejskie.

Tytuł 9.

Skład Rady miejskiej.

§. 18.

Rada miejska składa się z 64 członków (radców miejskich).

Członków Rady miejskiej wybierają członkowie gminy, prawo głosowania mający. Gdyby powyższa liczba radców miejskich pomiędzy jednym a drugim wyborem przez śmierć lub rezygnację, lub utratę urzędów się zmniejszyła, wtedy rada miejska do pełnienia obowiązków radców przyzwie tych, którzy przy odnośnym wyborze po wybranych w kole lub oddziale wyborczym, do którego ubyli radca należał,

największą liczbę głosów otrzymali, Rady przez Radę miejską przybrani, tylko do najbliższych wyborów obowiązki pełnić będą (§. 45).

Tytuł 10.

O wyborach i urzędowaniu radców miejskich.

§. 19.

Prawo wyboru radców miejskich służy bez względu na płeć tylko obywatelom państwa.

Prawo to mają następujący członkowie gminy:

a) obywatele honorowi miasta Krakowa;

b) duchowni świeccy wszystkich wyznań chrześcijańskich, rabini i kaznodzieje izralicy;

c) klasztory i zgromadzenia duchowne męskie i żeńskie;

d) urzędnicy dworu, państwa, kraju, powiatu, gminy i zakładów publicznych tak czynni jak i w stanie spoczynku będący;

e) oficerowie i do wojskowości należące osoby z tytułem oficerskim, jeżeli się znajdują w stanie nieczynnym, w stanie stałego spoczynku, lub jeśli z zastrzeżeniem charakteru wojskowego dymisyę wzięli;

f) przełożeni, profesorowie i nauczyciele wszystkich zakładów naukowych, utrzymywanych kosztem państwa, kraju lub gminy tudzież osoby posiadające kwalifikacyę do nauczania w szkołach publicznych;

g) adwokaci, notaryusze, doktorowie wszystkich wydziałów i magistrowie chirurgii;

h) technicy, którzy studia swoje na jednej z wyższych szkół technicznych austryackich ukończyli i także egzamin dyplomowy lub egzaminy państwowe z dobrym skutkiem złożyli;

i) magistrowie farmacyi;

k) prawnicy, którzy złożyli wszystkie teoretyczne egzamina państwowe;

l) odpowiedzialni redaktorowie pism czasowych treści politycznej lub naukowej;

m) ci, którzy w mieście Krakowie opłacają tytułem podatku osobisto-dochodowego pensyjnego lub rentowego — osobno lub razem wzięwszy najmniej 32 K. rocznie (nie licząc dodatków);

n) właściciele i dożywotnicy nieruchomości odziedziczonych, lub przynajmniej od roku nabytych, którzy tytułem podatku gruntowego, domowo-czynszowego lub 5% podatku od budynków uwolnionych od opłaty podatku domo-czynszowego płacą najmniej 12 koron (nie licząc dodatków);

o) ci, którzy w obrębie miasta prowadzą przedsiębiorstwo lub zatrudnienie powszechnemu podatkowi zarobkowemu podlegające, jeśli za ostatni okres wymiarowy tytułem powszechnego podatku zarobkowego mniej 10 koron (bez dodatków) płacić mają;

p) przedsiębiorstwa obowiązane do publicznego składania rachunków, jeśli od roku tytułem podatku zarobkowego (bez dodatków) najmniej kwotę 300 koron opłacają.

§. 20.

Współwłaściciele i współdożywotnicy jednej nieruchomości mają wszyscy razem jeden tylko głos. Również spółce handlowej lub przemysłowej służy tylko jeden głos bez względu na liczbę współników.

Nieruchomość uważa się jako jedna, dopóki w księgach gruntowych jedno stanowi ciało.

§. 21.

Dopóki rzecz nieruchoma jest pod dożywociem, prawo głosowania jej właściciela jest w zawieszeniu.

§. 22.

Wyjęci są od prawa głosowania zostający w służbie czynnej:

a) oficerowie i osoby wojskowe z tytułem oficerskim;

b) wojskowi niższych stopni oraz szeregowcy.

§. 23.

Od prawa wyboru i wybieralności są wykluczeni:

1) osoby, które w ostatnim roku zaopatrzenie ubogich pobierały z funduszków publicznych lub gminnych.

Nie poczytuje się za zaopatrzenie ubogich wsparcia z kas chorych, renty na starość lub z powodu nieszczęśliwych przypadków, obdarzenie środkami naukowymi albo wsparcia w klęskach ogólnych;

2) krydataryusze podczas trwania postępowania konkursowego;

3) osoby zasądzone za zbrodnie w ogóle lub za przekroczenia kradzieży, oszustwa, sprzeniewierzenia lub uczestnictwa w tych przekroczeniach (§§. 460, 461, 463 i 464 k. k.)

za przekroczenia przeciw obyczajności publicznej z §§. 501, 504, 511, 512, 515 i 516 k. k., z d. 24. maja 1835 r. L. 89 Dz. u. p. tudzież za lichwę.

Ustawy państwowe stanowią, po jakim czasie ustają te skutki zasądzenia.

Gdyby ustawa karna w tym względzie nowe przepisy zaprowadziła, postanowienia te będą się stosować także do prawa wyboru i obieralności do Rady miejskiej krakowskiej.

4) osoby, które z powodu zbrodni zostają prawomocnie pod śledztwem, a to na tak długo, dopóki śledztwo wstępne trwa.

5) osoby, oddane pod dozór policyjny albo przytrzymane w domu pracy przymusowej — jak długo te stosunki trwają.

§. 24.

Każdy wyborca głosuje imieniem własnym raz jeden i winien głosować osobiście.

§. 25.

Korporacje, stowarzyszenia i zakłady głosują przez zastępców prawnych lub statutami wskazanych, lub też przez pełnomocników do tego wybranych.

Klasztory i zgromadzenia duchowne męskie głosują przez swoich przełożonych lub pełnomocników, klasztory zaś i zgromadzenia duchowne żeńskie przez umocowanych do tego pełnomocników.

Współwłaściciele i współdożywotnicy nieruchomości tudzież spółki handlowe celem wykonania prawa głosowania mianują wspólnego pełnomocnika, większością obliczoną w stosunku do udziałów.

Niewiasty, prawo głosowania mające, głosują przez swoich mężów lub pełnomocników;

ojcowie, opiekunowie i kuratorowie głosują za małoletnich i bezwłasnowolnych.

Pełnomocnik nie może zastępować więcej niż jednego wyborcę, i winien wykazać się pełnomocnictwem, stwierdzonem podpisem dwóch świadków. Pełnomocnikami lub zastępcami mogą być tylko osoby, mające prawo głosowania przy wyborach do Rady miejskiej krakowskiej.

§. 26.

Wybieralnymi na członków Rady miejskiej są wszyscy własnowolni mężczyźni, prawo głosowania mający, którzy 30. rok życia ukończyli.

§. 27.

Wyjęci są od wybieralności:

a) urzędnicy i sędziy gminy i zakładów gminnych, dopóki w służbie zostają a nawet po wystąpieniu ze służby, dopóki nie złożą i nie wyrównają rachunków z gminą lub zakładem gminnym;

b) osoby, które imieniem własnym lub jako pełnomocnicy stron, spór z gminą prowadzą:

c) dzierżawcy dochodów i zakładów gminnych.

§. 28.

Wykluczone są od obieralności osoby, które z powodu przewinienia służbowego, z chęci zysku popełnionego, w drodze dyscyplinarnej utracą urząd lub służbę.

§. 29.

Celem dopełnienia wyborów będą podzieleni wyborcy na trzy koła wyborcze:

w pierwszym mieścić się będą wyborcy wymienieni w §. 19. pod literami a, b, c, d, e, f, g, h, i, k, l, m.

w drugim właściciele lub dożywotnicy nieruchomości, o których mówi §. 19. pod lit. n.

w trzecim wyborcy wymienieni w §. 19. pod literami o i p.

§. 30.

Koło drugie podzielone będzie na dwa oddziały według wysokości podatku. W tym celu należy ułożyć spis wyborców w porządku wysokości wymierzonego im na rok ostatni podatku domowo-czynszowego (także idealnego), i gruntowego, poczynając od najwyżej, a kończąc na najniżej opodatkowanych.

Suma podatku tak uporządkowanego podzieloną będzie na dwie połowy; wyborcy w pierwszej połowie ogólnej sumy podatkowej umieszczeni, stanowiąc będą pierwszy oddział, zaś należący do drugiej połowy drugi oddział drugiego koła.

Koło trzecie podzielone będzie na trzy oddziały.

Oddział pierwszy obejmować będzie wyborców wymienionych w §. 19. pod lit. p, tudzież z wyborców wymienionych w §. 19. pod lit. o, te osoby, które przy ostatnim rozkładzie podatku zarobkowego powsze-

chnego zaliczone zostały do I. i II. klasy opodatkowanych.

Oddział drugi obejmować będzie z wyborców wymienionych w 19. pod lit. o te osoby, które są rękodzielnikami, posiadającymi kartę przemysłową na samoistnie prowadzony przemysł rękodzielniczy, o ile nie należą do oddziału pierwszego trzeciego koła.

Oddział trzeci obejmować będzie resztę wyborców wymienionych w §. 19. pod lit. o, nie zaliczonych ani do pierwszego, ani drugiego oddziału tego koła.

§. 31.

Liczba wybrać się mających radców miejskich będzie podzieloną pomiędzy trzy koła wyborcze w ten sposób, że na dwa pierwsze koła przypada po 20 radców, na koło zaś trzecie 24 radców.

W kole drugim każdy oddział wybierze połowę radców, na toż koło do wyboru przypadających.

W kole trzecim wybiera pierwszy oddział 10 radców, drugi oddział 4 radców, trzeci oddział 10 radców.

§. 32.

Spisy wyborców sporządzone będą według wyżej wymienionych kół wyborczych i to w kole pierwszym w porządku alfabetycznym, w kole drugim i trzecim zaś w porządku wysokości podatku."

Dla każdego oddziału wyborczego koła trzeciego ułożony będzie odrębny spis wyborców. Spisy obejmować będą imiona i nazwiska wyborców (§. 30.), tytuł, na którym się ich prawo głosowania opiera; a w szczególności w kole drugim, wymienienie realności z numeru, ulicy i dzielnicy miasta; zaś w kole trzecim wymienienie rodzaju zatrudnienia lub przedsiębiorstwa zarobkowego; w kole drugim i trzecim ma być uwidocznioną obok każdego wyborcy cyfra podatkowa.

§. 33.

Każdy wyborca ma tylko jeden głos i to w tem kole wyborczem; w którego spisie zamieszczonym będzie.

Zasadą do tego zamieszczenia jest główne zatrudnienie wyborcy.

I tak n. p. kupcy, rękodzielnicy, lekarze praktykujący, którzy zarazem są posiadaczami realności, winni być zamieszczeni pierwsi w kole tzeciemy, ostatni zaś w kole pierwszym.

Woino jednak każdemu wyborcy, mającemu prawo głosowania i w innym kole wyborczem przenieść się do tego koła w drodze reklamacyi.

§. 34.

Przynajmniej na 6 tygodni przed rozpoczęciem wyborów mają być spisy wyborców w urzędzie miejskim do przejrzania wystawione, a w ogłoszeniu o tem wyznaczony będzie termin dni 14 do wniesienia reklamacyi przeciw tym spisom.

O reklamacyach, które w tym terminie wniesione zostaną, rozstrzyga ostatecznie w dniach 8 komisya przez Radę miejską z jej grona do tego wybrana i ogłosi uchwałę swoją przybiciem w Magistracie, a to w miejscu do obwieszczeń urzędowych przeznaczonem.

Stosownie do zapadłych orzeczeń, od których niema odwołania, nastąpi niezwłocznie sprostowanie spisu wyborców. Lista tak sprostowana jest podstawą wszelkich wyborów, aż do prowocznego sporządzenia nowej listy.

§. 35.

Prezydent miasta Krakowa, jako naczelnik gminy, rozpisuje wybory przynajmniej na ośm dni przed ich rozpoczęciem, a w ogłoszeniu oznaczy czas i miejsce wyborów. Równocześnie zawiadamia o tem polityczną władzę krajową i Wydział krajowy. Po ogłoszeniu wyborów należy doręczyć wyborcom karty legitymacyjne do rąk własnych za potwierdzeniem odbioru.

§. 36.

Przy wyborach zachować należy następujące przepisy:

Głosowanie odbywa się pisemnie kartkami, które zawierać mają tyle nazwisk, ile członków rady miejskiej odnośne koło lub oddział wybiera.

W razie, gdyby głosujący większą liczbę nazwisk podał, liczeni będą tylko pierwsi z kolei aż do dopełnienia przeznaczonej cyfry. Reszta głosów oddanych jest nieważna. Każdy wyborca otrzyma z legitymacją kartę głosowania i kopertę, w której głos oddaje, zwracając równocześnie kartę legitymacyjną. Głos ważnie tylko na urzędowej karcie głosowania i w urzędowej kopercie oddać można. Gdyby koperta zawierała więcej wypełnionych kart głosowania, wszystkie są nieważne.

Głos dany osobie, nie mającej prawa wybieralności, jest co do tej osoby nieważny.

Po upływie czasu na głosowanie wyznaczonego, przystąpi komisya wyborcza do obliczenia głosów.

Wybrani są ci, którzy uzyskali w oddziale wyborczym największą liczbę głosów.

W razie równości głosów rozstrzyga losowanie, przedsięwzięte przez przewodniczącego komisyi, względnie gdyby ta okoliczność przy sprawdzeniu wyborów na jaw wyszła, przez prezydenta miasta na jawnem posiedzeniu Rady.

Po zamknięciu wyborów przedłożą komisye wyborcze Radzie miejskiej spisane protokoły z wszelkimi dowodami, poczem prezydent ogłosi nazwiska osób wybranych.

Wybrany w dwóch lub więcej oddziałach, powinien oświadczyć w dniach trzech, w którym oddziale wybór przyjmuje, a gdyby żadnego nie dał oświadczenia, uważanym będzie za przyjmującego wybór w tym oddziale, w którym najpierwej wybranym został, a gdyby wybory w tych oddziałach odbyły się równocześnie, w tym oddziale,

który los wyciągnięty przez prezydenta miasta na pełnem posiedzeniu Rady miejskiej oznaczy.

W takim razie w innych oddziałach za wybranych uważać należy tych, którzy po ostatnim wybranym najwięcej otrzymali głosów. W razie równości głosów zastosować należy analogiczne postanowienia ustępu 7. tegoż paragrafu.

§. 37.

Blizsze przepisy o postępowaniu przy wyborach Rada miejska ułoży i ogłosi przed każdym wyborem.

§. 38.

Jeżeli wybrany po zawiadomieniu o wyborze w ciągu dni 8 nie odmówił pisemnie przyjęcia, uważać należy, iż wybór przyjął.

§. 39.

Każdy nowowybrany radca miejski składa do rąk przewodniczącego uroczyste przyrzeczenie sumiennego pełnienia przyjętych obowiązków.

§. 40.

Rada miejska rozpoznaje akt wyboru i rozstrzyga ostatecznie o ważności niemniej o powodach nieprzyjęcia wyboru, tudzież o zarzutach przeciw wyborom, które w terminie dni ośmiu, licząc od dnia ogłoszenia nazwisk radców wybranych, do niej wnieść należy. Polityczna władza krajowa może unieważnić wybory, któreby padły na osoby od wybieralności wyjęte lub wykluczone; przeciw temu służy jednak rekurs do ministerstwa.

§. 41.

Dla uzupełnienia miejsc opróżnionych wskutek nieważności lub nieprzyjęcia wyboru, poleci Rada miejska prezydentowi rozpisać bezzwłocznie na podstawie tych samych spisów, nowy wybór w tem kole lub oddziale wyborczym, w którym wybór był unieważniony lub nieprzyjęty.

§. 42.

Prezydenta wybiera Rada bądź z grona swego, bądź z grona wyborców prawo wybieralności mających.

Urzędowanie prezydenta trwa lat sześć, licząc od dnia złożenia przysięgi. Pierwszego i drugiego wiceprezydenta wybiera Rada ze swego grona (§. 48).

Do wyboru prezydenta i wiceprezydentów przystąpi Rada miejska najdalej w przeciągu dni czterestu po opróżnieniu urzędu.

§. 43.

Wybór prezydenta i wiceprezydentów powinien się odbyć na posiedzeniu tajnem Rady miejskiej umyślnie w tym celu zwołanej.

Do wyboru prezydenta i wiceprezydentów miasta należy wezwać wszystkich członków Rady miejskiej.

Radca, który mimo wezwania na posiedzenie wyborcze nie przybył, lub przed ukończeniem wyboru się oddalił, jeżeli nieobecności swojej lub oddalenia się dostatecznie nie usprawiedliwi, traci mandat i przed upływem lat trzech do Rady miejskiej wybranym być nie może.

Do wyboru konieczną jest obecność przynajmniej trzech czwartych części członków Rady miejskiej.

Głosowanie odbywać się powinno kartkami. Inny sposób głosowania jest niedopuszczalnym.

Wybrany jest ten, kto otrzyma bezwzględną większość głosów radców obecnych.

Jeżeli przy głosowaniu nie osiągnięto bezwzględnej większości głosów, należy przedsięwziąć powtórne głosowanie, a jeżeli i przy tem nie okazała się potrzebna większość głosów, wtedy należy przystąpić do ściślejszego wyboru.

Przy ściślejszym wyborze ograniczyć się należy do tych dwóch osób, które przy powtórnym głosowaniu największą ilość głosów otrzymały. — Gdyby z powodu równości głosów nie można było oznaczyć dwóch osób, największą ilość głosów mających, rozstrzyga między nimi los, kto ma być wzięty do ściślejszego wyboru.

Każdy głos dany przy trzecim głosowaniu osobie nie wziętej do ściślejszego wyboru jest nieważny

Jeżeli przy ściślejszym wyborze okazała się równość głosów, rozstrzyga los.

§. 44.

Wybór prezydenta m. Krakowa potwierdza Monarcha.

Po potwierdzeniu prezydent miasta złoży w obecności Rady miejskiej przysięgę do rąk namiestnika lub wyznaczonego przez niego zastępcy na wierność i posłuszeństwo Monarsze, stosowanie się do ustaw i sumienne pełnienie swoich obowiązków.

Wiceprezydenci składają taką samą przysięgę do rąk prezydenta na zgromadzeniu Rady miejskiej.

Urzędowanie prezydenta i wiceprezydentów rozpoczyna się z dniem złożenia przysięgi.

§. 45.

Radcy miejscy wybierani są na lat sześć (§. 116). Co trzy lata połowa radców z każdego koła i oddziału wyborczego wybranych ustępuje, a na ich miejsca wstępują do Rady nowoWybrani z właściwych kół wyborczych; wybory przeto do Rady miejskiej odbywają się co trzy lata.

Ustępujący radcy miejscy pozostają na urzędzie, aż do prawomocnego przeprowadzenia nowych wyborów. Przy pierwszych wyborach na podstawie niniejszego statutu Wybrani będą wszyscy 64 członkowie Rady (§. 18). Po upływie 3 lat od pierwszego wy-

boru ustępuje wskazana losem połowa członków Rady. Losowanie radców ustępujących z końcem pierwszego trzylecia winno nastąpić w takim czasie, aby nowe wybory na sześć tygodni przed ukończeniem kadencji nastąpić mogły. Losowania dokonuje prezydent miasta lub jeden z wiceprezydentów wobec zgromadzonej Rady.

Do mandatów opróżnić się mających z końcem pierwszego trzylecia przez wylosowanie, tak samo do opróżnić się mających z końcem sześciolatka mandatów tych radców, którzy przez sześć lat swój urząd sprawowali, wliczyć należy mandaty tych radców, którzy w ciągu ostatniego trzylecia ubyli z Rady przez śmierć, rezygnację lub z innych przyczyn statutem przewidzianych i w ten sposób w trzy lata dokonany będzie zawsze wybór 32 radców.

§. 46.

Nowe wybory należy ukończyć na sześć tygodni przed skończeniem kadencji.

§. 47.

Radca kończący urzędowanie może być na nowo wybrany.

§. 48.

Urząd wiceprezydentów trwa do końca tego trzylecia, w ciągu którego zostali wybrani. Każda odnowiona Rada wybiera sobie obu wiceprezydentów w sposób przewidziany w §. 43.

Wiceprezydenci mogą być ponownie wybrani, a jeżeli w Radzie miejskiej nadal pozostają, pełnią swe urzędy aż do wyboru następców.

§. 49.

Członkowie Rady miejskiej urzędują bezpłatnie.

Za sprawowanie interesów gminy po za jej obrębem mogą żądać wynagrodzenia.

Urzędy prezydenta i I. wiceprezydenta są płatne, ich płace i inne pobory służbowe oznaczy Rada miejska.

Drugiemu wiceprezydentowi może Rada miejska przyznać odpowiednie wynagrodzenie.

§. 50.

Prezydent miasta i wiceprezydenci muszą stale mieszkać w Krakowie.

§. 51.

Prezydent i wiceprezydenci nie mogą bez zezwolenia Rady złożyć swego urzędowania.

§. 52.

Z członków Rady miejskiej, nie wyłączając prezydenta, traci urząd ten, co do którego zajdzie lub wiadomą się stanie okoliczność, któraby pierwotnie jego wybieralności przeszkadzała.

Jeżeli, który z nich popadnie w śledztwo wstępne z powodu zbrodni, nie będzie mógł sprawować swego urzędu, jak długo trwa postępowanie karne.

Radców miejskich, którzy bez ważnych powodów przez trzy miesiące na posiedzenia nie przybywają, Rada miejska uzna za występujących.

§. 53.

W razie rozwiązania Rady miejskiej przez polityczną władzę krajową mają być najdalej do sześciu tygodni ogłoszone i rozpisane nowe wybory 64 członków Rady.

Aż do wyboru nowej Rady miejskiej prezydent i wiceprezydenci pozostają na swych urządach, załatwiają bieżące czynności gminy i wykonują prawa Radzie miejskiej przy wyborach służące.

Od zarządzenia Radę miejską rozwiązującego, służy też prawo odwołania się w ciągu 4 tygodni do Ministerstwa spraw wewnętrznych przez Wydział krajowy.

Rozwiązana Rada jedynie tylko do wniesienia rekursu na posiedzeniu przy zamkniętych drzwiach zgromadzić się może.

Z radców, po rozwiązaniu Rady wybranych, ustąpi po upływie pierwszego trzechlecia z każdego koła i oddziału połowa, którą los oznaczy. Losowania dokona prezydent na posiedzeniu Rady.

Tytuł 11.

O magistracie.

§. 54.

Magistrat składa się z prezydenta, pierwszego i drugiego wiceprezydenta, dyrektora magistratu, z radców magistratualnych, oraz innych urzędników.

§. 55.

Wydział obrachunkowy jest organem pomocniczym Rady miejskiej w czynnościach kontroli i organem pomocniczym magistratu w załatwianiu spraw rachunkowych. Podlega on bezpośrednio prezydentowi Rady miejskiej.

§. 56.

Rada miejska mianuje dyrektora magistratu, radców magistratualnych. jakoteż wszystkich urzędników gminy i zakładów gminnych na przedstawienie prezydenta z wyjątkiem urzędników 2 najniższych stopni, których mianuje sam prezydent.

Urzędnicy gminy złożą do rąk prezydenta na posiedzeniu magistratu przysięgę na wierność monarsze, stosowanie się do ustaw i sumienne pełnienie swych obowiązków.

Prezydent, dyrektor magistratu, naczelnik wydziału obrachunkowego, dyrektor budownictwa i kasyer nie mogą zostawać między sobą w stosunku pokrewieństwa lub powinowactwa, aż do czwartego stopnia włącznie.

Do uzyskania posady dyrektora magistratu, radcy, conceptowego urzędnika magistratu, urzędnika wydziału obrachunkowego i kasy, oraz urzędnika sanitarnego i budownictwa miejskiego, potrzeba egzaminów praktycznych, przepisanych dla

urzędników państwowych odpowiedniej kategorii.

§. 57.

O uwolnieniu od służby (emeryturze lub pensjonowaniu, kwieskowaniu lub oddaleniu) urzędników gminy i zakładów gminnych orzeka na wniosek prezydenta Rada miejska.

Oddalenie stałego urzędnika może nastąpić jedynie po przeprowadzeniu śledztwa dyscyplinarnego.

Przepisy o wymierzaniu emerytury dla urzędników i wdów po nich pozostałych, alimentacy, dodatków na wychowanie, wsparé i prowizyi wydaje Rada miejska.

D Z I A Ł IV.

Zakres działania władz gminnych.

Tytuł 12.

Zakres działania Rady miejskiej.

§. 58.

Rada miejska jest w sprawach gminnych organem uchwalającym i kontrolującym, zastępuje gminę w wykonywaniu jej praw i obowiązków, jest obowiązana strzedz dobra gminy i starać się o zaspokojenie jej potrzeb.

§. 59.

Do zakresu działania Rady miejskiej należy:

a) Rozstrzyganie w sprawach administracyjnych gminy.

b) Kontrolowanie czynności Magistratu i innych urzędów i zakładów gminnych tak w sprawach zakresu działania własnego, jakoteż w sprawach gminie poruczonych.

§. 60.

W szczególności należą do Rady miejskiej następujące przedmioty:

1. Wnioski do zmiany statutu gminy i jej granic (§. 2, 3).

2. Wybór prezydenta i wiceprezydentów, dalej mianowanie dyrektora Magistratu, urzędników gminnych, przełożonych i urzędników zakładów gminnych z wyjątkiem urzędników dwóch najniższych stopni, niemniej uwalnianie tych urzędników od obowiązków.

3. Organizacya urzędów i zakładów gminnych, oznaczanie liczby urzędników i służ, oraz wszystkich osób przez gminę płatnych, określenie ich praw i obowiązków, wydawanie instrukcyj służbowych.

4. Oznaczanie płac, emerytur i innych korzyści dla urzędników i służ gminy, oraz dla osób wyżej pod 2. wymienionych, dla ich wdów i sierót.

5. Uchwalanie instrukcyj i regulaminów dla siebie, sekcji i komisji.

6. Udzielanie zaliczek na płace urzędnikom, o ile przenoszą trzymiesięczne płace — przyznawanie poszczególnych wynagrodzeń — oznaczanie dyet i kosztów podróży, zapomóg i nagród dla urzędników i służ miejskich, niemniej dla osób używanych w służbie gminy.

7. Udzielanie urlopów prezydentowi, wiceprezydentom i radcom miejskim, tudzież dozwalanie urlopów dla urzędników i służ gminnych, ponad czas trzymiesięczny.

8. Uchwalanie zasad zarządu majątkiem gminnym.

9. Ustanawianie i regulowanie opłat i taks na fundusz miejski pobieranych w granicach obowiązujących ustaw.

10. Uchwalanie i zatwierdzanie katastru kwaterunkowego.

11. Nabywanie i pozbywanie nieruchomości lub praw za nieruchomość prawnie uważanych, przyjmowanie zobowiązań wieczystych, służebności, zastawu lub poręczenia, zaciąganie pożyczek i wszelkie operacye finansowe.

Jeżeli wartość nieruchomości lub praw za nieruchomości uważanych, które gmina zamierza nabyć, przenosi kwotę 150.000 koron, niemniej jeśli zaciągnąć się mająca pożyczka lub suma poręczona przenosi jedną czwartą część rocznego dochodu gminy, obliczonego na podstawie zamknięć rachunkowych z ostatnich trzech lat, wówczas potrzebnem jest zezwolenie Wydziału krajowego. Na wypadek pozbywania się nieruchomości lub praw za nieruchomości uważanych, zezwolenia Wydziału krajowego potrzeba już wtedy, gdy wartość tej nieruchomości lub praw za nieruchomości uważanych przenosi 40.000 Koron.

12. Lokowanie kapitału na hipotekach.

13. Przyjęcie lub zrzeczenie się spadków lub zapisów.

14. Stawianie kosztem gminy nowych budowli lub przekształcenie albo znoszenie istniejących.

15. Zaprowadzanie nowych zakładów gminnych lub zwinięcie już istniejących.

16. Zatwierdzanie licytacji lub układow o dzierżawy, które dłużej niż trzy lata trwać mają, jeżeli roczny czynsz dzierżawy 4.000 koron przenosi. Zatwierdzanie układow o dostawy, pociągające za sobą wydatek przenoszący 6.000 koron.

17. Rozwiązywanie w drodze dobrowolnej wszelkich kontraktów.

18. Zezwalanie na prowadzenie procesów i zawieranie ugód.

Prezydent może jednak bez odwołania się do Rady miejskiej wytoczyć proces o naruszenie posiadania, w sprawach najmu i dzierżawy i w sprawach nadających się do postępowania drobiazgowego, nakazowego i wekslowego.

19. Umorzenie należności nieściągalnej, o ile kwotę 100 koron przenosi.

20. Uchwalenie rocznego budżetu miasta. Budżet na każdy rok następny powinien być uchwalonym najpóźniej do końca listopada roku poprzedniego.

21. Przyzwalanie na wydatki budżetem nieprzewidziane z wyjątkiem nagłych wydatków, dążących do utrzymania rzeczy w dobrym stanie lub nie przenoszących łącznie w jednym dziale i tytule rocznie kwoty 1000 koron.

22. Coroczne sprawdzanie i załatwianie rachunków z dochodów i wydatków miejskich.

Rachunki roku ubiegłego powinny być sprawdzane najpóźniej do 15 sierpnia roku następnego.

Tak budżet jak i rachunki roczne zanim Radzie do rozpoznania przedstawione będą, winny być poprzednio najmniej przez dwa tygodni złożone do przejrzania przez członków gminy. Spostrzeżenia członków gminy będą przy rozpoznawaniu wzięte pod rozwagę.

23. Ustanawianie dodatków gminnych do podatków rządowych, nakładanie podatków i opłat gminnych, ustanawianie zasad ich rozkładu i poboru.

Do nałożenia dodatków do podatków bezpośrednich, które zazwyczaj na wszystkie w gminie przypisane podatki bezpośrednio podług tej samej stopy procentowej rozłożyć należy, potrzeba pozwolenia Wydziału krajowego, jeżeli dodatki wynoszą przeszło 25 do 50 od sta. Do nałożenia dodatków do podatków bezpośrednich przenoszących 50% — 100% i to najwyżej na przeciąg lat pięciu, potrzeba zezwolenia Wydziału krajowego za zgodą Namiestnictwa, a w razie, gdyby jedna z tych władz odmówiła zezwolenia, przyzwalającej uchwały sejmowej.

Dodatki na dłuższy niż pięcioletni czasokres, lub przenoszące 100% podatków bezpośrednich nakładać można tylko na podstawie uchwały sejmowej i za Najwyższym zezwoleniem.

Wyłącznie w drodze ustawodawstwa krajowego nastąpić może rozkład dodatków do podatków bezpośrednich podług rozmaitej stopy procentowej, wprowadzenie nowych

opłat i podatków nienależących do kategorii dodatków do podatków, podwyższenie podatku gminnego od czynszu lub wartości czynszowej, jeżeli on przenosi 6 od sta, nakoniec zmiana taryfy do podatków nie-stałych.

Podatek gminny od czynszu ponosić mają lokatorowie względnie używający pomieszkania. Za podatek gminny czynszowy odpowiadają gminie bezpośrednio właściciele realności z prawem regresu do swych lokatorów.

Dodatkami do podatków na rzecz gminy nie mogą być obciążeni:

a) urzędnicy i słudzy dworu, państwa, kraju, powiatu i gminy, nauczyciele publiczni tudzież wojskowi, ich wdowy i sieroty co do płac służbowych, emerytur, prowizyi, dodatków na wychowanie i łaskawizn;

b) duszpasterze co do kongruy.

24. Przyjmowanie do gminy lub odmówienie przyjęcia, wyznaczenie taks od przyjmowania do gminy, tudzież uwalnianie od opłaty.

25. Rozstrzyganie w sprawach utraty lub odzyskania prawa głosowania i wybieralności.

26. Wykonywanie służących gminie praw patronatu, prezenty i rozdawnictwa posad, tudzież stypendyów i innych miejsc fundacyjnych.

27. Zakładanie i utrzymywanie szkół, tudzież udział w sprawach szkolnych, wynikających z ustaw.

28. Wykonywanie prawa petycji w sprawach gminy.

29. Nadawanie obywatelstwa honorowego.

30. Wydawanie przepisów policji miejscowej w granicach istniejących ustaw pod zagrożeniem kary pieniężnej aż do wysokości 200 koron lub w razie niemożności

uiszczenia kary pieniężnej, kary aresztu do 20 dni.

31. Rozstrzyganie odwołań od orzeczeń i rozporządzeń Magistratu (§. 106), oraz Prezydenta (§. 95).

32. W końcu wszystkie sprawy, które prezydent, sekcye, komisye Rady miejskiej, lub Magistrat Radzie miejskiej przedłożą, które w drodze odwołania pod rozpoznanie przyjdą, lub których uchwalenie Rada miejska sama sobie zastrzeże.

Rada miejska może powierzyć odwołalnie prezydentowi, sekcji lub komisji ułatwianie spraw do swego zakresu należących pod 6, 7, 10, 12, 23, 31 wyliczonych. Uchwały tych organów w zastępstwie Rady miejskiej działających, mają być na najbliższem posiedzeniu do wiadomości Rady podane.

§. 61.

Zwyczajne posiedzenia Rady miejskiej mają się odbywać co miesiąc, a mianowicie w pierwszy czwartek każdego miesiąca. Gdyby na czwartek wypadło święto uroczyste, posiedzenie odbędzie się w poprzedzającym dniu powszednim.

§. 62.

Posiedzenia Rady miejskiej mogą być zwoływane tylko przez prezydenta i odbywać się pod jego przewodnictwem.

W razie nieobecności lub przeszkody prezydenta zastępuje go pierwszy wiceprezydent, a tego drugi wiceprezydent, wreszcie tego ostatniego najstarszy wiekiem radca miejski.

Posiedzenia przez kogo innego zwołane, lub pod innym przewodnictwem odbyte, są nieważne.

§. 63.

Na polecenie Namiestnictwa, Wydziału krajowego, lub na umotywowane żądanie dwudziestu pięciu radców, prezydent obowiązany jest zwołać posiedzenie Rady miejskiej najdalej w dniach trzech.

§. 64.

Przewodniczący Rady miejskiej zaprasza na każde posiedzenie okólnikiem wszystkich radców miejskich, przynajmniej na dwa dni przed posiedzeniem.

Radca miejski, nie mogący przybyć na posiedzenie, powinien o tem donieść przewodniczącemu przed posiedzeniem.

§. 65.

Radców miejskich, bez dostatecznego powodu obowiązków swoich niewypełniających, upomni Rada miejska na wniosek przewodniczącego. Po dwukrotnem bezskutecznem upomnieniu, może Rada miejska nałożyć na radców miejskich, niewypełniających obowiązków, grzywnę od 4 do 40 koron na korzyść miejscowych zakładów dobroczynnych.

Wniosek nałożenia tej grzywny nie zależy od woli prezydenta, lecz jest obowiązkiem jego urzędu. Przeciw takim orzeczeniom niema rekursu.

§. 66.

Posiedzenia Rady miejskiej są publiczne.

Wszystkie sprawy osobiste należy załatwiać na posiedzeniu tajnem.

Również i ze względu na obyczajność lub zagrożony interes gminy może być uchwalona tajność posiedzenia.

§. 67.

Do ważności uchwał potrzeba obecności połowy radców miejskich.

§. 68.

Urzędnik Magistratu lub radca miejski przez prezydenta wyznaczony spisuje protokół obrad.

W protokole obrad należy członków obecnych wymienić i treść zapadłych uchwał zamieścić.

Na żądanie głosujących, zdania uchwały przeciwne, będą w protokole zamieszczane.

O zakwestyonowanych ustępach protokołu Rada decyduje.

§. 69.

Porządek dzienny oznacza przewodniczący i doręcza go radcom razem z wezwaniem na posiedzenie.

§. 70.

Zwyczajnie tylko przedmioty, poprzednio przez sekcye albo komisye rozpoznane, mogą być przedmiotem obrad rady.

Gdyby jednak w nagłym wypadku przewodniczący uważał za konieczne, albo gdyby 1/3 część członków obecnych Rady żądała, aby wziąć pod obrady przedmiot przez sekcję lub komisję nie rozbiegany, lub na porządku dziennym nie zamieszczony, wówczas Rada prostą większością głosów bez wdawania się w rozprawy zadecyduje, czyli przedmiot ma być bezzwłocznie rozpoznawany.

§. 71.

Przedmioty pod rozpoznanie Rady przychodzące wnoszą referenci, których prezydent, sekcya lub komisya wyznacza.

§. 72.

Każdy z radców miejskich ma głos stanowczy. Referenci Magistratu mogą w posiedzeniach Rady miejskiej brać udział tylko z głosem doradczym. Przewodniczący, wyjąwszy wybory, nie głosuje. W razie równości głosów wniosek jest odrzucony.

§. 73.

Żaden radca miejski na posiedzeniach znajdować się nie może podczas obrad nad swemi sprawami własnymi, swych krewnych lub powinowatych aż do czwartego stopnia włącznie lub też jeżeli jest zastępcą prawnym, gdy chodzi o sprawy osób przez niego zastępowanych.

§. 74.

Każda uchwała Rady, jeżeli wyższego zatwierdzenia nie potrzebuje, bez zwłoki wykonaną być powinna.

Przewodniczący może w ciągu trzech dni wstrzymać wykonanie uchwał, które zdaniem jego sprzeciwiają się przepisom niniejszego statutu lub prawom obowiązującym, lub też gminę na szkodę narazić mogą.

Obowiązany jest jednak o tem niezwłocznie zawiadomić Radę i decyzję w pierwszych dwóch przypadkach politycznej władzy krajowej, w trzecim zaś przypadku Wydziałowi krajowemu w terminie dni ośmiu, licząc od zawiadomienia Rady, do rozpoznania przedstawić.

Tytuł 13.

O sekcjach i komisjach.

§. 75.

Rada miejska podzieli się na tyle sekcji, ile jest departamentów w magistracie.

Każdy radca miejski, z wyjątkiem prezydenta i wiceprezydentów, do jednej sekcji należeć powinien.

Celem sekcji jest przygotowanie przedmiotów, do zakresu działania Rady miejskiej należących, załatwianie spraw przez Radę miejską jej przekazanych, tudzież kontrolowanie czynności magistratu.

§. 76.

Wybór członków Rady miejskiej do sekcji odbywa się większością głosów przez nowe wybory na rok jeden.

Przy wyborze do sekcji większą znajomość rzeczy i według możności życzenia radców uwzględnić należy.

Dłużej nad dwa lata żaden członek Rady miejskiej do pracowania w jednej i tej samej sekcji wbrew swej woli przeznaczonym być nie może.

Żadna sekcya nie może liczyć więcej, aniżeli czwartą część członków Rady.

W miejsce ustępujących członków sekcji powoła Rada miejska na wezwanie przewodniczącego sekcji niezwłocznie członków nowych.

Jeżeli podczas wyboru do sekcji nie zgłosi się do którejs z sekcji dostateczna ilość radców, przeznacza Rada miejska z innych sekcji odpowiednią ich ilość.

§. 77.

Posiedzenia sekcji według potrzeby, jednak najmniej raz w miesiąc odbywać się mają.

Prezydent lub jego zastępca ma prawo w każdym czasie zwołać posiedzenie sekcji.

§. 78

Członkowie sekcji wybierają ze swego grona corocznie przewodniczącego i jednego lub więcej zastępców.

Prezydent lub wiceprezydenci przy obradach każdej sekcji mogą być obecni i obradom sekcji przewodniczyć.

O ile nie będzie uchwaloną poufność obrad, członkowie innych sekcji mogą na posiedzeniach być obecni, nawet doradzo głos zabierać, lecz prawa głosowania nie mają.

Referentem sekcji jest urzędnik magistratu, we właściwym departamencie przewodniczący — jednakże przewodniczący sekcji jednego z jej członków do referowania przeznaczyć może. Urzędnik magistratu, przez prezydenta miasta wyznaczony, spisywać będzie protokół obrad sekcji w sposób dla Rady miejskiej przepisany.

§. 79.

Do powzięcia ważnej uchwały obecność przynajmniej trzech sekcji, nie licząc w to przewodniczącego, jest konieczną.

Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów. Urzędnik magistratu (re-

ferent) ma głos doradczy. Przewodniczący rozstrzyga w razie równości głosów.

O zapadłych uchwałach prezydent miasta niezwłocznie ma być zawiadomionym.

Przewodniczącemu, równie jak i prezydentowi miasta, służy prawo zawieszenia wykonania uchwały sekcji i odwołania się do Rady miejskiej.

§. 80.

Posiedzenia sekcji nie są publiczne.

§. 81.

Członek sekcji, który na posiedzenia sekcyjne bez usprawiedliwienia się w obec przewodniczącego nie uczęszcza, ma być na doniesienie przewodniczącego przez Radę miejską do pełnienia swych obowiązków wezwany, a gdyby dwukrotne upomnienia okazały się bezskutecznymi, na zapłacenie kary pieniężnej od 4 do 40 kor. skazanym.

§. 82.

Radzie miejskiej i sekcjom służy prawo poruczania szczególnych czynności albo załatwienia spraw do ich zakresu należących (§. 60. ustęp końcowy), albo pieczy nad pewną gałęzią gospodarki miejskiej — komisjom, do których wybrać można członków Rady miejskiej lub innych członków gminy.

Sekcjom i komisjom nie służy prawo prowadzenia rokowań o nabycie, sprzedaż i zamianę nieruchomości, jakoteż o dostawy dla gminy, ani też w ogóle prowadzenia rokowań, w następstwie, których gmina stać się może zobowiązaną lub uprawnioną.

Czynności te należą do prezydenta miasta, względnie do tych organów wykonawczych, albo członków Rady miejskiej, których prezydent do tego upoważni, lub wydeleguje.

Postanowienia powyższe nie naruszają w niczem prawa, ani też obowiązku sekcji

i komisji do nadzorowania i kontrolowania tych czynności, ani do przedkładania motywowanych w tym przedmiocie wniosków Radzie miejskiej. — Jeżeli zaś Rada miejska poruczy sekcji lub komisji zatwierdzenie ofert, lub rozstrzyganie o przedsiębiorstwach lub dostawach, to czynności przygotowawcze i pertraktacje mają być prowadzone nie przez członków sekcji lub komisji, lecz przez organa magistratu pod kontrolą i odpowiedzialnością prezydenta, a sekcya lub komisya ma jedynie prawo zatwierdzenia lub odrzucenia wniosków magistratu.

§. 83.

Komisya ma obowiązek poruczone sobie czynności sumiennie wykonać i o wykonaniu lub przeszkodach donieść Radzie miejskiej lub sekcji właściwej — a jeżeli jej czynności trwają przez dłuższy czas, składać z końcem każdego roku peryodyczne sprawozdania.

Komisye obowiązują przepisy, odnoszące się do obrad i uchwał sekcyjnych, jeżeli Rada miejska dla nich nie uchwali regulaminu. Takie jej uchwały, o których prezydent miasta niezwłocznie winien być zawiadomionym, może zawiesić przewodniczący i prezydent miasta.

O zawieszonych uchwałach rozstrzyga to ciało, które komisję wybrało, ostatecznie zaś Rada miejska.

Tytuł 14.

Zakres działania prezydenta i wiceprezydentów.

§. 84.

Prezydent miasta zarządza sprawami gminy, kieruje czynnościami Rady i magistratu, przewodniczy ich obradom, wykonuje uchwały Rady i nadzoruje zakłady gminne.

On reprezentuje gminę na zewnątrz i jest przełożonym wszystkich urzędów i zakładów miejskich.

Gminie odpowiada on za czynności tak własne jak i urzędników miejskich, a władzom państwowym za czynności w sprawach poruczonych.

§. 85.

Prezydenta miasta zastępuje we wszystkich sprawach w razie przeszkody pierwszy wiceprezydent, a gdyby przeszkoda także u niego zachodziła, wiceprezydent drugi.

Prezydent może pod własną odpowiedzialnością powierzyć zastępstwo w sprawach do jego zakresu należących, na czas dłuższy aż do odwołania tak pierwszemu jak i drugiemu wiceprezydentowi i w ogóle czynności prezydyalne tak rozłożyć, jak tego wymaga interes miasta. Rozdział czynności prezydyalnych podaje prezydent do wiadomości Rady i magistratu.

§. 86.

Dokumenty, mocą których gmina zaciąga zobowiązania, podpisuje prezydent i dwaj członkowie Rady miejskiej przez nią wyznaczeni.

§. 87.

Prezydent decyduje samodzielnie w sprawach do poruczonego zakresu gminy należących, oraz w sprawach własnego zakresu gminy, które według przepisu niniejszego statutu lub oddzielnych instrukcyi nie są zastrzeżone rozpoznaniu Rady miejskiej, sekcji lub magistratu.

§. 88.

Do prezydenta należy kierunek policyi miejscowej w gminie. W nagłych rzach, a mianowicie, jeżeli idzie o utrzymanie spokojności publicznej, zdrowotności, bezpieczeństwa prywatnego lub na koniec o zabezpieczenie majątku gminnego, wydaje zarządzenia bez względu na wysokość wydatków z wykonaniem połączonych.

Obowiązany jednak będzie wyjednać zatwierdzenie poczynionych zarządzeń w najkrótszym czasie u Rady miejskiej.

§. 89.

Prezydent miasta mianuje urzędników dwóch najniższych stopni, przyjmuje i oddala wszystkie sługi, oraz osoby pobierające dzienne wynagrodzenie.

§. 90.

Prezydent udziela zaliczek urzędnikom i sługom miejskim, nieprzenoszących trzechmiesięcznej płacy.

Udziela urlopów urzędnikom i sługom miejskim do trzech miesięcy.

§. 91.

Prezydent wykonuje władzę dyscyplinarną nad wszystkimi urzędnikami i sługami gminnymi i zakładów gminnych.

Rada miejska może żądać od prezydenta wytoczenia śledztwa dyscyplinarnego. Do wykonywania tej władzy służą prezydentowi miasta wszystkie te prawa, jakie według przepisów obowiązujących każdy w ogóle naczelnik urzędu, pod względem dyscyplinarnym posiada. Zawieszenie jednak w urzędowaniu urzędników przez Radę miejską mianowanych, poda prezydent na najbliższem posiedzeniu do wiadomości Rady miejskiej.

§. 92.

Prezydent może zarządzić sprawunki, które wydatku wyższego nad 400 k. nie wymagają i łącznie wzięte, sumy na ten cel preliminarzowej nie przenoszą.

§. 93.

Obowiązkiem prezydenta jest zarządzać od czasu do czasu kontrolowanie kas miejskich, tudzież wszystkich kas zakładów pod zarządem lub nadzorem gminy zostających. Ma on prawo osobiście brać udział w tej czynności.

Kontrolowanie wymienionych kas może także zarządzić Rada miejska.

§. 94.

Prawo asygnowania pieniędzy z kasy miejskiej, służy prezydentowi miasta pod

własną odpowiedzialnością. Dla bliższego określenia tego prawa postanawia się, co następuje:

a) Żaden wydatek nie mający pokrycia w budżecie nie może być uczynionym bez zezwolenia Rady miejskiej, właściwej sekcji albo komisji, a względnie Wydziału krajowego.

b) Do wypłaty systemizowanych płac i pensji, następnie do wypłaty podatków i dodatków, tudzież należności prawnych, przez właściwą władzę wymierzonych, nie potrzeba zezwolenia Rady miejskiej.

c) Wynagrodzenia przypadające przedsiębiorcom z mocy kontraktów lub ugód, za zezwoleniem Rady miejskiej zawartych, wtedy tylko wypłacone być mogą, kiedy sekcja lub komisja odbiorcza nie poczyni żadnych zarzutów; w przeciwnym zaś razie należy wstrzymać wypłatę aż do decyzji Rady miejskiej, a według okoliczności i Wydziału krajowego.

d) Każdą asygnację pieniężną należy przesłać wydziałowi rachunkowemu do przejrzenia i skontrolowania.

§. 95.

Od orzeczeń i zarządzeń prezydenta miasta we własnym zakresie działania służy prawo odwołania się do Rady miejskiej.

Tytuł 15.

Zakres działania magistratu.

§. 96.

Magistrat jest w sprawach własnego zakresu organem wykonawczym gminy, oraz pierwszą instancją administracyjną w sprawach zakresu poruczonego (§. 59 b); zarządza pod kierownictwem prezydenta i pod jego odpowiedzialnością sprawami gminy i wykonuje pieczę nad zakładami pod nadzorem gminy zostającymi, nakoniec załatwia bieżące czynności w sprawach sobie przekazanych.

§. 97.

Magistrat przekazane sobie czynności załatwia częścią kolegalnie, a częścią jako sprawy bieżące.

§. 98.

Kolegalnemu rozpoznaniu magistratu ulegają wszystkie sprawy, które Rada miejska lub prezydent kolegalnemu rozpoznaniu magistratu przydzieli.

Prezydent miasta uchwałami magistratu nie jest związany.

§. 99.

W obradach kolegalnych magistratu biorą udział pod przewodnictwem prezydenta lub jego zastępcy, obaj wiceprezydenci miasta, dyrektor i radcy magistratu z głosem stanowczym. W sprawach sanitarnych fizyk miejski, w sprawach budowlanych dyrektor budownictwa, a w sprawach rachunkowych i skarbowych naczelnik biura obrachunkowego, mają w obradach magistratu także głos stanowczy. Tych urzędników zastępują z głosem stanowczym zastępcy ich w kierownictwie odnośnych wydziałów.

Wszyscy inni urzędnicy miejscy i zakładów miejskich mogą na polecenie prezydenta lub jego zastępcy brać udział w obradach magistratu tylko z głosem doradczym.

Przewodniczący rozstrzyga w razie równości głosów.

Na referatach uchwał magistratu ma prowadzący pióro zaznaczyć zapadłą uchwałę, ewentualnie także na żądanie zapisać zdanie odmienne.

Biorący udział w posiedzeniach magistratu, którzy między sobą są spokrewnieni lub powinowaceni aż do 4. stopnia włącznie — mają się wstrzymać od głosowania i w sprawach, których referentem jest ich krewny lub powinowaty.

§. 100.

W sprawach poruczonego zakresu magistrat stosować się powinien do przepisów i instrukcyi w drodze właściwej wydanych.

§. 101.

Celem dokładniejszego poglądu i jednoznaczności postępowania Rada miejska podzieli magistrat na stosowną liczbę wydziałów.

§. 102.

Głównymi obowiązkami magistratu są:

- a) starać się o należyte ogłoszenie ustaw i obwieszczeń rządowych i miejskich;
- b) prowadzić dokładne spisy ludności miejscowej i wydawać świadectwa przynależności od gminy;
- c) utrzymywać dokładny inwentarz majątku gminy i uwidaczniać w nim wszelkie następne zmiany, czuwać nad nienaruszalnością granic gminy i posiadłości gminy;
- d) starać się o bezpieczeństwo osób i majątku mieszkańców;
- e) czuwać nad wykonaniem przepisów dotyczących święcenia niedziel i świąt uroczystych, powstrzymywać wszelkie naruszenia obrządków religijnych i służby Bożej;
- f) zawiadywać majątkiem gminy w granicach przez Radę miejską określonych;
- g) pilnować, aby zakłady pod zarządem lub dozorem gminy zostające lub przez nią dotowane, do statutów i instrukcyi się stosowały;
- h) starać się o zaopatrzenie miasta w dobrą i taną żywność i wodę;
- i) wykonywać policję zdrowia, starać się o należytą opiekę nad chorymi i rekonwalescentami;
- k) mieć pieczę nad zaopatrzeniem ubogich i zapobiegać żebractwu;

l) wykonywać służące gminie prawo wydalania na podstawie §. 11. statutu.

m) starać się o pomoc przy pożarach i powodziach i innych klęskach elementarnych.

n) starać się o wygodę mieszkańców, o oświetlenie i upiększenie miasta, o utrzymanie istniejących w obrębie miasta dróg, placów, ulic, bruków, mostów, studni, kanałów, cmentarzy i t. p.;

o) dbać o czystość placów, ulic, dróg i utrzymywać dozór nad czystością domów i podwórców;

p) wykonywać przepisy dotyczące budowl i zarobkowania;

r) dozwalać dobrowolnych licytacyi ruchomości;

s) egzekwować należytości miejskie i rządowe;

t) odstawić kontyngent wojskowy na miasto przypadający, utrzymywać kontrolę urlopników, rezerwistów i należących do pospolitego ruszenia;

u) kwaterować wojsko i dostarczać podwód;

w) rozpoznawać i karać przestępstwa przeciw rozporządzeniom policyjnym miejskim.

§. 103.

W sprawach innym organom poruczonych, powinien magistrat, jeżeli idzie o dobro gminy lub jej mieszkańców na wezwanie organa te według możliwości wspierać.

§. 104.

Magistrat powinien w razie potrzeby użyć służących sobie środków przymusowych dla wykonania przepisów ustaw wyższych poleceń i własnych rozporządzeń — oraz powinien na żądanie dostarczać prawnej pomocy innym, do przestrzegania przepisów ustawami powołanym władzom.

Gdyby środki przymusowe magistratowi służące do wprowadzenia w wykonanie

ustaw i rozporządzeń nie były dostatecznymi, natedy magistrat winien potrzebnej pomocy od właściwej władzy zażądać.

§. 106.

Dla utrzymania swej powagi i powstrzymania uchybień może magistrat użyć środków, jakie służą władzom rządowym.

§. 107.

Od orzeczeń i zarządzeń magistratu w sprawach własnego zakresu działania, służy prawo odwołania w terminie dni 14 do rady miejskiej, o ile szczególne ustawy innego terminu nie ustanawiają.

W sprawach poruczonego zakresu działania, a w szczególności także od orzeczeń karno-policyjnych magistratu, ma być rekurs do politycznej władzy krajowej podany.

D Z I A Ł V.

Tytuł 16.

Stosunek władzy gminnej do władz krajowych i do władz administracyjnych państwa.

§. 108.

W sprawach własnego zakresu podlega gmina miasta Krakowa bezpośrednio Wydziałowi krajowemu a względnie Sejmowi krajowemu.

Wydział krajowy czuwa nad tem, aby majątek miasta niemniej zakładów miejskich w całości, nie nadwierzony był utrzymywany.

§. 109.

Od orzeczeń i zarządzeń rady miejskiej służy prawo odwołania się do Wydziału krajowego w terminie dni 14, o ile szczególne przepisy nie ustanawiają innego terminu lub innego toku instancyj.

Rekursy mają być wnoszone na ręce magistratu.

§. 110.

Rządowi służy prawo nadzoru nad gminą, aby swego zakresu działania nie przekraczała i wbrew ustawom nie działała,

To prawo nadzoru wykonuje polityczna Władza krajowa; na żądanie jej przeto Prezydent miasta powinien jej udzielić uchwały rady miejskiej i inne potrzebne wyjaśnienia.

§. 111.

Polityczna Władza krajowa ma prawo i obowiązek zakazać wykonania uchwały powziętej przez radę miejską lub przez organ w jej zastępstwie działający (§. 60), jeżeli uchwała przekracza zakres działania rady lub sprzeciwia się ustawom. Przeciw takiemu zakazowi służy prawo rekursu w dniach 60 do ministerstwa spraw wewnętrznych. Jeżeli jednak sprawa należy do własnego zakresu działania gminy, Władza krajowa powinna o wydanym zakazie zawiadomić równocześnie Wydział krajowy.

§. 112.

W razie przekroczenia lub zaniedbywania obowiązków własnego lub poruczonego zakresu działania może prezydent lub jego zastępca po uprzednim przeprowadzeniu śledztwa dyscyplinarnego być złożonym z urzędu przez Namiestnika w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

§. 113.

Polityczna Władza krajowa rozstrzyga zażalenia przeciw zażaleniom magistratu, naruszającym lub mylnie stosującym ustawy, o ile te zarządzenia nie są oparte na uchwałach rady miejskiej, przeciw którym rekursy do Wydziału kraj. powinny być wnoszone.

D Z I A Ł VI.

Tytuł 17.

O zawiadywaniu specjalnymi sprawami ludności chrześcijańskiej i izraelskiej.

§. 114.

Każde wyznanie religijne pozostaje w posiadaniu i używaniu zakładów, funda-

cyj i funduszków przeznaczonych na jego cele duchowne, naukowe i dobroczynne i opędza wydatki swe z własnych zasobów.

Każdy członek gminy m. Krakowa przyznania się do wydatków tego tylko wyznania religijnego, do którego należy, o ile te według ustaw administracyjnych nie są ciężarem realności przez niego posiadanych.

§. 115.

Specyalne sprawy chrześcijańskie zostają pod wyłącznym zarządem chrześcijańskich członków gminy krakowskiej.

Sprawy te odnoszą się:

a) do przedmiotów duchownych, szkolnych i dobroczynnych, tudzież zakładów wyłącznie z funduszków chrześcijańskich dotowanych;

b) do praw patronatu, prezentowania i mianowania pasterzy dusz i nauczycieli religii, jakoteż nadawania stypendyów wyznaniowych.

§. 116.

W zarządzie spraw w paragrafie powyższym wymienionych zastępują gminę członkowie rady miejskiej chrześcijańskiego wyznania. Do wydania ważnej uchwały w sprawach tego rodzaju obecność $\frac{2}{3}$ części członków rady miejskiej wyznania chrześcijańskiego jest konieczną.

§. 117.

W sprawach dotyczących się wyznania mojżeszowego, o ile one pod rozpoznanie gminy przychodzić będą, uchwałać mają pod przewodnictwem prezydenta członkowie rady miejskiej wyznania mojżeszowego, w komplecie przynajmniej $\frac{2}{3}$ części członków tego wyznania.

Gdyby liczba wybranych członków rady miejskiej wyznania izraelskiego 21 nie wynosiła, natedy liczba ta powołaniem do obrad mężów zaufania przez członków rady miejskiej wyznania izraelskiego, uzupełniona będzie.

D Z I A Ł VII.

Tytuł 18.

Postanowienia przejściowe.

§. 118.

Statut niniejszy wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia w Dzienniku ustaw krajowych. Z tym dniem tracą moc obowiązującą postanowienia tymczasowego statutu dla stoł. król. miasta Krakowa (ustawa z dnia 1. kwietnia 1866 Nr. 7. d. u. kr.) i późniejszych do tego statutu się odnoszących a w szczególności ustawy z dnia 19. listopada 1868 dz. u. kr. 30, ustawy z dnia 12. kwietnia 1894 Nr. 32. dz. u. kr. i z dnia 21. marca 1895 dz. u. kr. 17. Postanowienia jednak niniejszego statutu o Wiceprezydentach wejdą w życie dopiero po ukonstytuowaniu się Rady miasta, wybranej na podstawie niniejszego statutu.

Pierwsze wybory do Rady miejskiej na podstawie niniejszego statutu rozpisane będą bezzwłocznie po wejściu tegoż w życie, celem wyboru wszystkich 64 radców miasta (§. 18, 45). Pierwsze wybory na podstawie niniejszego statutu przeprowadzi Prezydent miasta przy współudziale Rady miejskiej urzędującej w chwili wejścia w życie niniejszego statutu. Z chwilą prawomocnego dokonania tych wyborów tracą swe mandaty wszyscy urzędujący na podstawie poprzednich wyborów Rady miejskiej.

Marszałek otwiera rozprawę ogólną nad powyższą ustawą.

Przemawia pod względem formalnym p. Jaworski Apolinary i stawia wniosek na przyjęcie powyższej ustawy *en bloc*.

Izba uchwała formalny wniosek p. Jaworskiego Apolinarego, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała powyższą ustawę *en bloc*.

Marszałek oznajmia, iż trzecie czytanie tej ustawy umiesci na końcu porządku dziennego posiedzenia.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji budżetowej o pomocy dla ludności dotkniętej klęskami elementarnymi w r. 1900.

Sprawozdawca p. Scipio, zdaje sprawę ustnie, w myśl uchwały sejmowej z dnia 18. grudnia 1900 i kończy to sprawozdanie następującymi wnioskami:

Wysoki Sejm raczy uchwalić!

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w powyższym przedmiocie.

II. Sejm przyjmuje na fundusz krajowy król. Galicji i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem obowiązek oprocentowania przez lat sześć począwszy od r. 1901, wedle stopy nie wyższej jak 6 od sta, pożyczek zaciągniętych w ciągu roku 1901 przez Reprezentacje powiatowe względnie przez gminy lub jednostki za gwarancją Reprezentacji powiatowych dla złagodzenia skutków klęsk elementarnych a mianowicie:

a) na kupno ziarna do siewu;

b) na kupno paszy;

c) na dokupno żywego inwentarza gospodarskiego.

Na rok 1901 wstawia Sejm w rubryce XVII. wydatków budżetu funduszu krajowego kwotę 40.000 K. do rozporządzenia Wydziałowi kraj. na pokrycie odsetek w myśl powyżej przyjętego obowiązku płatnych w r. 1901.

III. Sejm wstawia do rubr. X. wydatków budżetu kraj. w poz. 173 b) 80.000 K. na zasiłki na utrzymanie dróg gminnych w celu ułatwienia Reprezentacjom powiatowym i gminom przywrócenia do dobrego stanu zniszczonych komunikacji przez klęski elementarne w r. 1900. Przyznanie takich zasiłków pozostawia Sejm Wydziałowi krajowemu.

IV. Sejm wzywa c. k. Rząd, by należne poszkodowanym przez klęski w roku

1900 opusty podatkowe przyznane były jak najrychlej, tudzież by w gminach dotkniętych klęskami powstrzymano egzekucye zaległości podatkowych aż do zbioru roku 1901.

V. Sejm wzywa c. k. Rząd, by przyznał opusty w taryfach kolejowych w obrębie Galicji dla przewozu produktów rolnych mających służyć ludności okolic dotkniętych w r. 1901 klęskami elementarnymi do siewów lub na wyżywienie.

VI. Sejm wzywa c. k. Rząd, by wiosną r. 1901 dla poprawy paszy w okolicach dotkniętych klęską, w których znajdują się źródła surowicy solnej, dozwolił ludności bezpłatnego z nich korzystania.

VII. Sejm wzywa c. k. Rząd, by przyznał skryptom dłużnym zeznawanym przez osoby uprawnione w myśl rezolucyi II. do zaciągania pożyczek za opłatą procentów z funduszu krajowego uwolnienie od stempla i należności a również by przyznał wszelkim aktom prawnym dla zabezpieczenia tych pożyczek zeznawanym takie uwolnienie i wolność od opłat hipotecznych.

VIII. Sejm ponawiając uchwały swe z d. 17. października 1884, z dnia 15. listopada 1890, z dnia 6. kwietnia 1892 i z dnia 13. lutego 1894 r. wzywa c. k. Rząd, ażeby celem ochrony kraju od powtarzających się tak często klęsk powodziowych przeprowadził regulację głównych rzek karpackich jak najrychlej, stosując się do porządku i programu robót uchwalonego przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 13. lutego 1894 roku.

Marszałek otwiera rozprawę ogólną nad powyższem sprawozdaniem.

Przemawia p. Stadnicki.

Przemawia p. Bernadzikowski.

Przemawia p. Stojałowski.

Po zamknięciu rozprawy p. sprawozdawca zrzeka się głosu.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej i uchwała bez rozprawy wniosek I. i II. komisji, głosując nad każdym z tych wniosków oddzielnie, które p. sprawozdawca odczytuje.

Sprawozdawca czyta wniosek III. komisji.

Marszałek otwiera rozprawę ogólną nad III. wnioskiem komisji.

Przemawia p. Skałkowski.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba uchwała III. wniosek komisji.

Następnie uchwała Izba bez rozprawy wniosek komisji od IV.—VIII. włącznie głosując nad każdym z powyższych wniosków oddzielnie, które p. sprawozdawca odczytuje.

Następuje:

Sprawozdanie komisji budżetowej o prowizoryum budżetowym na I. kwartał roku 1900.

Sprawozdawca p. Andrzej Potocki zdaje sprawę ustnie, w myśl uchwały sejmowej z dnia 18. grudnia 1900 i kończy to sprawozdanie następującymi wnioskami:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm upoważnia Wydział krajowy do czynienia wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1901 na podstawie budżetu na rok 1900.

II. Sejm upoważnia do pobierania na rzecz funduszu krajowego dodatków do państwowych podatków bezpośrednich, a mianowicie:

a) dodatku do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i do 5% podatku od wolnych domów w wysokości 65 h. od każdej

korony całej przypisanej należności tych podatków;

b) dodatek do państwowych podatków bezpośrednich osobistych, ustanowionych ustawą z 25. października 1896 Dz. pr. p. Nr. 220, z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, w wysokości 72 h. od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków;

c) opodatkowani w mieście Krakowie, tndzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim opłacać będą dodatek do podatków,

wymienionych w II a) w wysokości 54 h., zaś do wymienionych w II b) w wysokości 61 h. od każdej korony całej przypisanej należności tych podatków.

III. Upoważnienia powyższe pod I. i II. udzielone, obowiązują po dzień 31. marca 1901 r.

IV. Wzywa się c. k. Rząd, aby jeszcze przed otwarciem Rady Państwa zwołał Sejm na dłuższą sesję.

Przemawia p. Wójcik.

Marszałek odracza rozprawę ogólną nad sprawozdaniem komisji budżetowej o prowizoryum budżetowym na I. kwartał 1901 do godziny 7. wieczór.

Przerwa posiedzenia godzina 3. min. 15 po południu.

Dalszy ciąg posiedzenia z dnia 21. grudnia 1900 roku.

Początek posiedzenia o godz. 7. m. 35 wieczorem.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość postów i otwiera napowrót przerwane posiedzenie.

Następuje dalszy ciąg rozprawy ogólnej nad sprawozdaniem komisji budżetowej o prowizoryum budżetowym na I. kwartał 1901 r.

Przemawia p. Okuniewski.

Przemawia p. Stojałowski.

Marszałek wzywa posłów, by nie przerywali mowcy, a mowcę p. Stojałowskiego, by przemawiał zwrócony do osoby Marszałka, jako regulamin przepisuje.

Przemawia dalej zapisany do głosu p. Stojałowski.

Marszałek przerywa mowcy p. Stojałowskiemu, wzywając go, by w sposób niezgodny z parlamentarnymi zasadami nie mówił o księżętach Kościoła, którzy jako nieobecni nie mogą nadto się bronić.

Przemawia dalej p. Stojałowski.

Marszałek przerywa p. Stojałowskiemu, wzywając go, by w myśl regulaminu przemawiał zwrócony do Marszałka.

Przemawia dalej p. Stojałowski.

Przemawia JE. c. k. Namiestnik.

P. Urbański stawia formalny wniosek na zamknięcie rozprawy ogólnej.

Marszałek oświadcza, iż do głosu zapisani są pp. Dzieduszycki Wojciech, Romanowicz, Rotter, w sprawie co do formalnego sprostowania pp. Cieński, Stojałowski, Stadnicki.

Izba uchwała zamknięcie rozprawy ogólnej nad sprawozdaniem komisji budżetowej o prowizoryum budżetowym na I. kwartał 1901 r.

Przemawia dla sprostowania faktu zapisany do głosu p. Stadnicki.

Przemawia zapisany do głosu p. Dzieduszycki Wojciech.

Przemawia zapisany do głosu dla sprostowania faktu p. Cieński.

Przemawia zapisany do głosu p. Romanowicz.

Przemawia zapisany do głosu p. Rotter.

Przemawia dla sprostowania faktu zapisany do głosu p. Stojałowski.

Po zamknięciu rozprawy przemawia p. sprawozdawca.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej i uchwała bez rozprawy wnioski komisji I, II, III, IV, głosując nad każdym z powyższych wniosków oddzielnie, które p. sprawozdawca odczytuje.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, przyjmuje Izba w oddzielnym głosowaniu całą powyższą uchwałę, zawierającą wnioski I.—IV. komisji, w trzecim czytaniu, bez czytania.

Następuje :

Sprawozdanie komisji budżetowej w sprawie zaciągnięcia pożyczki hipotecznej na dobra Dublany.

Sprawozdawca p. Lubomirski zdaje sprawę ustnie, w myśl uchwały sejmowej z dnia 18. grudnia 1900 i kończy to sprawozdanie następującym wnioskiem :

Wysoki Sejm raczy uchwalić.

„Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia na majątek Dublany pożyczki hipotecznej w kwocie 100.000 K. spłacalnej przez amortyzację i do użycia uzyskanego z tej pożyczki funduszu, na pokrycie kosztów budowy nowego skrzydła domu internatowego wyższej szkoły rolniczej i na wybudowanie pomieszkań dla nauczycieli niższej szkoły rolniczej w Dublanach“.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek komisji.

Marszałek oznajmia, iż obecnie umieszcza na porządku dziennym III czytanie ustawy, zawierającej statut m. Krakowa.

Przemawia p. sprawozdawca p. Hupka i stawia formalny wniosek, na przyjęcie powyższej ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Izba uchwaliwszy na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania projektu powyższej ustawy bez czytania,

uchwała cały projekt powyższej ustawy w trzeciem czytaniu bez czytania.

Marszałek oznajmia, iż porządek dzienny posiedzenia został wyczerpany i wzywa sekretarzy do odczytania złożonego wniosku i interpelacji.

Sekretarz p. Niezabitowski czyta:

Interpelacja.

Do Wysokiego Wydziału krajowego
we Lwowie.

Na posiedzeniu Sejmu krajowego we Lwowie w dniu 30. grudnia 1899 na wniosek podpisanego zapadła następująca uchwała:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby projekt obwałowania Wisły w powiecie Bialskim, jak najrychlej wypracował i na najbliższej sesji pod uchwałą przedłożyć raczył.

Na tej więc podstawie podpisani zapytują o ile uchwała powyższa przez Wysoki Wydział krajowy wykonaną została i czy prace wstępne są już w toku, lub kiedy rozpoczęte zostaną, a to ze względu na wielkie szkody, jakie co roku wylew Wisły nadbrzeżnym gruntom w powiecie Bialskim wyrządza tem bardziej, że ze strony drugiej przez państwo pruskie wały ochronne już dawno wybudowane zostały.

Lwów dnia 21. grudnia 1900.

Interpelant

Kramarczyk m. p.

Data, Krempa, Warzecha, Potoczek, Ostapczuk, Winniczuk, Średniawski, Styła, Wójcik, Niebyłowicz, Milan, Z. Jaworski, Bernadzikowski, Wachnianin, Jugendfein, Okuniewski.

Interpelacja.

Do Jaśnie Wielm. komisarza rządowego.

W roku 1899 odbywały się ćwiczenia wojska w gminie Sułkowicach (powiat Myślenicki), gdzie strzelano do tarcz.

W dniu 3. sierpnia w sąsiedniej gminie „Rudnik“, położonej za górą, w miejscu, gdzie już nie miało być z powodu strzałów żadnego niebezpieczeństwa, Wincenty Bylica wraz z żoną i trojgiem dzieci żęli na swoim polu żyto.

Naraz usłyszeli świst kul, więc poczęli uciekać do domu. Wśród ucieczki trafiła kula żonę Bylicy w nogę i zdruzgotała ją ponad kostką tak, że ta padła zemdlona na ziemię, a nikt jej nawet z pomocą przyjść nie mógł, gdyż kule ciągle świstały w powietrzu. Dopiero, gdy strzelać przestano, dano jej ratunek i upływ krwi zatamowano.

Do chorej żony sprowadzał Bylica lekarzy, a wreszcie odwiózł ją do szpitala św. Łazarza w Krakowie, skąd po 4 miesięcznym pobycie wróciła do domu niewyleczona.

Wskutek wydatków na lekarstwa, doktorów i opiekę dla chorej, oraz braku gospodyni przy gospodarstwie i matki 5-ga dzieci, Bylica popadł w nędzę i nie może teraz żonie kalece dać należytej opieki.

Udawał się przez c. k. starostwo w Myślenicach, do c. k. rządu o wynagrodzenie krzywdy, wyrządzonej mu przez nieostrożność władz wojskowych, lecz długo żadnej odpowiedzi nie otrzymał, dopiero w ostatnich miesiącach br. dostał uwiadomienie ze starostwa, że otrzyma 500 zł., jeżeli się zrzecze aktem notaryalnym wszelkich pretensji do rządu na co Bylica nie mógł się zgodzić już z tego powodu, że stracił on dotąd przeszło 500 zł.

Zważyć nadto trzeba, że żona Bylicy pozostanie najprawdopodobniej do śmierci kaleką, zamiast pełnić obowiązki gospodyni i matki 5-ga dzieci, stanie się wprost ciężarem dla całej rodziny.

Z tego powodu, oraz ze względu na poniesione już koszta zażądał Bylica 1500 zł. odszkodowania, uważając tę kwotę możliwie najniższą, za takie nieszczęście.

Wobec tego zapytują podpisani :

Czy Wysoki rząd zechce jak należy, wynagrodzić krzywdę wyrządzoną rodzinie Bylicy, za kalectwo żony jego, bądź to przez danie sumarycznego odszkodowania, bądź też przyznając stałą roczną pensję na utrzymanie chorej i zwrot dotychczas poniesionych strat?

Lwów dnia 21. grudnia 1900.

Interpelant :

A. Średniawski.

Kramarczyk, Bernadzikowski, Styła, Wójcik, Milan, Okuniewski, Warzecha, Nowakowski, Winniczuk, Soleski, Ostapczuk, Bojko, Krempa, Data, Potoczek.

Interpelacya.

Do Jaśnie Wielm. Pana komisarza rządowego

we Lwowie.

Ponieważ pomimo najliczniejszych upomnień w Wysokiem Sejmie stawianych przez posłów włościańskich, zdarzają się w całym kraju wypadki, a szczególnie w okolicy Białej i Żywca, że handlarze i masarze wykupujący sztuki świń rzeźnych od gospodarzy wiejskich, jako producentów, pomimo własnej rewizyi i oględzin przed zapadnięciem kupna, później po odebraniu i zabiciu sztuki, w razie dostrzeżenia wągów w mięsie świńskim, zapożyczają prywatnie i sądownie producenta do odebrania części zabitej sztuki, a zwrotu nie tylko ceny zapadłej, ale ponadto ponoszenia wszystkich wynikłych kosztów kupca, lub rzeźnika, co nadmiernie niszczy i tak już biednego chłopca, czyli producenta, który jedynie z tego źródła dzisiaj i tak słabego ma zaspokoić wszystkie wydatki gospodarzkie, oraz podatki krajowe i rządowe.

Dlatego podpisani zapytują :

Czy Wysoki rząd nie byłby już raz skłonny, do wydania w tym kierunku odpowiednich rozporządzeń i przepisów, że

kupujący winien sobie badać sztukę według jego najlepszej wiedzy i praktyk, a po zapadnięciu ugody kupnej i zapłaceniu, odebrać takową na własny zysk lub ryzyko, ażeby tym sposobem ochronić producenta przed najniegodziwszym wyzyskiem, jaki się dzisiaj praktykuje.

Lwów dnia 21. grudnia 1900.

Interpelant :

Fr. Kramarczyk m. p.

Data, Krempa, Wójcik, Styła, Jugendfein, Okuniewski, Niebyłowiec, Milan, Ostapczuk, Średniawski, Warzecha, Potoczek, Winniczuk, Bernadzikowski, Wachnianin, Zygmunt Jaworski.

Marszałek oznajmia, iż pierwszą z tych interpelacyj odstąpi Wydziałowi krajowemu, dwie następne zaś p. Komisarzowi rządowemu i wzywa sekretarza do odczytania dalszych interpelacyj i wniosku.

Sekretarz p. Urbański czyta :

I n t e r p e l a c y a .

Do Wysokiego Wydziału krajowego.

Do przeniesienia z Archiwum lwowskiego, zwanego bernardyńskim ksiąg Czchawskich, Bieckich Piizneńskich, Sandeckich, Zatorskich i Oświęcimskich do krajowego Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie nie zwiększono lokalu tego Archiwum, a nawet c. k. Sąd krajowy nie przywrócił dotąd tych dwóch ubikacyi, które należały pierwotnie (do roku 1878) do szczuplejszego Archiwum Województwa Krakowskiego.

Obecnie księgi wbrew instrukcyi, częściowo pozostawać muszą w sali kancelaryjnej a we właściwym Archiwum ciasnota jest więcej niż niedogodną, szafy za gęsto ustawione, za wysokie, na górnych półkach zupełna ciemność nie dozwala odczytywać tytułów ksiąg, do czego naturalnie instrukcyja światła używać zabrania.

Zważywszy, że ten stan może być niebezpiecznym dla ksiąg, zawierających nieocenione źródła historyczne, których strata, gdyby kiedykolwiek zginąć miały, nie dałaby się niczem powetować.

Zważywszy, że Wydawnictwo aktów grodzkich i ziemskich zbyt powoli postępuje — podpisani mają zaszczyt zapytać:

I. Czy zamierza Wysoki Wydział krajowy czynić starania, aby c. k. Sąd krajowy przywrócił Archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie, dwie, sądowno mało przydatne, sale należące niegdyś do Archiwum Województwa Krakowskiego, ewentualnie przydał nadto, przy zamierzonej rekonstrukcyi gmachu, parę dalszych ubikacyi?

II. Czy Wysoki Wydział krajowy zamierza działać w tym kierunku, aby Wydawnictwo aktów grodzkich i ziemskich w ogóle raźniej postępowało, w przyszłości zaś uwzględniono z fundacyi Aleksandra hr. Stadnickiego i tę część aktów, tak zwanych bernardyńskich, która kilka lat temu przewieziona została do Krakowa a przedstawia pierwszorzędną materyał historyczny?

We Lwowie dnia 18. grudnia 1900.

Interpelujący:

Jan Trzeciecki m. p.

Urbański, Szeliski, Wojciech Dzieduszycki, Horodyski, Klemens Dzieduszycki, Szeptycki, Rozwadowski, Bielański, Sękowski, Jan Puzyna, Kozłowski, Sala, Borkowski, Zagórski.

Marszałek oznajmia, iż interpelację tę odstąpi Wydziałowi krajowemu.

Sekretarz p. Urbański czyta:

W n i o s e k,

Zważywszy, że tak znaczne podrożenie opału, specjalnie węgla w naszym kraju jest powodem coraz większej nędzy ludności, a tembardziej dotkliwiej czuć się daje,

że ludność nie znajduje zarobku w naszym kraju z braku fabryk i nierozwiniętego przemysłu.

Zważywszy, że w obec co raz większego przyrostu ludności występuje coraz większa trudność w wyszukiwaniu zarobku;

Zważywszy wreszcie i to, że ziemia w zachodniej części naszego kraju nie jest bez pożytecznych kruszców i węgla, które w razie wyszukania i wydobywania ich, podniosłoby nasz kraj i dałoby tysiącom ludności zarobek i obniżyłoby ceny potrzebnych kruszców, które niesłychanie drogo płacimy za granicą naszego państwa.

Podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby poczynił odpowiednie kroki w tym kierunku i wstawił do budżetu krajowego na rok 1901 sumę 20.000 koron na badania geologiczne i zasilił z tego funduszu już rozpoczęte poszukiwania, które z braku funduszków zostały wstrzymane.

We Lwowie, dnia 21. grudnia 1900.

Wnioskodawca:

Antoni Styła w. r.

Krempa, Wójcik, Milan, Kramarczyk, Data, Soleski, Warzecha, Bernadzikowski, Bojko, Niebyłowiec, Ostapczuk, Nowakowski, Rotter, Okuniewski, Romanowicz, Wachnianin, Stojalowski, Potoczek.

Marszałek oznajmia, iż pierwsze czytanie tego wniosku umieści na porządku dziennym jednego z następnych posiedzeń.

Sekretarz p. Karatnicki czyta:

I n t e r p e l a c y a

pp. Oleśnickiego i Okuniewskiego do Jego Ekscelencyi hr. Pinińskiego, Namiestnika Galicyi, jako Reprezentanta c. k. Rządu

Przeprowadzone w dniach 13. i 17. grudnia 1900 wybory do Rady Państwa z kuryi IV. i V. w Galicyi wschodniej i poprzedzające je wybory wyborców wykazują prawie w każdym powiecie cały szereg rażących nadużyć ze strony c. k. władz politycznych i ich organów.

Pomimo oświadczenia, danego zarówno przez Jego Ekscelencyę c. k. Ministra-Prezydenta, jak i przez jego Ekscelencyę hr. Namiestnika przedstawicielom ruskich organizacji politycznych, że wybory te będą przeprowadzane legalnie i bezstronnie, — postępowały c. k. władze polityczne w rażącej sprzeczności zarówno z temi oświadczeniami, jak i z przepisami ustaw, i postawiwszy się odrazu na stanowisko partyjne po stronie polskiego Komitetu centralnego, przemieniły c. k. Urzędy polityczne w jawne jego ekspozytury, a całe legiony swoich organów w niestrudzonych, zawziętych agentów kandydatów tegoż komitetu centralnego.

Poniżej naprowadzają podpisani tylko na tę część faktów tych nadużyć, które dotąd doszły do ich wiadomości i zostały przez nich sprawdzone, — jednak i te fakta stanowią wymowną ilustracyę bezprawnego stanu, jaki zapanował wskutek takiego stanowiska c. k. władz w całym kraju, a zwłaszcza w powiatach zamieszkałych przez Rusinów, a mającego na celu odebrać Rusinom ich najważniejsze uprawnienie konstytucyjne i nie dopuścić ich do swobodnego wyboru swoich parlamentarnych przedstawicieli.

Fakta te, oparte na autentycznych relacjach i poparte naprowadzonymi przy nich dowodami, są następujące:

W powiecie złoczowskim:

1. Dnia 3. listopada przybył do Uszni na prawybyry Starosta Roder. Jeszcze na drodze powiedział on Fedorowi Hramyeczce: „Nie głosujcie na księdza, to dostaniecie 500 zł. na gminę“. W kancelaryi gminnej powiedział wójt ludziom: „Pan Starosta

obiecuje 500 złr. na gminę, jeżeli będziecie tak głosować, jak oni chcą“. Gdy poczęły padać głosy na ks. Silińskiego, zaczął Starosta jego imię przekręcać „Silnicki“ i unieważniał każdy głos. Gdy Starosta usłyszał, że ks. Siliński rozdawał ludziom kartki, rozjuszony skonstatował, że „ksiądz podburzył gminę, wywierając presyę agitacyą“, zaprzestał prawyborów i odjechał.

2. W Zborowie przeprowadzał prawybyry Starosta Roder rano, kiedy jeszcze wszyscy spali. O terminie nie zawiadomiono wyborców.

3. W Mogiłowce przeprowadzał prawybyry komisarz Kwiatkowski; o terminie nikt nie wiedział, dlatego stawilo się tylko dwóch wyborców.

4. W Białogłowach przybito uwiadomienie o prawyborach wieczorem, a prawybyry przeprowadził komisarz Kwiatkowski na drugi dzień rano o godzinie 7. bez zawiadomienia gminy przy udziale kilku ludzi. Wybranych wyborcom zakazał komisarz głosować na ks. Taniaczkiewicza, oświadczając: „Popy i diaki robią dla siebie tylko, nie dla kraju, — a więc głosujcie, jak pan Starosta powie“.

5. W Bzowicy uwiadomienie o terminie przybite zostało dopiero przed wyborami w wieczór. Gdy się rozpoczęło głosowanie w kuryi IV., uderzył Kwiatkowski bez żadnego powodu wyborcę z kuryi IV. w głowę, a następnie kazał go żandarmowi odprowadzić do Złoczowa, gdzie przesiedział trzy dni w areszcie. Gdy w kuryi IV. zaczęły padać głosy nie po myśli komisarza, zamknął tenże głosowanie, jakkolwiek czekało jeszcze dużo takich, którzy jeszcze nie głosowali.

6. W Bortkowie c. k. Starosta Roder jako komisarz wyborczy wyprawil istną orgię. Gdy zobaczył, że pomimo agitacyi i groźb włościanie głosują na swoich kandydatów, zaczął wyborców bezcześcić ostentacyjnymi słowami, przedrzeźniać się głosującym i wypychać za drzwi uprawnionych do gło-

sowania. Do wójta i pisarza krzychał: „Ty stary psie, śmierdzisz jeden z drugim w gminie, niewiedzieć poco! Niedołęgi! Draby! Wyszę ja was na grzyby! Wyście wiedzieli naprzód, kiedy wybory, i mówiliście, że wszystko pójdzie wolno, — a teraz co będzie, ty stary durniu?“ Wyborcę Iwana Bykara, starego weterana z pod Königrätzu, wyrzucił Starosta własnoręcznie za drzwi i uderzył w dwa razy w kark. Tak samo wyrzucił Iwana Pryszczę. Przy wyrzucaniu krzychał do żandarma: „Ich habe Ihnen gesagt, dass sie Niemanden herein lassen sollen“.

7. W Olszanicy, która leży około 2.000 mieszkańców, powinno się wybierać w kuryi IV. czterech, a w kuryi V. trzech wyborców, i tak dotychczas zawsze bywało, — obecnie c. k. Starostwo całkiem bezprawnie zarządziło wybór w kuryi IV. tylko 3, a kuryi V. tylko 2 wyborców.

8. W Serwirach podczas wyboru z kuryi IV. wydalił komisarz miejscowego proboszcza, ks. Mołczka, z izby wyborczej, chociaż wielu innym wyborcom pozwolił zostać w izbie. Obecni oddali znaczną większość głosów na ks. Mołczka, jednak komisarz ogłosił zamiast niego jako wybranym wójta, na którego padło wszystkiego trzy głosy na 13 głosujących.

9. W Kontach (Kuty) odbyły się prawyborcy w dniu 7. listopada pod wielką presją i pod wpływem agitacji c. k. Starosty Rodera. Na dziesięć dni przed prawyborami wysłało c. k. Starostwo zło-czowskie do Kontów komisję dla zbadania użyteczności bocznego kanału, wykopanego przez sianożęci kontskie, przeciw któremu mieszkańcy Kontów wnosili przez kilka lat do władz politycznych i autonomicznych różne protesty i zażalenia. Otóż członkowie wspomnianej komisji rozgłaszali, że jeżeli ludzie pójda przy terażniejszych wyborach za p. Starostę, to ten boczny kanał zostanie zasypany i zalegające za niego podatki będą darowane. Że sam starosta także użył powyższej obietnicy za środek agitacyjny,

widać z tego, że w czasie przeprowadzenia prawyborów kilka razy pytał się prawyborców, głosujących na przeciwnych mu wyborców, czy oni są gospodarzami, czy nie, a następnie wyjaśnił, że pyta się to dlatego, bo jeżeli kto jest gospodarzem, to posiada sianożęci nad kanałem. Samo ogłoszenie prawyborów przybił wójt tylko na jednym budynku gminnym, a to nad wieczorem przed dniem, wyznaczonym na prawyborcy, tak, że mało kto wiedział, kiedy prawyborcy odbędą się. Przed rozpoczęciem prawyborów Starosta surowo zabronił wszelkich agitacji i podpowiadań, a mimo tego z zadowoleniem potakiwał, gdy rewizor od byłta, Filip Romaniuk słowem i czynem rozwijał jak największą agitację w izbie wyborczej. Tak samo sam Starosta wpływał osobiście na tok wyborów, pochwalając tych, którzy głosowali na jego kandydatów, słowami: „ładnie, bardzo ładnie!“ a przeciwnie z pogardą i kpinami odzywał się do tych, którzy głosowali na stronę kandydatów gminy, bo kilka razy wyraził się tak: „Aha, dobrze ciebie nauczyli“, albo „kto starszy i mądry, ten głosuje według swego przekonania a kto młody, ten głosuje tak, jak go nauczyli“. — Gdy nauczyciel miejscowy oddał swój głos na naszą stronę, to Starosta pogroził mu znacząco. Gdy już wszyscy obecni przegłosowali w kuryi V., i strona gminna miała 33 głosy, a przeciwna 29, wtedy Starosta powiedział głośno: „Jeszcze brakuje cztery głosy“. Następnie zarządził ćwierćgodzinną przerwę i nakazał wójtowi tudzież rewizorowi ściągnąć więcej wyborców. Gdy się jawili stronnicy listy gminnej i chcieli oddać swoje głosy, to Starosta nie chciał dopuścić ich do głosowania, gdy zaś jawił się kto ze strony przeciwnej, to potrzebował tylko powiedzieć: „Ja głosuję tak, jak pierwsi“, a Starosta już sam dyktował nazwiska swoich zauszników. Gdy protegowana lista miała już 34 głosy, a strona przeciwna stanęła na 33 głosach, to Starosta nie dopuszczał więcej do głosowania i zamknął głosowanie.

Świadkowie na powyższe fakta, ks. Wiktor Cebrowski, proboszcz, Iwan Kar-

pij, Iwan Kipranyszyn, Stefan Gaba, Michał Masło, Wasyl Martyniuk, Semko Cycał, Onufry Hetmańczuk, Iwan Mały, gospodarze i J. Petryszyn, nauczyciel w Kon-
tach.

10. W Ożydowie odbyły się dnia 23. listopada wybory w ten sposób, że c. k. Starosta Roder sam dyktował głosującym swoich protegowanych kandydatów, bez ogłoszenia imion tychże przez głosujących wpisywał ich jako tych, na których głosowano. W taki sposób zapisał na rzecz protegowanych przez siebie kandydatów głosy Andrucha Czapli, Danyła Szmigiel-
skiego, Ołeksy Hudymy, Zachara Romani-
szyna, Ilka Hudymy, Michała Harasymowa, Ołeksy Czuczmana, Pańka Łuszczańca, Iwana Zapotockiego, Procia Podolanki, Iwana Kołodki.

Świadców tego są: Nykoła Czucz-
man, Iwan Zajać, Semko Karpij, Filip Kowal,
Iwan Podolanka, Wasyl Fedorków, Semko
Nakoneczny, Fed' Jackow, Fed' Fedorkow,
Petro Łuszczyniec, Dmytro Kowal.

Wielu, chcących głosować na kadydata
gminy, c. k. Starosta nie puszczał do gło-
sowania, oświadczając, że głosowanie już
zamknięte, kiedy tymczasem głosujących
ze strony przeciwnej jeszcze i potem do-
puszczał do oddawania głosów. Takim spo-
sobem pozbawieni zostali możności gło-
sowania: Semko Kaciura, Petro Łuszczyniec,
Iwan Moskwa, Nykoła Czuczman i inni.

Świadcami na to: są wyżej wspo-
mnieni niedopuszczeni wyborcy.

C. k. Starosta dopuścił do głosowania
Schmina Fischera, który jest małoletnim.

Świadcami na to są: Iwan Zajać,
Nykoła Czuczman.

Przeciw tym wyborom wniesiono pro-
test, który pozostał bez skutku.

11. W Jutkowicach podczas prze-
prowadzenia prawyborów przez c. k. komi-
sarza Kwiatkowskiego buszował po wsi

egzekutor, ściągający grzywny za nie po-
syłanie dzieci do szkoły i głosił, że kto
będzie głosował na listę, popieraną przez
komisarza, temu grzywna zostanie doro-
wana. Gdy mimo usiłowań komisarza zwy-
ciężyła lista gminna, oświadczył tenże egze-
kutorowi: „Zedrzej skóry ze wszystkich!“

W powiecie bobreckim:

1. W Kniesiole przeprowadził pra-
wybory c. k. lekarz powiatowy i pomimo
tego, że kandydaci listy gminnej dostali
o 20 głosów więcej, niż kandydaci listy
przeciwnej — ogłosił, że zostali wybrani
kandydaci tej ostatniej. Gdy obecni liczbami
przekonywali go, że to niemożliwe, przy-
znał, że się pomylił i radził sam wnieść
protest. Protest jednak pozostał bez
skutku.

2. W Lubszy przeprowadzono pra-
wybory całkiem legalnie dnia 20. listopada,
jednak c. k. starostwo unieważniło je zu-
pełnie bez żadnego powodu i wyznaczyło
drugie prawybory na dzień 7. grudnia.

W powiecie brzeżańskim:

W Rekszynie przypuścił komisarz
do głosowania w kuryi V. przedewszyst-
kiem służbę dworską i żydów, a gdy na-
stępnie zaczęli głosować włościanie, oświad-
czył, że godzina wyborów minęła i zam-
knął głosowanie, chociaż kilkadziesiąt upra-
wnionych stało jeszcze gotowych do
głosowania. Protest wniesiony przeciw tym
wyborom, pozostał bez skutku.

W powiecie borszczowskim:

W Krzywczu dolnem c. k. komisarz
Mglej, gdy miejscowy duszpasterz ks. Serbeń-
ski, przyszedł do głosowania w kuryi IV., po-
witał tegoż księdza słowami: „Czego
ksiądz tutaj? Proszę wyjść i mnie nie
przeszkadzać!“ a na oświadczenie księdza,
że przyszedł głosować, odpowiedział mu,
że mu odbiera prawo głosowania i wykre-
śla go z listy wyborców. Przy głosowaniu
z kuryi IV. zapisywał naczelnik gminy i pi-
sarz w jednej osobie, Czarnecki, w oczach

komisarza głosy, padające na ks. Serbeńskiego i Iwana Stockiego, jako padłe na Lewickiego i Marcyniuka, i mimo, że ks. Serbeński i Stocki otrzymali daleko więcej głosów, zostali wybrani wyborcami, Lewicki i Marcyniuk.

Protest wniesiony do starostwa i telegraficzne zażalenie do ministra-prezydenta pozostały bez skutku.

2. W Wołkowcach unieważniło c. k. starostwo, przeprowadzone całkiem legalnie prawyборы z kuryi IV. i V. i zarządziło bez żadnej prawnej przyczyny na dzień 1. grudnia, nowe prawyборы, które przeprowadziło przy asystencji 18 żandarmów, chociaż zarówno przy pierwszych, jak i przy drugich prawyborach, panował jak największy spokój.

W powiecie brodzkim:

Przy prawyborach dnia 9. listopada w Gajach starobrodzkich z kuryi V. otrzymali Nykoła Kuszpeta i Hryń Harasymczuk (syn Iwana) po 36 głosów, zaś przeciwnicy Kornel Mosiewicz 15 i Andrzej Płaszowiecki 14 głosów. W kuryi IV. otrzymali Hawryło Hałandiuk i Dmytro Horczak po 28 głosów, a przeciwnicy Kornel Mosiewicz i Antoni Płaszowiecki po 13 głosów. Pomimo tego ogłosił komisarz p. Pilatowski Mosiewicza i Płaszowieckiego, jako wyborców z obu kuryj.

2. W Smolnie przy prawyborach dnia 10. listopada, które przeprowadzał komisarz Pilatowski, otrzymali kandydaci włościan z kuryi IV. o 5 głosów więcej, aniżeli ich przeciwnicy, jednak komisarz ogłosił, że zostali wybrani ci, którzy otrzymali mniej głosów.

3. W Założcach urządził komisarz wyborcze głosowanie z kuryi V. w taki sposób, że odczytywał listę nadzwyczaj prędko i niezrozumiale, tak, że nie mogli nawet zorientować się, czyje imię zostało przeczytane. Gdy zaś na liście znajdował się kto z żydów, lub w ogóle partyi przeciwnej kandydatom mieszczzańskim, wtedy

komisarz zatrzymywał się i ten miał sposobność głosować. Jeżeli kto z mieszczan, usłyszawszy swoje imię, upomniał się, że chce głosować, to komisarz oświadczał, że za późno i nie dopuszczał go do głosowania. Głosujący na protegowaną listę nie potrzebowali wyliczać imion 15 wyborców, i tylko pierwszy z nich odczytał je z kartki, a następnie każdy powtarzał: „ja tak samo, jak Amarant“ i wszystkie te głosy policzono jako ważne, kiedy tymczasem mieszczanie, głosujący na listę przeciwną, musieli każdy z nich wyliczyć wszystkich 15 wyborców. Gdy protegowana lista osiągnęła większość, zamknął komisarz wybory i nie dopuścił około 200 oczekujących mieszczan do głosowania. W sali w oczach komisarza, cała zgraja agitatorów, prowadziła jawną agitację, popychając mieszczan i wciskając im kartki, ze swoją listą. Protest mieszczan do c. k. starostwa i telegraficzne zażalenie do c. k. ministra-prezydenta pozostały bez skutku.

W powiecie czortkowskim:

1. W Kosowie przeprowadzał prawyборы dnia 3. listopada sierżant ewidencyjny Ołtarzewski, w asystencji żandarmów. O terminie prawyborów uwiadomiono wójta dnia 2. listopada wieczorem, a w gminie prawyборы wcale nie były ogłoszone. W kancelaryi gminnej, umieściła się tylko komisya, ludzi nie dopuścili żandarmi do kancelaryi, chociaż miejsca było dosyć. Ludzie stali na dworze. Przy kuryi V. powoływał komisarz samych żydów i czeladź dworską. Nie dopuszczono do głosowania więcej, jak 50 gospodarzy. Głosowanie rozpoczęło się o godzinie 8 rano. Komisarz przerwał głosowanie około południa, obiecując ludziom, że popołudniu będzie się głosowanie dalej odbywać. Ale popołudniu samowolnie, bez formalnego zakończenia głosowania z kuryi V. ogłosił jako wybranych wyborców Mieczysław Bogdanowicza, dziedzica, Pańka Skorego, furmana dworskiego, Kubę Starzyńskiego, zastępcę wójta, Wasyla Krawca i Fedka Leśkowa.

Świadkowie na to są: Wasyl Melnyk, Nykoła Łeśkow, Michał Pundij, Demyto Hołowaty, Petro Melnyk i Petro Pszyk.

Przeciw tym wyborom wniesiono protest, który pozostał bez skutku.

2. W Uhryniu przy prawyborach z kuryi V. dnia 7. listopada, komisarz starostwa Chołoniewski, nie chciał dopuścić do głosowania wszystkich uprawnionych. Gdy wyborcy upomnieli się o swoje prawa, dobył komisarz rewolwer z surduta i oświadczył, że będzie strzelał do ludu. Ale uspokoili go starsi gospodarze, on pozostawił akta i odjechał. Dnia 10. listopada aresztowali żandarmi Antoniego Pliszkę, Kuzia Babiaka i Pawła Starzyńskiego, t. j. tych, którzy komisarza uspokoili i nie dopuścili do możliwych niepokojów. Starosta Wybranowski, zaczął krzyżeć na aresztowanych. Babiaka nazwał „starym buntownikiem“ i pogroził mu: „ja cię nauczę“. Do Pliszki powiedział: „Ty nosisz medal?“ — „A noszę, p. starosto!“ krzyknął: „Milcz! stul mordę!“ Do Starzyńskiego przyskoczył, zaczął mu grozić kułakami krzyżeć: Ja was nauczę, draby! Ja poszłę do was 2 szkadrony żołnierzy, aby się..“ Następnie kazał ich zamknąć, jednak wkrótce powołał ich do siebie i ogłosił wolnymi, to znaczy sam przyznał, iż nie było najmniejszego powodu do ich aresztowania. Wybory te, mimo wniesionego protestu uznano za ważne, a skrajnie prowokacyjne wystąpienie komisarza Chołoniewskiego, pozostało bezkarnem.

W powiecie drohobyckim :

1. W mieście Drohobyczu przy wyborach z kuryi V. Przy wyborach z kuryi V. zarządzający miastem starszy komisarz Napadiewicz, zamiast ogłosić afiszami czas i miejsce prawyborów na V. kuryę nakazał to roztrąbić, wskutek czego mogli o tem dowiedzieć się tylko ci, którzy to przypadkowo słyszeli.

2. W Horucku komisarz wyborczy Krysa, c. k. sekretarz starostwa, przystąpił

do przeprowadzenia prawyborów z kuryi V. w innym lokalu wyborczym, niż było ogłoszone. Do głosowania przypuścił przede wszystkim samych żydów i ich stronników w ogólnej liczbie 17 ludzi, a zobaczywszy, że protegowana przez niego lista ma chwilowo większość, zamknął głosowanie, nie dopuściwszy przeszło 150 gospodarzy do wyboru. Komisarz ten, tak był świadom spełnionego nadużycia, że nie przystąpił już do zapowiedzianych prawyborów z kuryi IV., tylko czempredzej wieś opuścił.

W powiecie horodeńskim :

1. W Piotrowie komisarz wyborczy, c. k. praktykant koncept. Popiel nie rozpoczął wyznaczonych na godzinę 9 rano dnia 1. grudnia 1900, prawyborów z kuryi V. w oznaczonym czasie, tylko przerywał i wyczekiwał do godziny 12 w południe, żeby się poschodzili prawyborcy żydowscy i żeby wyborcy ludowi nie przeważyli znacznie liczbą partii dworskiej. Następnie kazał żandarmowi wpuszczać najpierw wyborców żydowskich, a włościan aż potem, a gdy to nie zapewniło większości protegowanej przez niego liście, podzielił głosy, padłe na kandydata włościan, Bazawaluka, na trzy części i zapisywał je osobno przy mionach Bazawaluk, Bazawalak i Bazawalek, jako przy trzech różnych osobach i zarządził wybór ściślejszy między Bazawalukiem, a wójtem. Przy wyborze ściślejszym rozdzielił znowu padające na Bazawaluka głosy na kilka części, a gdy na wójta padło 16 głosów, zamknął wybory i ogłosił, że wójt wybrany wyborcą, chociaż jeszcze do 200 uprawnionych włościan czekało, domagając się przypuszczenia do głosowania.

W kuryi IV. tenże komisarz nakazał prawyborcom włościanom wyjść z sali, a żandarmi trzymali ich na dworze w takim oddaleniu, że nie mogli słyszeć, jak komisarz odczytywał listę.

Gdy jednak odczytywał komisarz uprawnionych do głosowania żydów, to agitatorzy żydowscy, którym wolny był przystęp

do sieni, wywoływali swoich stronników, i ci szli głosować. Miejscowy proboszcz, ks. Daniłowicz poważny starzec, chciał tak samo i włościańskim wyborcom dać znać, którego z nich komisarz czyta, co tak rozgniewało komisarza, że z krzykiem kazał żandarmowi aresztować księdza, a żandarm, oświadczywszy ks. Daniłowiczowi, że jest aresztowany, wyprowadził go z sali. Włościanie-wyborecy, zgorszani i oburzeni do ostateczności tym faktem, w liczbie przeszło 150 osób opuścili miejsce wyboru.

Wniesiony przeciw tym wyborom protest do c. k. starostwa, miał ten skutek, że starostwo uznało wprawdzie ważnym wybór Bazawaluka, ale odszkodowało się nie dopuszczeniem do głosowania Hoholuka, nierozpisawszy poprzednio na jego miejsce wyboru, jednego wyborcy z Piotrowa. Starostwo zasłoniło się tem, że Hoholuk był karany.

2. W Raszkowie komisarz wyborczy, weterynarz Skociński, rozpoczynając prawyborę z kuryi V., przerwał je na żądanie ekonomy dworskiego i czekał tak długo, dopóki służba dworska nie przyszła do głosowania. Gdy komisarz następnie począł włościan nie dopuszczać do głosowania, a jeden z nich Matwój Kohut, domagał się, by i włościan do głosowania dopuszczono, to komisarz kazał go przyaresztować.

3. W Olejowej królewskiej ten sam komisarz Skociński, również nie dopuszczał uprawnionych włościan do głosowania, a żądających dopuszczenia znieważał słownie. I tak do Iwana Chrunyka, kiedy ten prosił, by go dopuszczono do głosowania, powiedział komisarz: „Marsz drabie!” a Iwana Benryka, Kłyma Demiańczuka i Teodora Biłozerskiego, kazał aresztować.

W powiecie grodeckim:

W Zaskowicach odbyły się prawyborę tak, że na dzień przedtem, kiedy już ściemniało, przybił naczelnik gminy na kar-

zmie ogłoszenie, że prawyborę odbędą się na drugi dzień rano.

W powiecie husiatyńskim:

W Wasylkowcach odbyły się prawyborę w obu kuryach z niewypowiedzianymi bezprawiami. Do głosowania przypuścił komisarz Makowiecki przedewszystkiem partję żydowską i drobnoszlachecką i przyjmował od jednych i tych samych po kilka głosów. Mianowicie: Adolf Kunicki głosował w kuryi V. dwa razy (świadkowie: Wasyl Dubła młodszy i Petro Storozniuk), Franko Przybyła i Franko Czajkowski głosowali w kuryi V. po dwa razy (świadek Iwan Romaniuk), który niedawno, bo w r. 1900 siedział w więzieniu za kradzież, głosował w kuryi V. dwa razy, a Jan Kunicki trzy razy (świadek Dmytro Komorowski), Petro Mindrowski głosował w kuryi IV. dwa razy (świadek Iwan Prociuk), Franciszek Wesołowski głosował w kuryi V. dwa razy (świadek Tanas Rybak), Maryan Mysztok pomimo, że nie był wcale wykazany w liściach, głosował w obu kuryach, Moszko Seidmann, nie wykazany w liście, głosował w kuryi V. dwa razy (świadek Jurko Bijak), Dmytro Pyskalny, sługa dworski, głosował w V. kuryi, chociaż nie był w liście wykazany jest małoletnim, Leon Rychlewski głosował w V. kuryi, chociaż dopiero od dwóch miesięcy mieszka w gminie, a Wincenty Szymański głosował w IV. kuryi, chociaż jemu prawo głosowania w tej kuryi nie przysługiwało (świadek na oba fakta Józko Walczyszyn), Szmilko Schere głosował w obu kuryach, chociaż jest małoletnim i w żadnej kuryi nie ma prawa głosowania (świadkowie Iwan Walczyszyn, Jurko Walczyszyn, Fed' Masztalir, któremu oświadczył Fed' Biłous, że jeżeli będzie głosował na polską kartkę, to wolno mu będzie głosować, ile razy zechce, — rzeczywiście spróbował i rzeczywiście przyjęto od niego po dwa głosy w każdej kuryi. Komisarz mimo wyraźnego przepisu przyjmował głosy kartkami i kartki wliczał, jako oddane głosy, chociaż odnośni uprawnieni wcale ustnie nie

głosowali (świadkowie na to: Fed' Masztalir i Fed' Hujwan). Przeciw tym wyborom przeprowadzonym z podeptaniem ustawy i wszelkiego uczucia sprawiedliwości, wniesiono protest, zaopatrzony 159 podpisami, a oprócz tego 252 uprawnionych jawiło się ustnie z zażaleniem przed c. k. starostwem i wnieśli także pisemnie zażalenie do c. k. namiestnictwa i ministra-prezydenta, ale wszystko to pozostało bez skutku.

W powiecie jarosławskim:

1. W Krasnem koło Majdanu rozprędził dnia 5. listopada 1900 wachmistrz c. k. żandarmeryi z Majdanu samowolnie zgromadzenie przedwyborcze, odbywające się pod przewodnictwem ks. Romana Pasiczyńskiego, proboszcza z Dobrej, z tego powodu, że na takowe nie było zezwolenia ze strony c. k. starostwa, jakkolwiek było to już po rozpisaniu wyborów, a tem samem zgromadzenie mogło się odbywać bez zawiadomienia i zezwolenia władzy politycznej.

Świadkowie na ten fakt: ks. Roman Pasiczyński, proboszcz z Dobrej, ks. Józef Zaremba, proboszcz z Cieplic i dr. Daniel Stachura, kandydat adwokacki z Przemyśla. Telegraficzne zażalenie, wniesione do c. k. starostwa w Jarosławiu i do c. k. prezydenta-ministrów, pozostały bez skutku i bez odpowiedzi.

2. W Skołoszowie koło Radymna przeprowadził komisarz wyborczy, prawybory z kuryi IV. przy pomocy bezprzykładnych nadużyć. Komisji wyborczej wcale nie wybrano. Wyborcami z kuryi IV. ogłosił komisarz Andreja Budańskiego i Franka Jaremija, z których pierwszy nie ma prawa wyboru w kuryi IV., nie był wciągnięty do listy wyboru i otrzymał tylko 8 głosów, a drugi otrzymał tylko 6 głosów, kiedy tymczasem Wasyla Skarwinka i Dmytra Demusa, którzy otrzymali po 25 głosów, całkiem pominął jako nie wybranych. Komisarz wyborczy, sam poddawał głosującym imiona tych, których chciał mieć wy-

branymi i dopuszczał jawną agitację pisarza Michała Hruski przy akcie wyborczym.

Świadkowie tych faktów są: Iwan Babicki (Ilków), Wasyl Skarwinko, Iwan Kaczmar, Stefan Czobocha, Dmytro Demus, Nykoła Skarwinko, Andrij Szpilak, Hryć Maziar, Stefan Boryś i Michał Szadyj, wszyscy ze Skołoszowa.

W powiecie kałuskim:

1. W Kałuszu odbyły się prawybory z kuryi V. dnia 26. listopada, wśród niesłychanej presyi i terroryzmu. Wszystkim urzędnikom i dyurnistom nakazano głosować na listę rządową. Zarządca poczty zagroził wszystkim swoim podwładnym, że jeżeli który z nich nie będzie na tę listę głosował, to jego prośba o zamianę nie zostanie uwzględnioną. Tak samo postąpiono w urzędzie podatkowym i salinarnym. Robotników z salin, którzy już raz głosowali w kuryi V. w Bani, przypuszczono do głosowania. Do sali wyborczej wpuszczano tylko stronników listy rządowej, mieszczanie nie mogli się tam docisnąć i dlatego wielu z nich, wystawszy się na darmo cały dzień bez głosowania, musiało odchodzić. Za to żydów stronników partyi propinacyjnej, którzy pokazywali jakieś kartki od starostwa, wpuszczano wszystkich do sali. O godzinie 6 wieczorem c. k. starosta kazał zamknąć drzwi, obstawił żandarmami, i od tej chwili wpuszczano do środka tylko żydów stronników propinacyi, którzy legitymowali się osobnemi kartkami, a wpuszczano ich dotąd, dokąd lista rządowa nie osiągnęła odpowiedniej większości.

Dnia 29. listopada odbyły się w Kałuszu prawybory z kuryi IV. Ciągnęły się one do godziny 3 w nocy, a ponieważ jeszcze kilkaset ludzi było uprawnionych do głosowania, przeto przerwano prawybory do drugiego dnia do godziny 10 rano, Drugiego dnia jednak komisarz Sowiński już o godzinie 11 zamknął głosowanie, a chociaż jeszcze około 100 ruskich wyborców stało

i domagało się przypuszczenia do głosowania, uznał prawybory za ukończone.

Świadkami tego są: dr. Andrzej Kos adwokat, Jarosław Korytowski, kupiec w Kałuszu.

2. W Tomaszowcach unieważniono prawybory przeprowadzone zupełnie legalnie, a rozpisano nowe na tej podstawie, że poprzednie nie były należycie ogłoszone, chociaż sam c. k. komisarz Sowiński skonstatował na protokole tych wyborów, że ogłoszenie ich nastąpiło w przepisany, należyty sposób.

3. W Wojniłowie unieważniono prawybory, przeprowadzone całkiem legalnie, jedynie z tego powodu, że takowe wypadły w duchu listy mieszczańskiej.

W powiecie kamioneckim :

1. W Witkowie nowym przeprowadzał prawybory dnia 15. listopada komisarz starostwa. Przy głosowaniu w kuryi IV. zmienił sam komisarz komisję, zaniechał porządku alfabetycznego i odczytywał głównie żydów. Żyd Mann głosował dwa razy. Gdy zaczęły padać głosy na ruskich kandydatów, zaczął krzyżeć: „A to psiakrew zawziętość! Polacy i żydzi głosują na Polaków, żydów i Rusinów, a Rusini na samych tylko Rusinów!“ Gdy wszyscy żydowscy wyborcy oddali głosy, zamknął komisarz głosowanie i nie dopuścił do głosowania 25 wyborców.

2. W Krzywem pozwalał komisarz głosować przez pełnomocnictwa, wskutek czego za listą, postawioną przez miejscowego dzierżawcę, wpisywano głosy takich głosujących, którzy do wyboru wcale się nie jawili, a tylko głosowali za nich wbrew ustawie pełnomocnicy.

3. W Chołojowie przeprowadził prawybory komisarz Login całkiem nielegalnie: Przedewszystkiem rozdzielił prawyborców na dwie partie i kazał mieszczanom wchodzić po dziesięć od frontu, żydom zaś pozwolił bocznymi drzwiami przez sięń, ku-

chnię i pokój sekretarza gminnego, napchać się tak, że powstał ścisk niemożliwy. Do głosowania cytował mieszczan ruskich przędiutko po 100 naraz, a jak następował żyd, albo pan, to wołał po jednym, czekał, dopóki nie przyjdzie, zaś mieszczanina pomijał, jeżeli zaraz nie przystąpił. O godzinie 12 nakazał komisarz zamknąć salę wyborczą. Zamknięto drzwi frontowe, ale bocznymi drzwiami żydzi pchali się dalej. Żydów, gajowych i parobków z folwarków hr. Stanisława Badeniego, puścili w ten sposób do środka po godzinie 12 bocznymi drzwiami. Mieszczanie wołali do żandarma Kubelki: „na co puszczacie?“ a on na to odpowiadał: „Idź, skarż mię!“ Po południu działo się jeszcze gorzej. Komisarz, jakkolwiek na głosowanie przeznaczonych było 3 godziny, zamknął salę od frontu już po niespełna dwóch godzinach. Wyborcy prosili go, by tego nie robił, na co on odpowiedział: „Dla mnie wystarczą dwie godziny!“ Ks. Pietruszewicz zapytał p. komisarza, dlaczego on nie nakazał zamknąć drugich drzwi, któremi żydzi wchodzą? Na to komisarz: „Tamte drzwi mnie nic nie obchodzą!“ Również nie obchodziło pana komisarza to, że głosowały małoletnie żydziaki, bo gdy na to ks. Pietruszewicz zwracał, jego uwagę, to on znowu odpowiedział: „Mnie to nic nie obchodzi! Ja tu nikogo nie znam!“ Faktem jest także, że cyrulik Essig, Sekler, którego przecieź wszyscy dobrze znają, głosował coś aż sześć razy, a mianowicie na żydów: Ire Branntweina, Mojżesza Recklera, Arona Katza i innych.

W powiecie kosowskim :

W Starym Kosowie odbyły się dnia 19. listopada prawybory bez poprzedniego ogłoszenia. Ogłoszenie przybito na 5 minut przed rozpoczęciem wyborów na jednym słupie telegraficznym. Nawet naczelnik gminy nie był obecnym przy wyborach i nadszedł dopiero po skończeniu tychże. Wniesiony protest pozostał bez skutku.

W powiecie mościskim :

1. W Hankowicach nie były wyłożone listy wyborcze i nie ogłoszono terminu prawyborów. Komisarz wyborczy zjechał niespodzianie i wybrał wyborców z kuryi V. 4 głosami, a z IV. kuryi 5 głosami. Gdy pokrzywdzeni w swoim prawie członkowie wyborcy poczęli żalić się i robić wójtowi wyrzuty z powodu nieogłoszenia wyborów, zasądziło c. k. starostwo z nieprawnym pominięciem władzy sądowej czterech włościan : Iwana Winiarskiego, Stefana Romana, Ilka Dorosza i Kostia Autoszka na areszt po siedm dni, którą to karę oni bez rekursu byli zmuszeni odbyć.

2. W Sądowej Wiszni aresztował dnia 27. listopada żandarm Alojzy Gregorig z Dydiatycz, Nykołę Bula, gospodarza ze Starzawy i Michała Łutszyna z Sokala, całkiem bezprawnie, gdyż tylko na tej podstawie, że oni przybyli do Sądowej Wiszni, ażeby wziąć udział w zgromadzeniu przedwyborczem. Aresztowani przesiedzieli całą noc na posterunku żandarmeryi w Sądowej Wiszni, nad ranem odstawił ich żandarm Dobrowolski, na posterunek żandarmeryi w Mościskach. Ztąd oddano ich starostwu, które odesłało ich do sądu, gdzie po kilkugodzinnem przytrzymaniu w areszcie, zostali wypuszczeni na wolność, gdyż c. k. sąd nie znalazł żadnej podstawy do ich aresztowania. Było to zatem rażące nadużycie władzy ze strony c. k. żandarmeryi i zupełnie bezprawne ograniczenie osobistej wolności obywateli.

3. W Bolenowicach głosowano w kuryi V. na Wasyla Krupija i Michała Zamłynowskiego. Ponieważ we wsi są jeszcze i inni ludzie tych imion i nazwisk, przeto wszyscy głosujący dodawali wyraźnie liczby domów, w których kandydaci mieszkają. Na Krupija padło 63 głosy, a na Zamłynowskiego 64. Pomimo dokładnego oznaczenia osób wybranych komisarz przyznał Krupijowi tylko 12, a Zamłynowskiemu tylko 13 głosów, a ogłosił jako wybranych Seńka Hubyka i Michała Szczepańskiego,

pomimo, że we wsi jest dwóch Seńków Hubyków i głosujący wcale nie określali, na którego z tych dwóch głosują. Protest, wniesiony przeciw tym wyborom, pozostał bez skutku.

W powiecie nadwórniańskim

1. W Dorze przeprowadzono dnia 23. listopada bardzo rano prawyborcy w nieobecności wójta i jego zastępcy. O prawyborach nikt nie wiedział, gdyż dopiero w dzień przedtem późno w wieczór przyszła kartka do urzędu gminnego. Włościanie zaprotestowali i odciągnęli się od głosowania. Komisarz przeprowadził wybory z żydami bez udziału naczelnika gminy lub jego zastępcy.

Świadcami tego są: Ks. Grzegorz Gromadka, proboszcz, Iwan Iwasiuk Andrijów, Wasyl Nastasiuk, Wasyl Jakiwczuk, Michał Chołoszyk, Józef Kosyło i Petro Tymczuk, wszyscy z Dory.

2. W Stojanowie odbyły się dnia 19. listopada prawyborcy z V. kuryi. Komisarz zamiast o 8. godzinie rozpoczął wybory o godzinie 12. Po obiedzie kazał komisarz wypędzić ludzi z sali żandarmom. Kogo wołał, to odzywali się ludzie na dworze, ale żandarmi ich nie puszczali; żydów i dworską służbę wszystkich wpuszczono. Żydzi głosowali po kilka razy za siebie i za drugich. Gdy przewodniczący komisji zrobił z tego powodu komisarzowi uwagę to komisarz zagroził, że każe go aresztować. Około 50 ludzi nie dopuszczono do głosowania.

3. W Mikuliczynie przeprowadzono prawyborcy nietylko bez poprzedniego ogłoszenia i zawiadomienia gminy, ale jeszcze i sam komisarz wyborczy, sekretarz Starostwa Hammer z rozmysłem i podstępnie wprowadził ludzi w błąd co do terminu wyborów. Wybory były rozpisane, jak się później pokazało, na 26. i 27. listopada, a gdy ks. Tadeusz Hałajczuk na dniu 24. listopada zapytał się Hammera, kiedy będą prawyborcy w Mikuliczynie, to tenże oświadczył, że w dniach 27. i 28. listopada 1900.

Świadcami na to są: Ks. Tadeusz Hałajczuk, Andrij Moczerniak i Iwan Petraszczuk, wszyscy z Mikuliczyna.

4. W S a d z a w c e przeprowadzono również prawyборы bez poprzedniego ogłoszenia.

5. W O s ł a w a c h b i a ł y c h przeprowadził komisarz wyborczy, c. k. Sekretarz Starostwa Hammer prawyборы z kuryi V. w ten sposób, że do izby wyborczej, zapełnionej już naprzód członkami partyi, głosującymi na miejscowego „Verwaltera“, leśniczego, wójta, jednego żyda i jednego radnego, nie wpuszczał wcale albo z wielką trudnością włościan, głosujących na inną listę, a oprócz tego, gdy który z ostatnich głosował na innych wyborców, zapytywał go, czy nie głosuje także na leśniczego, „Verwaltera“, wójta i na siebie samego, i odrazu wpisywał także głosy na tychże. Wskutek tego przeszła przy pierwszym głosowaniu lista wyborców, składająca się z „Verwaltera“, leśniczego, żyda i wójta.

Gdy po ogłoszeniu tej listy włościanie oświadczyli, że takowa jest nielegalna i przeciwna woli znacznej większości głosujących, komisarz dobrowolnie unieważnił tę listę i przeprowadził na nowo wybory z kuryi V., przy których zebrani licznie włościanie znaczną większością głosów wybrali swoich kandydatów.

Trzeciego dnia po tych wyborach przyjechał do wsi sam kierownik Starostwa w Nadwórnej, p. Stanisław Korytowski z sześciu żandarmami i rozpoczął nieprawnie, gdyż z pominięciem kompetentnej władzy sądowej prowadzić śledztwo z powodu rzekomego buntu przy prawyborach, a idąc za informacjami miejscowych żydów, aresztował dwóch wybranych wyborców, Michała Paniwnyka i Petra Tykara, a prócz tego sześciu innych włościan, kazał ich żandarmom skuć, i wśród silnego mrozu popędził ich w nocy piechotą półtora mili do Delatyna, gdzie oni przybyli z podmrażanymi od zamartwych żelaz rękami.

W powiecie przemysłańskim.

W L i p o w c a c h przeprowadzał prawyборы c. k. Starosta powiatowy Winiarski, który przez cały czas aktu wyborczego zachowywał się w najwyższym stopniu tendencyjnie i jawnie agitował za dworską listą. Gdy miejscowy proboszcz, ks. Szezurowski prosił go, by przestał agitować, kazał mu c. k. Starosta wyjść z izby, wykrzykując przy tem za nim: „To gorszy od chłopca“. Następnie zaczął lżyć zgromadzonych słowami: „Ja takiej hołoty jak tu w Lipowcach, jeszcze nie widziałem. Będę ja Lipowce pamiętał do śmierci i przy każdej sposobności nie będziecie mieć we mnie opiekuna! Tej jawnej groźby w urzędowaniu użył c. k. Starosta w oczywistym celu sterroryzowania wyborców i skłonienia ich do głosowania na listę dworską.

W powiecie przemyskim.

1. W B o l e s t r a s z y c a c h odbyły się dnia 10. listopada prawyборы legalnie, a choć niektórzy wnieśli protest, jakoby były przeprowadzone nielegalnie, to mimo tego oświadczył komisarz, że to nic nie pomoże, gdyż wybór jest legalny. Naraz niespodzianie dnia 27. listopada przyjechał do wsi sekretarz Starostwa Olszewski i przeprowadził wybory po swojej woli. Termin wyborów nie był ogłoszony.

2. W T o r k a c h odbyły się prawyборы z obu kuryi całkiem legalnie. Kiedy pomimo tego kilku żydów wniosło protest i zaczęła krążyć wieść, że będą zarządzone wybory, a terminu ich nie ogłoszono, udało się dnia 22. listopada kilku gospodarzy do Przemysła do c. k. Starosty Lanikiewicza z grzeczным zapytaniem, czy rzeczywiście będą drugie prawyборы i kiedy one się odbędą? Na to otrzymali od niego odpowiedź: „Wy mudie! Jak mi pyski otworzycie, to was powywieszam, jak psów! marsz!“ A na drugi dzień 23. listopada zjechał niespodzianie do Torek komisarz Bodnar z jedenastoma żandarmami i przeprowadził wybory bez poprzedniego ogłoszenia w nieobecności człon-

ków gminy, uprawnionych do głosowania. Protest do c. k. Starostwa i zażalenie telegraficzne do Ministra Prezydenta pozostały bez skutku.

W powiecie podhajeckim.

1. W Sokołowie głosowali przy prawyborach z kuryi V. prawie wszyscy głosujący na miejscowego ks. proboszcza Rozdolskiego, którego imię podawali jedni „Epifani“, a drudzy w skróceniu „Pańko“, przy czem jednak nie mogło być różnicy i wątpliwości co do osoby, gdyż we wsi jest tylko jeden ks. Rozdolski, a nadto wszyscy głosujący wskazywali przy głosowaniu wyraźnie na ks. Rozdolskiego. Po ukończeniu wyboru z kuryi V. c. k. komisarz Horodyski nie ogłosił wyniku, tylko przystąpił do wyboru z kuryi IV., a gdy i tu zaczęły padać głosy na ks. Rozdolskiego, zabronił komisarz głosować na niego, dając głosującym mylne i sprzeciwiające się ustawie pouczenie, że kto został wybrany z kuryi V., ten już w kuryi IV. wybranym być nie może. Po skończeniu wyborów w kuryi IV. zarządził komisarz bezprawnie wybór ściślejszy między jednym wyborcą, który otrzymał tylko 11 głosów, a między ks. Rozdolskim, który otrzymał 95 głosów i został wielką większością wybrany a to na tej podstawie, że uznał za ważne tylko 7 głosów, które padły na Epifanego Rozdolskiego, a unieważnił 88 głosów, które padły na Pańka Rozdolskiego. Z powodu tych bezprawi wniesiono protest, który pozostał bez skutku.

2. W Sokolnikach agitował komisarz Horodyski przedewszystkiem jawnie w sali za wyborem Jana Bauera w V., zaś Andrzeja Sandurskiego w IV. kuryi, a gdy jego agitacya pozostała bez skutku i w kuryi V. padło 71 głosów na Michała Kickaję, a tylko po kilka głosów na Andrzeja Sandurskiego i Stefana Tepłego, zarządził ściślejszy wybór między tymi dwoma, i to na tej podstawie, że w gminie jest dwóch Michałów Kickajów, unieważniając tem wybór wyborcy, który otrzymał prawie wszystkie głosy. Przeciw temu, wy-

borowi z kuryi V. wniesiono protest, który pozostał bez skutku.

W powiecie Rawa ruska.

1. W Smolinie ogłoszono prawyборы na 12. listopada, ludzie czekali do godziny 3. po południu Komisarz w południe zjechał do dworu posesora Milera, i tam przeprowadził wybory, o których nikt nic nie wie.

2. W Potyliczu tak samo nie ogłoszono dnia prawyborów; komisarz przybył rano dnia 23. listopada do kościoła łacińskiego na nabożeństwo, i z tamąd zabrał wszystkich, a prócz tego żydów, i przeprowadził wybory.

3. W Ulicku przeprowadzono prawyборы o całą godzinę wcześniej, jak było zapowiedziane, dnia 20. listopada; i tu był komisarz Bocheński. Z listy nie wywoływał on wyborców imiennie, tylko przyjmował głosy od tych, którym udało się docisnąć do niego, a o to już starali się żandarmi.

4. W Niemirowie zapowiedziane były pierwotnie prawyборы na 23. i 24. listopada. Ten termin bez powodu odwołano i nowego terminu wcale nie ogłoszono. Dopiero gdy dnia 28. listopada wieczorem przybyła kompania wojska, domyślili się wyborcy, że zapewne na drugi dzień będą prawyборы, i dlatego dnia 29. listopada udali się do lokalu wyborczego, gdzie rzeczywiście zastali komisarza przeprowadzającego prawyборы.

Komisarz wyborczy postępował wbrew przepisom ustawy, nie odczytując uprawnionych do głosowania, i każąc im się zgłaszać. Następstwem tego było to, że komisarz przyjmował zgłaszających się Polaków i żydów, a Rusinom kazał czekać, i tylko od czasu do czasu któregoś z nich dopuszczał do głosowania. W końcu nie zważając na to, że przeszło 80 uprawnionych do głosowania Rusinów stało i domagało się przypuszczenia ich do głosowania, zamknął wybory i ogłosił ich wynik. Protest pokrzywdzonych, wniesiony do c. k. Starostwa, pozostał bez skutku.

5. W Magierowie odbyły się prawyборы w asystencyi całej setki wojska, chociaż nikomu i nie śniło się tam wywoływać niepokój. Przy prawyborach z kurji V. komisarz przyjmował głosy od członków partji żydowskiej, gdy ci po wygłoszeniu imion i nazwisk wyborców przez jednego z nich powtarzali: „Na tych samych“, i wszystkie te głosy liczyły się jako ważne. Przy prawyborach z kurji IV. użyto listy wyborczej, w której nie umieszczono 45 uprawnionych mieszczan, a za to umieszczono 50 nieuprawnionych żydów. Prawyборы zapowiedziane na godzinę 9., rozpoczęły się dopiero o godzinie 11., gdyż komisarz czekał na wyborców żydowskich. Wyborców mieszczan nie dopuszczano do sali, i przeszło sto tych wyborców nie mogło oddać głosów, gdyż komisarz zamknął wybory. Protest wniesiony przeciw tym wyborom do Starostwa, nie odniósł żadnego skutku.

6. W Ławrykowie rozpisano prawyборы na 28. listopada, jednak nie ogłoszono w gminie, tak, że członkowie gminy dopiero w ostatniej chwili o nich się dowiedzieli. Ponieważ jednak mimo tego zebrał się członkowie gminy licznie, to komisarz oświadczył, że zaszła pomyłka i że wybory odbędą się dopiero 29. listopada. Jednak i w tym dniu z niewiadomej przyczyny wybory się nie odbyły, — aż przeprowadzono je bez poprzedniego ogłoszenia dopiero dnia 1. grudnia 1900.

7. W Okopach zostały wybory całkiem legalnie przeprowadzone i następnie bez żadnego powodu unieważnione.

W powiecie rohałyńskim.

1. W Podegrodziu (Pidhorodie) przeprowadzający prawyборы w dniu 22. listopada c. k. poborca podatkowy Karol Gross, nie zapisywał wszystkich głosów, padających na kandydatów gminy, ks. W. Zacerkownego i Iwana Hładuna, — a gdy ks. Zacerkowny robił dla siebie prywatną notatkę, zerwał się z krzesła i krzyczał do niego

słowami: „Co sobie pozwalasz? Nie pisz mi tego. Nie masz prawa pisać, na to jest komisya! Zaraz przestać, bo każę wyprowadzić za drzwi!“ i z tem rzucił się na ks. Zacerkownego, wyrwał kartkę z rąk jego i podarł takową. Swoją drogą Gross dopuścił się sfałszowania wyniku wyborów, gdyż mimo znacznej większości głosów, które padły na Iwana Hładuna, ogłosił zamiast niego wybrano pisarza gminnego Makowicza.

2. W Firlejowie komisarz wyborczy, c. k. poborca podatkowy Karol Gross, przedewszystkiem nieprawnie zredukował powołaną przez naczelnika gminy do przeprowadzenia prawyborów komisję do jednego członka, wybranego przez siebie. Uprawnieni do głosowania, wiedząc z doświadczenia innych gmin, jak Gross przeprowadza prawyборы, liczyli uważnie padające głosy i naliczyli, że na Iwawa Garana padło 103, na Wasyla Patruna 102 głosy, na wójta miejscowego 69, a na dziedzica 78 głosów. Mimo tego ogłosił komisarz, że wybrani są wójt i dziedzic.

3. W Kozarze komisarz wyborczy c. k. koncepista Słomski, gdy widział, że propinator miejscowy nie ma szans być wybranym na wyborcę, przerwał wybory, poszedł do karczmy, przebył jakiś czas tamże, a następnie wrócił do wyborów razem z propinatorem, który tymczasem potrafił ściągnąć swoich stronników o tyle, że osiągnął większość.

4. W Załanowie komisarz wyborczy c. k. koncepista Słomski, zamknąwszy głosowanie, poszedł do karczmy, przesiedział tam całą godzinę, a następnie wróciwszy do lokalu wyborczego, wpuścił tam tylnymi drzwiami kilku żydów i sług dworskich; jakkolwiek głosowanie było już zamknięte, przyjął ich głosy i ogłosił wyborcą żyda Vogla, który przed zamknięciem głosowania otrzymał zaledwie kilka głosów,

W powiecie sanockim:

W mieście Sanoku odbyły się prawyборы z kurji V. w przeciągu 15 minut.

Po przegłosowaniu urzędników sądowych zamknął komisarz wybory o godzinie 9^{1/2} rano i chociaż zaraz zgłosiła się wielka ilość chcących oddać głosy, uznał wybory za ukończone. Dodać należy, że tylko pierwszy głosujący wygłosił imiona kandydatów, a inni powtarzali tylko: „tak samo“, i to już znaczyło jako głos ważnie oddany.

W powiecie sokalskim:

1. W Skomoro ch a ch opuścił urząd gminny 24 uprawnionych prawyborców kuryi V. na liście, a zamiast nich wpisał 18 ze służby dworskiej, którzy nie mają prawa głosowania.

2. W Zawiszni wójt Caryk nie wyłożył listy uprawnionych dla przegłównięcia i ewentualnych reklamacyj.

3. W Świtarzowie podczas prawyborów z kuryi V. kandydaci włościan mieli po 80 głosów, a wójt Nykon i Roman Kutynicz po 50 głosów. Komisarz ogłosił, że wybrani zostali wójt i Roman Kutynicz. Kandydatami włościan byli Kataniuk i Charuk.

4. W Poturzycy miały się odbyć prawyборы dnia 27. listopada. Gdy wybory się zeszy, oznajmił wójt, że wybory się nie odbędą, gdyż p. rządca nie ma w domu i p. starosta odłożył wybory. Włościanie udali się do starostwa, by się dowiedzieć o terminie, ale nie mogli się dowiedzieć.

5. W Sokalu ogłoszono dzień prawyborów w ten sposób, że jeden policyant naklejał po rogach ulic ogłoszenie o wyborach, drugi zaś policyant, zaklejał go jakimś afiszem propinacyjnym. Szersza publiczność nie wiedziała wcale o dniu prawyborów.

6. W Wolicy komarowej przeprowadzone zostały prawyборы całkiem legalnie na dniu 14. listopada w obu kuryach. C. k. starostwo unieważniło zupełnie bezpodstawnie te prawyборы i poleciło przeprowadzenie nowych lustratorowi powiatowemu Gogolewskiemu. Ten przyjechał do

wsi w nocy z dnia 2. na 3. grudnia, zbudził wójta i przy udziale kilku zamówionych prawyborców z obszaru dworskiego przeprowadził prawyборы i jeszcze przed świtem odjechał nazad. Tego samego dnia około 70 gospodarzy jawiło się w starostwie z ustnem zażaleniem, wniesiono także protest na piśmie i wysłano telegraficznie zażalenie do ministra-prezydenta, ale wszystko bez skutku.

Stronniczość i nienawiść starosty sokalskiego idzie tak daleko, że pozakazywał właścicielom domów odnajmować Rusinom lokale na zgromadzenia przedwyborcze, a właściciele takiego lokalu, pani Pawlikowskiej powiedziały: „Jeżeli Rusini chcą się zgromadzać, niech idą pod latarnię na rynek!“

W powiecie stanisławowskim:

1. W Podłuzu nie zostały ani listy wyborcze wyłożone, ani też prawyборы ogłoszone. Na liście nie umieszczono przeszło 50 uprawnionych, którzy wskutek niewyłożenia list nie mogli wcale reklamować. Na listach sfałszowano potwierdzenie, że niby to one przez przepisany czas były wyłożone.

2. W Uszni nie ogłoszono terminu prawyborów. Komisarz, c. k. inspektor szkolny Kostecki bez żadnego powodu wydalil miejscowego proboszcza ks. Jankiewicza z sali wyborczej i nie dopuścił go do głosowania.

W powiecie starsamborskim:

W Strzałkach unieważniło c. k. starostwo prawyборы, przeprowadzone całkiem legalnie w dniu 12. listopada, bez żadnej prawnej przyczyny i zarządziło na dniu 22. listopada nowe wybory. Prawyборы te przeprowadził sam c. k. starosta Ricci, a były one jednym nieprzerwanym szeregiem nadużyć i bezprawi.

Na liście wyborczej pozalepiano papierem imiona kilkunastu najznacniejszych

gospodarzy. Gdy to spostrzegł członek komisji Wasyl Łabacz i upomniał się o prawo głosowania dla dotyczących uprawnionych, c. k. starosta Ricci zagroził mu za to aresztowaniem.

Po przeprowadzeniu głosowania okazało się, że na 63 głosujących Wasyl Łabacz otrzymał 61 głosów, ks. Teofil Lewicki, proboszcz miejscowy 60, Ołeksza Szpak 26, a żyd Wolf Glück 25 głosów. P. Ricci ogłosił wyborcami: Wasyla Łabacza, Ołeksę Szpaka i Wolfa Glücka, a głosy, które padły na ks. Lewickiego, p. Ricci unieważnił, gdyż jedni mówili: „ks. Teofil Lewicki“, drudzy: „nasz jegomość“, inni: „nasz ksiądz proboszcz“, inni znowu: „nasz jegomość dobrodziej“, a jeszcze inni: „ksiądz Lewicki“. Wszystkie te nazwy kazał p. Ricci pisać w osobnych rubrykach i w ten sposób głosy ks. Teofila Lewickiego, rozdzielił aż na pięć kategorii. Po ogłoszeniu nazwisk wyborców, ludzie obstąpili starostę i zaczęli domagać się, by wyborcą został ogłoszony ks. Teofil Lewicki, a nie żyd, przedstawiając, że we wsi jest tylko jeden ksiądz, ale p. Ricci, zadowolony, że ma wyborcą żyda, zamiast księdza, uśmiechając się kpił sobie: „U was jeden ksiądz, a u mnie sto!“

Wybory te są jeszcze i z innego względu nieważne. Głosujących było 63, zatem absolutna większość, wymagana ustawą, wynosi 32. Tymczasem Wolf Glück dostaje wszystkiego 25 głosów i został wyborcą! Wybór Wolfa Glücka jeszcze i z tego powodu jest nieważnym, że Glück w kurii IV. nie ma nawet prawa do głosowania, on jest dozorcą tartaku, nie ma ani chaty, ani skibki ziemi, jednem słowem nie płaci ani jednego szeląga podatku.

Protest wniesiony przeciw tym wyborom pozostał bez skutku.

W powiecie tłumackim:

C. k. starosta zagroził przed wyborami wszystkim wójtom, że jeżeli który przy wyborach nie będzie działał na rzecz kandy-

datów rządowych, to do 24 godzin przestanie być wójtem. Swoją groźbę spełnił c. k. starosta, zasuspendowawszy z tego powodu wójtów w Nadorożnej, Horyhladach, Krzywotułach i Pszenicznikach.

Po wsiach, nawiedzonych powodzią, jeździł c. k. Starosta, obiecując zapomogę w gotówce i w kartoflach tylko tym wsiom, które dobrze spiszą się przy wyborach.

1. W Zakrzewcach zjawił się komisarz starostwa we wsi o godzinie 4 rano i przeprowadził wybory przy udziale 4 sług dworskich i 4 włościan. O terminie prawyborów nie uwiadomiono wyborców.

2. W Horyhladach odbyły się dnia 13. listopada prawyборы z obu kurii całkiem legalnie, a wybrani wyborcy otrzymali sześć razy tyle głosów, co kandydaci listy przeciwnej. Mimo tego starostwo unieważniło te wybory całkiem bezpodstawnie i zarządziło nowe.

Przed temi wyborami użyto względem członków gminy terroryzmu w ten sposób, że od zarobku przy budowaniu drogi kosztem pieniędzy zapomogowych usunięto tych wszystkich, którzy głosowali za wyborcami, wybranymi przy pierwszych prawyborach. Oprócz tego oświadczył c. k. Starosta przed pierwszymi prawyborami naczelnikowi gminy, Fediowi Sołowijowi, zasuspendowanemu jeszcze 18. października za nieprawidłowości przy wystawianiu paszportów, że zostanie nadal wójtem, jeżeli się dobrze popisie przy wyborach, a gdy wybory pomimo tego wypadły wedle woli gminy, pisemnym rozkazem z dnia 19. listopada odebrał mu urządowanie.

3. W Jackówce zapowiedziano prawyборы na 19. listopada i bez powodu nie przeprowadzono takowych. Wyborcy z tej gminy i głosujących razem z nią gmin Słobódki i Łokutki, czekali cały dzień nadaremnie. Gdy następnie delegaci gminy poszli do c. k. starostwa i prosili o uwia-

domienie, kiedy będą prawybory, nie chciał im c. k. starosta tego powiedzieć, oświadczając, że dostaną zawiadomienie na piśmie.

4. W Niżniowie były prawybory wyznaczone na dzień 23. listopada 1900. Jednak c. k. starostwo trzymało ten termin w tajemnicy, a gmina nie o tem nie wiedziała. Dopiero wieczorem 22. dowiedzieli się członkowie gminy przypadkowo, że na drugi dzień będą wybory. Gdy jednak wskutek tego zaraz na drugi dzień zeszła się już znaczna liczba uprawnionych do głosowania, zostały prawybory bez powodu odwołane i zgromadzeni prawyborcy darmo czekali cały dzień na przyjazd komisarza.

5. W Gruszcze (Hruszka) obliczone było wszystko na to, żeby podstępem zaskoczyć nieprzygotowanych włościan i przeprowadzić prawybory przeciw ich woli. Terminu prawyborów nie ogłaszano wcale, a gdy włościanie mimo tego dzień i noc mieli się na baczności, zajechał komisarz z dnia 24. listopada do wsi fornalką dworską i spadłszy jakby z nieba przed lokal wyborczy, rozpoczął prawybory. Głosowanie ciągnęło się w kuryi V. od godziny 12 do 5 po południu, a o godzinie 5, gdy komisarz zobaczył, że lista gminna już ma większość i jeszcze pewna liczba jej stronników stoi w gotowości do głosowania, przerwał wybory do drugiego dnia rano. Zgromadzeni prawyborcy, którzy tyle godzin czekali na mrozie, zaczęli prosić komisarza, by skończył prawybory, jednak komisarz nie chciał tego uczynić. Wtedy zaczęto prosić komisarza, by choć policzył, ile głosów padło na jedną, a ile na drugą stronę. Na to komisarz przystał, po dłuższem sprzeciwianiu się i skonstatował liczbę oddanych głosów. Z tego zrobiono zupełnie bezpodstawnie bunt i w dniu 1. grudnia przybyli do Gruszki żandarmi i aresztowali siedmiu włościan, z których jednego, Onufrego Pałamarczuka, przywieziono do Tłumacza ciężko pobitego.

6. W Oknianach nie ogłoszono wcale terminu prawyborów. Dnia 22. listopada przyjechał zupełnie niespodzianie c. k. sekretarz starostwa Kowalski, zajechał do dworu, a następnie w towarzystwie rządowej i nauczyciela, udał się do chałupy dworskiego stronnika, Ołeksy Zakowicza i tam rozpoczął przedewszystkiem wybory. Tymczasem gmina miała się na baczności i na wiadomość, że komisarz jest we wsi, przyszła znaczna liczba uprawnionych do głosowania. Wtedy zarządził komisarz następującą procedurę: Komisarz puszczał do chałupy tylko po jednym uprawnionym. Głosowano razem na IV. i V. kuryę. Każdego powołanego komisarz pouczał: „Ty głosujesz na siedmiu (t. j. na obie kurye)“, albo: „Ty głosujesz na trzech (t. j. na piątą kuryę)“: Słudzy dworscy i inni stronnicy listy dworskiej, którzy mieli prawo głosowania tylko w kuryi V., mówili: „ja tak, jak wójt“, a że wójt głosował w obu kuryach, przeto i ich głosy zapisywano nieprawnie w kuryi IV., jakkolwiek oni nie mieli prawa głosowania w tej kuryi. Listy kontrolującej wcale nie prowadzono. Lista prawyborców była fałszywą, z opuszczeniem wielu uprawnionych do głosowania. Za to głosował jeden, karany za kradzież półrocznem więzieniem, a drugi małoletni, obaj w obu kuryach. Komisarz zamknął głosowanie, nie obliczywszy głosów i nie ogłosiwszy wcale wyniku głosowania. Na zapytanie wyborców, kto wybrany, odpowiedział z krzykiem: Zabierajcie się do domu! Przyjdzie wam pismo ze starostwa!“

W powiecie trembowelskim:

1. W Trebowli na jarmarku dnia 30. października, gdy na zapytanie znajomych dyak z Gumnik, Wasyl Kubow co do kandydata na posła odpowiedział: „Wybierajcie księdza z Ostrowca“, to komisarz rządowy miasta, Kazimierz Dąbrowski, który to podsłuchał, kazał policji dyaka aresztować. Inspektora policji nie było w domu, ale przypadkowo zjawił się w magistracie sekretarz starostwa Wyspiański i on kazał

trzymać dyaka całą noc w areszcie gminnym. Dopiero na drugi dzień, wypuścił dyaka komisarz policyi.

2. W Mogilnicy wsi, liczącej do 5.000 ludności, odbyły się prawyborzy dnia 10. listopada w nocy bez zawiadomienia wyborców i bez poprzedniego ogłoszenia. Gdy mieszkańcy wsi o godzinie 7 $\frac{1}{2}$ dowiedzieli się, że odbywają się prawyborzy, pospieszili do lokalu wyborczego, komisarz ukończył już prawyborzy i odjechał.

Świadkowie tego faktu: Władysław Wasylewicz, Dmytro Kmieć, Aleksander Mazur, Kuźma Ternopilski, Iwan Kruszelnicki, Wojciech Komunicki, Pawło Gurlak i Hryń Czemeryz.

3. W Romanówce po całkiem legalnem przeprowadzeniu prawyborów z kuryi IV. zarządził komisarz wybór ściślejszy w czasie, gdy włościanie, którzy oddali głosy już się rozeszli i wybrał nowych wyborców przy udziale żydów i ich stronników.

4. W Zubowie komisarz wyborczy agitował jawnie, przy prawyborach, na rzecz listy kandydata polskiego komitetu centralnego, namawiając wyborców, by na nich głosowali. Do głosowania nie dopuszczono zapisanych na liście wyborczej z kuryi IV. Dmytra Łeheńskiego, Michała Smolaka, Iwana Matkowskiego, Stefana Gwicuna. Za to dopuszczono do głosowania Dmytra Dawosyna, który podatków nie opłaca i na liście się nie znajdował, tudzież Adama Żadkowskiego, który był w roku 1899 karany za kradzież przez c. k. sąd powiatowy w Wiśniowczyku i zapisano fałszywie, że Marcin Gwicun głosował na Michała Koleśnickiego, kiedy tymczasem tenże na tego wyborcę, wcale głosu nie oddał. Przez cały czas prawyborów znajdowali się w sali wyborczej agitatorowie Aba Scherzer i Aba Edelmann i agitowali jawnie, czego im komisarz wcale nie wzbronił. Z powodu protestu przeciw tym prawyborom, polecido c. k. starostwo Trembo-welskie, przeprowadzenie dochodzeń temuż

samemu komisarzowi, który takim sposobem, był sędzią we własnej sprawie. Telegraficzne zażalenie do exc.-prezydenta ministrów, nie odniosło żadnego skutku. — Świadkowie na powyższe fakta: Michał Smolak, Stefan Litwin i Maćko Hreszczuk, gospodarz z Zubowa.

5. W Słobódce strusowskiej przyjął komisarz wyborczy przy prawyborach z kuryi IV. głos od Michała Czajkowskiego (syna Iwana), który wcale nie głosował, a głosował za niego Józef Czajkowski. Tak samo wpisano jako głosującego Antoniego Notowskiego, który nie był obecnym i nie głosował. Władysław Dąbrowski głosował w kuryi IV. i V., jakkolwiek nie ma skończonych lat 24 i jego głosy policzono w obu kuryach jako ważne. Z list wyborczych usunięto wielu, mających prawo do głosowania, a powpisywano wielu, do głosowania nie uprawnionych, jak n. p. Andrzeja Kuczera recte Matymesza, który jest małoletnim i fornała Juźwiaka, zamieszkałego w gminie dopiero od kilku tygodni, który nadto przed kilku tygodniami wyszedł z więzienia. Świadkowie na powyższe fakta: Iwan Drobnicki, Andrzej Kaczorowski, Józef Borecki, Iwan Danylewicz, Stefan Kuczarka, wszyscy gospodarze ze Słobódki strusowskiej.

W powiecie tarnopolskim :

W Oroszowej i w Białoskórce nie dopuścił komisarz przy prawyborach do głosowania wielu włościan.

W powiecie turczańskim :

1. W Turce przeprowadzał prawyborzy dnia 5. listopada komisarz starostwa Łucki. On przypuszczał do głosowania tylko urzędników i żydów, a z Rusinów nie dopuścił ani jednego, chociaż wielu ich czekało od 8 godziny rano do 1 w południe. Uwięziono dra Löwenthala za uwagę, że wyborców pokrzywdzono i wypuszczono go o godzinie 9 wieczorem, ale żandarmerya aresztowała go na własną rękę, po raz drugi.

Skonsygnowano batalion wojska. Nadmienić należy, że mieszczanie Rusini czekali na mrozie od 8 godziny, gdy o godzinie 12 przyszli urzędnicy, dopuszczono ich natychmiast do głosowania, a Rusinom kazano dalej czekać.

2. We wsiach Jaworów i Sianki wybiera się razem dwóch wyborców z kuryi V. Prawybyory w obu wsiach, naznaczono na godzinę 10 rano z kuryi V., a na 2 popołudniu z kuryi IV. W Jaworowie o godzinie 10 rano, jawili się licznie wyborcy z kuryi V. Komisarz, którym był inspektor szkolny Zaborniak, nie ogłosiwszy tego wyborcom, zaczął jednak przeprowadzać prawybyory zamiast z kuryi V., z kuryi IV. Wyborcy, nie wiedząc o tem, głosowali na wyborów z kuryi V., a oto właśnie komisarzowi chodziło, by głosy z Jaworowa i Sianki rozstrzelić. Przy głosowaniu używał komisarz słów: „Ty, chodź tu, marsz zabieraj się“, albo: „wolelibyście dbać o szkołę, jak o wybory“.

W Siankach przeprowadzał wybory adjunkt podatkowy Borkowski i dopuścił się następujących nadużyć: a) przypuścił do głosowania tych, którzy dzień przedtem głosowali w Beniowej, n. p. Kryśaka, Rudzyka, Wychowańca; b) Wolf Link oddał głos za siebie i za nieobecnego Judę Linka. Po południu rozpoczął głosowanie z kuryi IV. przed oznaczonym czasem, a to jedynie na wezwanie Moritza Reicha, który wbiegł do sali i zawezwał go słowami: „Herr Commissär, beginnen Sie gleich die Wahl aus der vierten Courie, denn jetzt sind die Leute bei Courage!“

Świadcami na te fakta są: ks. Hilary Sołtykiewicz, proboszcz Jaworowa i ks. Aleksy Chciej, proboszcz w Siankach.

3. W Łomnej zostały przeprowadzone prawybyory w obu kuryach całkiem legalnie. Bez najmniejszego powodu unieważniło je c. k. starostwo i rozpisało drugie prawybyory, które przeprowadził asystent sanitarny dr. Sienkiewicz. Komisarz ten, gdy włościanie głosowali, nie według jego

intencyi, zaczął na nich krzyczeć i bezcześcił ich słowami: „ty durniu, ty osłe“ i t. d.

4. W Kosińcu unieważniło c. k. starostwo zupełnie bezpodstawnie przeprowadzone prawybyory i na drugie wybory przysłało z komisarzem oddział wojska 50 ludzi, chociaż we wsi panował zupełny, wzorowy spokój. Podczas aktu wyborczego kazał komisarz, c. k. kontrolor podatkowy Lubowiecki, wyprowadzić z izby miejsceowego duszpasterza ks. Skobelskiego, który swoim zachowaniem się nie dał do tego żadnego powodu.

W powiecie zbarzkim:

1. W Stryjówce odbyły się dnia 7. listopada 1900 prawybyory nielegalnie: a) do komisji powołał wójt Iwan Buczak tylko jednego Aleks. Orłowskiego; b) głosy zapisywał tylko pisarz Michał Hładki, który został przez stronę przeciwną przekupiony, jak sam się przyznał, co może poświadczyć żona Matija Sławuty; c) głos, zapisany na Antoniego Hanowskiego, poprawił pisarz przy obliczeniu głosów na Michała Hanowskiego. Świadców wie: ks. Włodzimierz Lewicki, Iwan Kruk, Ilko Kruk i Wasyl Buczak; d) Szymon Kraśnicki, Wojciech Kraśnicki i Hawryło Kraśnicki zostali przypuszczeni do głosowania, chociaż byli karani za polowanie na obszarze dworskim: komisarz przy pierwszym głosowaniu nie dopuścił ich, a przy drugim dopuścił; e) Kazimierz Holas nie miał prawa głosowania, gdyż był karany za kradzież, a jeszcze nie minęło 3 lata, ale przypuszczono go do głosowania pomimo protestu Matija Sławuty; f) Franko Barylski był na liście przekreślony, a mimo tego głosował, Wal. Wałowy głosował, chociaż przebywa w gminie tylko 2 $\frac{1}{2}$ miesiąca, pomimo protestów; h) Wiktor Balicki głosował na Kubę Zachistowskiego, a pisarz zapisał Antoniego Zachistowskiego; i) Adam Szary głosował na Franka Hanowskiego, a Skórski odpowiedział mu głośno: „Michał Hanowski“, — komisarz milczał; j) wielu komisarz nie dopuścił do głosowania.

chociaż byli obecni i domagali się tego, n. p. Jakób Buczak, Michał Kruk i Dmytro Kruk. k) Wielu dopuszczono do głosowania, którzy nie mieli do tego prawa, n. p. Franciszek Hanowski (był w gminie dwa miesiące), Wojtko Badan (karany za kradzież) pomimo protestów.

W Stryjówce odbyły się prawyborzy z kuryi IV. dnia 20. listopada 1900. Listy nie zatwierdzone przez c. k. starostwo, pozostawały do samych prawyborów w kancelaryi gminnej pod kluczem. Przed prawyborami, przysłał starosta posłańca po listę i dopisał 20 prawyborców nieuprawnionych. Gdy ks. Lewicki mówił po cichu do wójta, komisarz zaczął krzyżeć, że nie przystoi rewerendzie robienie buntów.

2. W Starym Zbarażu wynalazł c. k. starosta Telichowski, jako komisarz wyborczy dnia 19 listopada 1900 całkiem nową, przez ordynację wyborczą nieprzewidzianą przyczynę, odejmującą obywatelowi austriackiemu prawo być wyborcą. Gdy w kuryi IV. zaczęły padać głosy na miejscowego proboszcza, ks. Nakonecznego, oświadczył, że głosów na niego przyjmować nie będzie, gdyż u ks. Nakonecznego umarło dziecko na szkarlatynę, zatem mógłby dnia 17. grudnia (po miesiącu) zanieść epidemię na wybory. Pomimo protestu głosujących p. starosta, obstawał przy swoim i głosów nie przyjął.

W powiecie stryjskim:

rozpoczęła się na rzecz kandydatów rządowych zawczasu przed prawyborami systematyczna agitacja i to ze strony samego rządu. Starosta Niewiadomski oddał się odrazu w ręce hrabiego Dzieduszyckiego i stał się jego powolnym narzędziem. Cały miesiąc jeździli oni obydwoj od wsi do wsi po powiecie, zwłaszcza po Skolszczyźnie, pod pozorem zbadania terenu celem rozdzielania zapomogi dla dotkniętych powodzią i dla zaaranżowania robót melioracyjnych, w rzeczywistości zaś celem przegotowania terenu na rzecz hrabiego Dziedu-

szyckiego. Starostwo ustanowiło delegatami dla przeprowadzenia akcji zapomogowej samych zwolenników hrabiego Dzieduszyckiego i ci wszędzie otwarci głosili, że tylko te gminy otrzymają zapomogi i tam będą prowadzone roboty koło dróg i zabezpieczenia brzegów rzek, gdzie gminy wybiorą wyborców na rzecz hrabiego Dzieduszyckiego. Takim delegatem został książę Świdrygajło na całą okolicę, podgóorską, obejmującą gminy: Górne, Synowódzko wyżne, Stynawę wyżną i niżną, Lubieńce, Dowhołuka i inne i ten rozwinął szaloną agitację na rzecz hrabiego.

W Stynawie wyżnej rozpoczęto roboty regulacyjne na wielką skalę. Z rozkazu inżyniera powiatowego wycięto z łągów gminnych około 230 fur trzciny i gmina postawiła przeszło stu robotników, a wtedy, gdy już wszystko, było gotowe, zarządziło starostwo wstrzymanie robót, wyczekując, jak wypadną w Stynawie prawyborzy. Gdy gmina zobaczywszy to, zaczęła nastawać, by roboty dalej prowadzić, gdyż zima nad karkiem i wszystko przepadnie, to starostwo zasuspendowało wójta Stefana Hawrylaka, jako buntownika, a jego rekurs, wniesiony do Namiestnictwa, dotychczas nie załatwiony. Prawyborzy rozpisywano tam trzy razy i zawsze nie przeprowadzano, a książę Świdrygajło, jako delegat zapomogowy, wyraźnie oświadczył Stynawcom, że robota będzie prowadzoną, gdy będą „dobrzy“ wyborcy.

W Górnem zjawił się Świdrygajło na same prawyborzy i przed lokalem wyborczym jawnie dawał zapomogi swoim stronnikom.

W Tatarsku oświadczył wójtowi sam hrabia Dzieduszycki, że da zapomogę, aż po wyborach zobaczywszy, jak one wypadną.

W Ora wczyk u inżynier powiatowy Ullmann w taki sam sposób terroryzował ludzi.

W górach pomianowano delegatami zapomogowymi, samych oficjalistów skarbu Skolskiego i ci tak samo terroryzowali gminy przy prawyborach. Osobliwie odznaczili się w tym kierunku w Libohorce leśniczy Krupka, w Tuchli leśniczy Szma-tera, w Hołowiecku pobereźnik Błażej, w Rożance pobereźnik Jaksch i tak działa się w każdej wsi górskiej. Za hr. Dzieduszyckim, stanęli do zawziętej agitacji, wszyscy droźnicy powiatowi i rządowi, a na ich czele c. k. droźnik i funkcyonaryusz prokuratorowi państwowej w Skolem, Jasio Lisowski, który na mocy swego podwójnego charakteru urzędowego, bezustannie uwijał się po górach, asystował komisarzowi wyborczemu Krzeczkowskiemu, rozpajał lud i agitował przeciw księżom.

Starostwo przyszedłszy do przekonania, że niektórych wsi mimo wszelkich usiłowań nie będzie można przemódz, t. j. przechylić na stronę kandydata rządowego, wzięło się na sposoby.

W niektórych wsiach zaczęto zapowiedziane wybory po kilka razy bez powodu odwoływać. Ludzie zbierali się i całemi godzinami stali na darmo na mrozie, a następnie całemi dniami i nocami czekali, by komisarz nie zjechał niespodzianie. Tak było w Pławiu, Synowódzku niżnem, Stynawie niżnej, Poharce i innych gminach, zwłaszcza górskich.

Przy samych prawyborach działały się liczne nieprawidłowości, zwłaszcza w górach, tam, gdzie przeprowadzał je adjunkt podatkowy w Skolem, Krzeczkowski.

W Korostowie zarządzono wybory w innym lokalu, niż był zapowiedziany w ogłoszeniu i dopuszczono część wyborców ze strony przeciwnej do głosowania kartkami, chociaż ustawa bezwarunkowo to wyklucza. W Kruszelnicy szlacheckiej przy wyborze z kuryi V. wpisywał komisarz w ostatniej chwili, już w czasie głosowania, rozmaite, nikomu nieznanne indywidualia, które prowadził leśniczy Brichta

i wszystko to głosowało na listę przeciwną. W Kalnem zarządził komisarz głosowanie trzy razy dlatego, że głosowano „Łuka Krawciw“, a w liście był po polsku napisany „Łuka Krawciw“, zatem według zdania komisarza były to dwie różne osoby. W Stańkowie obliczył komisarz przy drugich wyborach w kuryi IV. fałszywie głosy i ogłosił wyborcą Wasyla Ohorodnika, który otrzymał 8 głosów, zamiast Fedia Ohorodnika, który otrzymał 11 głosów. Prawie wszędzie musieli nasi wyborcy i od komisarzy i od agitatorów nasłuchać się pogroźek, docinków; pole do agitacji dla przeciwników stało wszędzie otworem.

W mieście Stryju przy prawyborach z kuryi V., gdzie głosowało się na 33 wyborców, ogłoszono z góry całkiem wbrew ustawie, że można głosować tylko na wszystkich 33, a kto poda mniejszą liczbę wyborców, tego głos nieważny. Prócz tego odjęto możliwość głosowania wszystkim niepiśmiennym, gdyż nie pozwolono wygłaszać imion z pamięci, tylko wolno było odczytywać z kartki, a kto nie umiał czytać, temu ani sam komisarz, względnie członek komisji, nie chcieli odczytać, ani nie pozwalali, by mu kto inny odczytał, i taki wyborca tracił prawo głosowania.

Prawyборы skończyły się w ostatnich dniach listopada, jednak starostwo zaczęło w gminach, gdzie prawyборы wypadły nie po jego myśli, bez dania racyi unieważniać wybory i rozpisywać nowe. Tak unieważniono całkiem bezpodstawnie prawyборы w Truchanowie, Poharce, Monastercu, Kołodnicy, Stańkowie, Hrebenowie, Tarnawce, Podgorcach.

W Stańkowie zjechał komisarz niespodzianie dnia 1. grudnia i przeprowadził prawyборы bez poprzedniego ogłoszenia przy udziale 19 prawyborców w sposób wyżej już opisany.

Klasycznie wygląda unieważnienie prawyborów w Hrebenowie. Tu wniósł protest oficjalista skarbowy Nedeczky (pod-

dany węgierski), z tego powodu, że go nie umieszczono na liście wyborczej w kurii IV. Chociaż starostwo dobrze wiedziało, że Nedeczky, jako poddany węgierski nie ma prawa wyboru w żadnej kurii, to jednak stante pede unieważniło prawyborcy i wydało na własne ręce Nedeczky'ego dokument następującej treści:

„L. 40.495. Stryj 3. grudnia 1900. W proteście Samuela Nedeczky'ego i tow. podniesiono zarzut, że nie umieszczono w liście wyborczej Samuela Nedeczky'ego. Zarzut ten uznają za słuszny i polecam Zwierzchności gminnej, by w obu listach wyborczych dla kurii IV. umieściła Samuela Nedeczky'ego i to na tej podstawie, że rzeczony był prawomocnie umieszczony w listach wyborczych kurii V., a więc zakwestyonowana obecnie okoliczność, a względnie wątpliwość, czy protestujący posiada prawo obywatelstwa austriackiego, nie może być braną pod rozwagę, zwłaszcza dla braku czasu, do zbadania tej sprawy potrzebnej.

Jednak z drugiej strony nie unieważniło starostwo prawyborów notorycznie nieważnych, ale które wypadły na rzecz protegowanych kandydatów. Tak n. p. w Lubieńcach wybrano wyborcą rządzącą Gartenbergów Strelingera, który jest poddanym węgierskim; w Jałenkowatęm oficyalistą Jakóba Metzlera, nie zamieszkałego w tej gminie, tylko w Wołosiance; w Chromohorbie Horoszowskiego, także nie zamieszkałego w tej gminie tylko w Lubieńcach; w Rożance wyżnej w kurii IV. pobereźnika Jakscha, który nie ma prawa wyboru w kurii IV., gdyż nie płaci przypisanego podatku i nie był nawet na liście IV. Mimo tego starostwo wszyskie te wybory uznało za nieważne.

Koroną „legalnego postępowania“ władzy były prawyborcy w Poharce. Dnia 13. listopada, zostały tam przeprowadzone prawyborcy. Wybrani zostali z kurii V. Tymko Koczan, a z kurii IV. Fed' Snihur i Petro Bahryneć wielką większością głosów. Prze-

ciw tym wyborom wniosł protest kowal i werkführer od kopalń nafty, Józef Zadrzaniecki na tej podstawie, że lokal wyborczy był ciasny i on nie mógł dlatego wykonać swego prawa wyborczego. Dodać należy, że wybory były przeprowadzone w kancelaryi gminnej, w domu Maksyma Snihura, a Zadrzaniecki nawet nie jawił się był do głosowania. Mimo tego starostwo uwzględniło protest i rozpisało nowe wybory na 29. listopada z tem, że wójt ma wyszukać obszerniejszy lokal i to ogłosić. Przeciw temu wniosła gmina przedstawienie do Namiestnictwa, w którym oświadczyła i wykazała, że lokal wynosi 24 metrów kwadratowych przestrzeni i że Zadrzaniecki nawet nie zgłosił się do wyborów. Jednak to przedstawienie pozostało bez skutku,

Dnia 28. listopada o godzinie 3 popołudniu przyjechał do Pohara komisarz wyborczy p. Krzeczkowski, udał się na leśniczówkę, do domu leśniczego Błażeja Zillera, i ztamtąd wysłał żandarma po wójta, żeby przyszedł na leśniczówkę. Wójt nie chciał iść tędy. Wskutek tego o godzinie 8. wieczorem przyszedł sam Krzeczkowski z żandarmem do wójta, by z nimi zaraz szedł na leśniczówkę. Ale wójt odpowiedział, że w nocy nie urzęduje i nie poszedł. Wójt wyznaczył lokal wyborczy w domu Hrynia Masnuci, do tego lokalu udał się w towarzystwie znacznej liczby zacnych gospodarzy, i tam już przebyli noc. Tymczasem Ziller z komisarzem, zaczęli chodzić od chaty do chaty po wsi i agitowali całą noc, a za nimi pobereźnicy i żydzi nosili wódkę i poili lud. W nocy nadjechał ze Skolego c. k. droźnik Lisowski, główny agitator na wszystkie góry, a z nim żandarmi. Komisarz i Ziller ściągali zjednoczonych na swoją stronę wyborców do tego lokalu, w którym zostały przeprowadzone pierwsze wybory, a dnia 29. listopada około godziny 11 rano, przyszedł Krzeczkowski do lokalu, wyznaczonego na wybory i wezwał wójta, by udał się właśnie do tego lokalu, który starostwo uznało za cia-

sny i z powodu, którego unieważniło wybory. Wójt odpowiedział, że tam nie pójdzie i że wybory będzie przeprowadzał tam, gdzie wyznaczył. Komisarz poszedł, a gospodarze pozostali do godziny 4 po południu w tym wyznaczonym lokalu, koło którego przez cały czas patrolował żandarm. Tymczasem w dawnym lokalu pito na zabój; prowizor cerkiewny Łukasz Snihur upił się tak, że wyszedłszy przed chatę, upadł w błoto, sam komisarz wyborczy wyciągał go pijanego z błota. Gdy wójt i zacni gospodarze nie przychodzili, spisał komisarz z pijanymi protokół w którym oni oświadczyli, że nie pójdą do lokalu wyborczego, gdyż zebrani tam ludzie odgrązali się, że będą ich bić. Następnie około godziny 4 komisarz z żandarmami i agitatorami odjechał, wyborów nie przeprowadzono, ludzie się rozeszli.

Dnia 5. grudnia przyjechał do Pohara sekretarz sądu obwodowego, Kmiecik ze Stryja i aresztował dziewięciu włościan, a mianowicie wójta Hrynia Iwanikowicza, Hrynia Masyńca, Stefana Masyńca, Antoniego Wołosa i jeszcze pięciu gospodarzy, a drugiego dnia jeszcze jednego, Petra Bahryńca. Tymczasem starostwo wyznaczyło nowe prawyборы na dzień 7. grudnia, gdyż — jak napisało, — prawyборы nie mogły się odbyć dnia 29. listopada „z przyczyny buntu“, i — rzecz dziwna, — prawyборы na dzień 7. grudnia wyznaczyło właśnie w tym lokalu, w którym się odbyły pierwsze prawyборы, unieważnione przez c. k. starostwo, tylko z powodu „ciasnoty“ tego lokalu.

Sam akt przeprowadzenia wyborów w Stryju z obu kuryj wykazuje cały szereg rażących ze strony władz politycznych i ich organów, a zachodzi to osobliwie przy wyborach z kuryi IV. Wielu wyborcom nie doręczono wcale kart legitymacyjnych, jak n. p. Tymkowi Polańczycowi z Rykowa, Fedorowi Danyłkowi i Nyskole Muszokowi ze Stynawy wyżnej, niektórym doręczono karty legitymacyjne bez

kart do głosowania, jak: Michałowi Szowobura i Michałowi Butrynowi z Pietniczan. Wszyscy ci wyborcy żądali przy interwencji posła sejmowego Dra Eugeniusza Oleśnickiego, adwokata w Stryju, od c. k. starosty wydania im duplikatów, kart legitymacyjnych, względnie kart do głosowania, jednak c. k. starosta odmówił im tego i wskutek tego wyborcy ci nie mogli głosować.

Świadkowie na to: Dr. Eugeniusz Oleśnicki, ks. Sabin Ustyjanowicz z Hołowiecka, ks. Eustachy Karczmarzski ze Stawka. Wyborcę Ołeksę Kacadana z Pohara przy wstępie na salę, aresztowała żandarmerya i chociaż adv. dr. Oleśnicki prosił, by mu żandarmerya pozwoliła temu wyborcy oddać głos, a potem dopiero go brała, żandarmi wzięli go na dworzec kolei i odwieźli do Skolego. Świadek na to: Dr. Eugeniusz Oleśnicki. Do sali wyborczej wpuszczano innym wchodem stronników kandydatury hr. Dzieduszyckiego, a innymi stronników ks. Dawydiaka, pierwszych wpuszczano bez kontrolowania kart, drugim żandarmi kontrolowali przy wchodzie 3 razy. Wyborców hr. Dzieduszyckiego wpuszczono wcześniej do sali, — tak, że oni oddawali kartki na komisję wtedy, gdy drugich wyborców jeszcze w sali nie było. Przy głosowaniu na komisję nie odczytywano wyborców z listy wyborczej, — tylko c. k. komisarze starostwa zbierali kartki od wyborców na sali, przyczem oddała kartki na komisję znaczna liczba wpuszczonych agitatorów, którzy nie byli wyborcami, a których wpuszczono do sali i mimo protestu wyborców nie wydano z sali, przed ukończeniem wyboru komisji.

Świadkowie na to: ks. Aleksander Mijski z Łykawicy, Antoni Łuczakowski z Koziowy, Bazyli Dawydiak z Tuchli, Sabin Ustyjanowicz z Hołowiecka, Leon Goralewicz z Uherska, Jan Bordun ze Strzałkowa, Eustachy Karczmarzski ze Sławaska, Emil Petrowicz z Orawczyka, Bazyli Koptiuch z Ławocznego, Iwan Chawałka

z Tucholki. Takim sposobem wybór komisji został sfałszowany.

Miejsce, gdzie zasiadała komisja oddzielono baryerą od miejsca w którym stali wyborcy i nikogo z wyborców ks. Dawydiaka nie wpuszczano do tego miejsca, kiedy tymczasem agitatorów na wyborców i wyborców hr. Dzieduszyckiego do tego miejsca, gdzie urzędowała komisja i oni okrążali stół z urną wyborczą.

Członkowie komisji zaglądali do oddawanych kartek, na co wyborcy kilka razy zwracali uwagę c. k. starosty. Przed skrutynium nie pomieszano kartek w urnie i mimo domagania się wyborów nie posortowano kartek w ten sposób, by kartki na kartki na obu kandydatów odłożono osobno od siebie celem przeliczenia, a na żądanie wyborców, by to uczyniono, oświadczył c. k. starosta, że to byłoby obrazą dla komisji.

Świadkowie na to: wyżej wymienieni wyborcy. Takim sposobem nie ma żadnej gwarancji, że ogłoszony wynik jest, zgodny z liczbą kart, oddanych rzeczywiście na obu kandydatów.

Przy akcie wyboru z kuryi V. w Kałuszu, jakkolwiek sam c. k. starosta Bukowczyk postępował ściśle według przepisów ustawy i bezstronnie, to c. k. komisarz starostwa Sowiński agitował w uniformie za K. Rojowskim. Między innymi namawiał on Matija Tabaczuka z Tomaszowic i dał mu drugą kartkę głosowania mówiąc: „Zróbcie to dla mnie i dajcie głos Rojowskiemu, ja słyszałem, że wy macie wyjść na wójta przy nowych wyborach, ja wam tego nie zapomnę“, a gdy Tabaczuk nie dał się namówić, powiedział Sowiński dalej do niego; „przecież to nikt wiedzieć nie będzie, ja wam dam kilka kartek i sam wam napiszę“.

Świadkowie na to: Matij Tabaczuk, Ilko Melnyczyk, Kajetan Śliwa, Wojciech Turbrak, wyborcy z Tomaszowic.

Do lokalu wyborczego wpuszczał Sowiński agitatorów K. Rojowskiego, nie będących wyborcami, między innymi Henryka Przestalskiego i Mykitę Bełejowicza, a żandarmi Bandrowski i Czerniewicz stwierdzili to wyraźnie, że ci niewborcy zostali wpuszczeni z polecenia Sowińskiego.

Świadkowie na to: Jarosław Korytowski, kupiec w Kałuszu.

Przy akcie wyboru z kuryi V. w Drohobyczu c. k. starosta Bobrzyński, jako komisarz wyborczy nie przyjął przy wyborze komisji od wyborców kartek, przygotowanych przez wyborców naprzód, tylko zawezwał wyborców, by oni głosowali jedynie na kartkach, które on im rozda, a które były zaopatrzone pieczęcią starostwa. Jasną jest rzeczą, że zaskoczeni tem niespodzianie wyborcy nie mogli kartek przygotować względnie wypełnić, a to z tego powodu, że nie było na czem i czem pisać. Z drugiej strony agitatorzy kandydata rządowego, wiedząc o tem naprzód przygotowali sobie mnóstwo tych kartek i gotowe wciskali do rąk wyborców, wskufek czego lista do komisji z opozycji upadła.

Starostwo przeprowadzało wybór z kuryi V. w dwóch izbach, wyborcy w jednej, a komisja w drugiej izbie, do której wstęp przez otwarte drzwi żandarmi wyborcom zamykali tak, że funkcyje komisji, a tem samem i wybór tracił charakter jawności i zachodziło uzasadnione podejrzenie, że komisja prowadzi swe czynności jednostronnie, a nawet podejrzenie, że dopuszcza się malwersacyi z kartkami głosowania.

Agitatorowie propinacyjni kandydata rządowego mieli wbrew postanowieniu §. 38 ord. wyb. otwarty wstęp do lokalu wyborczego, ciągnęli przemocą wyborców do sąsiedniej komnaty tylko przez pierwsze drzwi, gdzie były rozłożone napoje i poczęstunek, tam wydzielali wyborcom kartki i dawali im z nazwiskiem kandydata rządowego. Wszystko to działo się w oczach komisarza wyborczego, c. k. starosty Bobrzyńskiego.

Przewodniczący komisji, odbierając karty głosowania, odczytywał imiona kandydów poselskich i w ten sposób oryentował się, jaki jest stan głosów jednego i drugiego kandydata.

Na wszystkie powyższe okoliczności są świadkami wyborcy: ks. Julian Humiecki z Delawy, ks. Michał Baczyński z Rzepczyc (Ripczyci), ks. Stefan Chylak ze Stebnika, Stefan Oleksowski z Jasienicy solnej, Iwanowski, Warcholak, Mikołaj Kłym, Stronński.

Przy akcie wyboru z kuryi V. w Drohobyczu została spełnioną zwykłą kradzieżą głosów, padłych na K. Dawydiaka. Mianowicie z urny wyborczej wyjęto przeszło 30 kartek, włożonych z imieniem ks. Bazylego Dawydiaka, a włożono tyleż kartek z imieniem hr. Dzieduszyckiego. Działo się to w drugiej izbie, gdzie siedziała komisja, a do której niedopuszczono nikogo z wyborców ks. Dawydiaka, gdy zaś Michał Baczyński z Rzepczyc (Ripczyci), zobaczywszy tę manipulację nie chciał się ustąpić z tej izby, porwali go agitatorzy hr. Dzieduszyckiego i przy pomocy żandarmów wyrzucili z sali wyborczej. Agitacye w sali i na korytarzach były jeszcze daleko gorsze, aniżeli przy wyborze z kuryi V., a za głosy na hr. Dzieduszyckiego płacili żydzi agitatorzy jawnie gotówką.

Świadkowie: Ks. Julian Humiecki z Delawy, ks. Michał Baczyński z Rzepczyc, ks. Stefan Chylek ze Stebnika, Stefan Oleksowski z Jasienicy solnej.

Przy akcie wyboru z kuryi V. w Turce wpuszczono do lokalu wyborczego agitatorów, agitujących jawnie za Rojowskim. Jeden z nich, Bronko Polański, wydarł w oczach żandarma wyborcy Zinba Iwanowskiemu z Szandrowca kartę legitymacyjną. Drugi, lustrator powiatowy Matlak, wydarł wyborcy Stefanowi Żukowi z Gwoźdźca kartę głosowania, Chaim Srul Seiferth wydarł kartę legitymacyjną Dyonizemu Hnylańskiemu z Łomnej.

Świadek na to: ks. Hilary Sołtykiewicz z Botelki wyżnej. Przy samym akcie

wyboru doznali księża wyborcy licznych zniewag. Boryński naczelnik posterunku żandarmeryi Józef Marszał ciągnął ks. Mikołaja Hyczkę z Szandrowca przemocą, by go wyprowadzić za drzwi, a do ks. Dyonizego Hyczki z Dniestrzyka Dębowego użył słów: „Psia krew pop!”

Świadkowie na to wyżej wspomniani księża.

Przy akcie wyboru z kuryi V. w Sokalu zaszły wielkie i rażące nieprawidłowości. C. k. Starostwo nie doręczyło około 40 wyborcom kart legitymacyjnych i kart do głosowania. Wpuszczono do sali najprzód tylko stronników kandydatury ks. Sapiehy i agitatorów, i zaraz za nimi zamknięto drzwi i nie otworzono ich innym wyborcom, dopóki nie wybrano komisji na rzecz ks. Sapiehy. Gdy przeciw temu zaprotestował wyborca ks. Jan Matwijasz z Jastrzębic, to c. k. Starosta zagroził mu aresztowaniem. Przy obliczeniu głosów, oddanych na posła, zaszła karygodna nieprawidłowość. Ogłoszono, że Danyło Mekietyta otrzymał 76 głosów, a ks. Sapieha 90 głosów, kiedy tymczasem 83 wyborców złożyło zaraz po wyborach pisemne deklaracye z gotowością stwierdzenia świadectwem w Sądzie, a względnie przysięgą, że oddali głosy na Danyłę Mekietykę. Najmniej co do 7 głosów zaszła gruba, karygodna malwersacya.

Świadek na ten fakt złożonych deklaracyj Dr. Eugeniusz Pietruszewicz, adwokat w Sokalu.

Akt wyboru z kuryi V. w Rawie ruskiej wykazuje taką sumę nieprawidłowości i nadużyć, że można go nazwać rzeczywiście chyba ironią aktu prawnego, przeprowadzonego na podstawie ustawy i przy udziale organów władzy. Przed lokalem wyborczym zebrały się tłumy agitatorów ks. Sapiehy, którzy w oczach żandarmów napadali wyborców, wydzielali im karty legitymacyjne i głosowania, a wyborców słownie i czynnie znieważali. Wyborców Józefa Zelizka i Jurka Zuka przemocą wstrzymali i odprowadzili od lokalu wy-

borczego, tak samo jednego wyborcę z Werchraty.

Świadek: Ks. Wiktor Matiuk z Karowa. Wyborcę z Karowa, Semka Otmołowicza pobili żydzi w oczach żandarmeryi i wyrwali mu kartę legitymacyjną.

Tuż przed wyborami aresztowało c. k. Starostwo bezpodstawnie wyborcę ks. Wiktora Matiuka z Karowa.

Do lokalu wyborczego nie wpuszczono ruskich wyborców, — za to wpuszczono stronników ks. Sapięhy, którzy wybrali swoją komisję, zanim ruscy wyborcy zostali wpuszczeni do sali.

Dziewiętnastu wyborcom, między nimi 5 z Kamionki wołoskiej, jednemu z Werchraty, jednemu z Zamku, dwom z Lubezy i jeszcze dziesięciu innym c. k. Starostwo nie doręczyło kart legitymacyjnych i kart wyborczych. Wyborcy ci prosili w myśl ustawy w dzień wyboru rano o doręczenie im kart, wykazując się świadectwami swoich gmin, że są wyborcami, jednak nie wydano kart i do głosowania nie dopuszczono.

Świadkowie na to: Ks. Ks. Kipyran, Kornicki, Łomnicki i Syrotyński z Kamionki.

Wybory przeprowadzono nielegalnie, gdyż nie odczytano imion i nazwisk wyborców z list wyborczych, a tylko, — mimo protestu wyborców ruskich — powoływano do głosowania w miarę tego, jak który wyborca do komisji zgłaszał się, a tymczasem dla stronników ks. Sapięhy otworzono osobny wehód i wpuszczano ich całkiem wygodnie przed komisję, kiedy tymczasem ruskim wyborcom trzeba było przeciskać się przez szeregi agitatorów żydowskich i żandarmów. W sali wydzielali agitatorowie w oczach żandarmów wyborcom ruskim karty legitymacyjne i karty do głosowania. Między innymi wydarto kartę legitymacyjną ks. J. Hawryszkiewiczowi, kanonikowi i wice-marszałkowi Rady powiatowej rawskiej.

Przewodniczący komisji zaglądał bez ceremonii w kartki głosujących i zdradzał tajemnicę wyboru.

Świadkowie na to: Ks. Ks. Kipyran, Hornicki, Łomnicki i Syrotyński z Kamionki.

Przy obliczaniu wyniku wyborów zaszła również karygodna malwersacya, gdyż Danyle Mekietycie policzono tylko 79 głosów, kiedy tymczasem 99 wyborców oddało na niego kartki i gotowi są stwierdzić to wobec Sądu jako świadkowie. Jednego wyborcę z Tenetyk aresztowano w sali zupełnie bezpodstawnie i nie dopuszczono go do głosowania.

Przy akcie wyboru z kuryi V. w Żółkwi zaszły nieprawidłowości, podpadające wprost pod kodeks karny.

Przy obliczeniu kartek na komisję pokazało się, że kartek ruskich oddano 82, polskich 91, — razem 173, — a tymczasem głosujących było 152, — zatem nastąpiło sfałszowanie wyboru komisji.

Tak samo sfałszowano karygodnym sposobem wynik samego wyboru, gdyż komisya ogłosiła, że Mekietyta otrzymał 68 głosów — a tymczasem 89 wyborców złożyło w towarzystwie politycznym „Żółkiewska Rada Ruska“ pisemne deklaracje, że oni głosowali na Danyłę Mekietytę, co są gotowi stwierdzić świadectwem sądowym pod przysięgą.

Wybór z kuryi V. w Horodence odbył się wśród przekupstwa i rażących nadużyć.

Wyborcy Iwanowi Kisełykowi z Potoczysk komisarz Starostwa Lewicki wpisywał na kartę imię Stefaną Moysy, wyborcę Stefana Prytulaka z Potoczysk, który miał już w domu wypełnioną kartę na Sandulaka, przyciągnęli agitatorzy do biura komisarza Lewickiego w Starostwie i ten odebrał jemu tę kartę, a dał drugą z nazwiskiem Moysy.

Pieniądze rozdawali za głosy agitatorowie: Piotr Ziebezyn z Horodenki, Nuchim Duwald, z Czernelicy, Osyasz Dankner z Horodenki i inni.

Świadkowie tych faktów. Pawło Łuciw z Horodnicy, Wasyl Bazawulak z Piotrowa, Wasyl Hohon z Piotrowa, Wasyl Słobodzian z Harasymowa, Iwan Kisełyk z Potoczysk, Michał Demiańczuk z Olejowej Królewskiej, Michał Ławryszko, Iwan Szelemkiewicz, Wasyl Kotełko, Teodor Gerulak, Nykoła Szelemkiewicz.

Przy wyborach z kuryi V. w Husiatynie wyszło przy wyborze komisji na rzecz listy hr. Pinińskiego o 7 kartek więcej, aniżeli było głosujących, to znaczy, że do wyboru komisji dopuszczono i niewyborców agitatorów. Na komisję zarządono głosowanie tylko kartkami nrzędowemi, jednak kartki te rozdawano stronnikom hr. Pinińskiego już z napisanymi kandydatami, — kiedy tymczasem wyborcom ze strony przeciwnej nie rozdano nowych wszystkich próżnych kart, tak, że nie wszyscy mogli głosować na komisję. Pomimo oczywistej malwersacji c. k. Starosta uznał wybór komisji za ważny. Komisja nie dopuściła zupełnie bezprawnie dziesięciu wyborców do głosowania, między tymi dwóch z Woli Czarnokonieckiej, jednego z Czarnokonieckich wielkich, jednego z Kociubińczyk, jednego z Jabłonowa, jednego z Chorostkowa, jednego z Kociubiniec i jednego z Howiłowa wielkiego, a to rzekomo na tej podstawie, że nie mogła sprawdzić tożsamości ich osób, chociaż na sali było mnóstwo ludzi, którzy tę tożsamość wiarogodnie stwierdzali. Jedną kartkę, oddaną na kandydata ruskiego, unieważniła komisja zupełnie bezpodstawnie na tej podstawie, że była niewyraźnie napisana, chociaż zarzut ten był zupełnie nieprawdziwy.

Świadkowie na te fakta: Ks. Seweryn Matkowski z Bossyr, ks. Mikołaj Temnicki z Szydłowiec, ks. Kisielewski z Krogulca.

Przy wyborach z kuryi V. w Brodach użyto nielegalnie we wspomnianych wyżej w wielu innych miejscach sposobu, by zapewnić wybór komisji na rzecz popieranego przez Rząd kandydata, a mianowicie wpuszczono do sali wyborczej tylko stronników ks. Sapiehy, którzy wybrali swoją komisję, zanim inni wyborcy zostali wpuszczeni do sali.

Wynik wyborów został oczywiście sfałszowany, gdyż komisja ogłosiła, że Danyło Mykietyta otrzymał 49 głosów, kiedy tymczasem 106 wyborców oddało na niego faktycznie głosy i gotowi są to pod przysięgą w sądzie oświadczyć.

To jest tylko skromna wiązanka niezliczonych faktów z historii przeprowadzonych wyborów, o których to faktach podpisani mogli się dowiedzieć w krótkim przeciągu kilku dni ostatnich, dalsze fakta zastrzegają sobie podpisani przedstawić później.

Zważywszy jednak, że już i te fakta świadczą o wołających o pomstę do nieba nadużyciach władz i tychże organów, o bezprzykładnem naruszeniu ustaw i skrajnie cynicznie-parcyalnem stanowisku tych władz, które właśnie obowiązane są przy wyborach do ścisłej bozstronności.

Zważywszy, że takie stanowisko i postępowani tychże władz wytworzyło w kraju stan całkowitej bezprawności, w którym przestały obowiązywać ustawy, przestało istnieć bezpieczeństwo publiczne i wszystkie prawa, gwarantujące obywatelskie swobody konstytucyjne, stały się illuzorycznemi.

Zważywszy, że taka „anarchia z góry“ staje się u nas tradycyjną i systematyczną przy wszelkich wyborach i oswaja naród ruski z myślą, że dla niego w państwie austriackiem niema ustaw i bezpieczeństwa prawnego.

Zważywszy, że takie podkopywanie wiary w prawa i porządek, utrwalony ustawami, jest w swoich skutkach zarówno dla

narodu ruskiego jak i dla państwa szkodliwe i niebezpieczne, — podpisani zapytują:

1. Czy zamierza c. k. Rząd już raz położyć na seryo koniec tym sztuczkom wyborczym i terroryzmowi ze strony władz rządowych i ich organów?

2. Czy zabierze się Rząd choć raz na seryo do zbadania wszystkich tu naprowadzonych nadużyć i do przykładowego ukarania winnych urzędników?

3. Co zamierza c. k. Rząd uczynić ażeby na przyszłość stali się naprawdę wszyscy Starostowie, komisarze i wszyscy niżsi urzędnicy polityczni Galicyi wschodniej dla wszystkich w równej mierze sprawiedliwymi, a nie przemieniali się podczas wyborów w jawnych i tajnych agentów polskiego wyborczego komitetu centralnego?

Interpelujący:

Dr. Oleśnicki, — Dr. Okuniewski,
A. Sredniawski, Styła, G. Milan, F. Kramarczyk, Krempa, Warzecha, Dr. Berna-

dzikowski, Bojko, Wójcik, Nowakowski, Ostapczuk, Winniczuk, Dr. Sawczak, Niebyłowicz, Hamorak.

Marszałek oświadcza, iż interpelację powyższą odstąpi p. komisarzowi rządowemu.

Przemawia JE. p. Namiestnik oznajmiając, iż z mocy Najwyższego postanowienia, Sejm zostaje odroczoney.

Marszałek wzywa sekretarza do odczytania protokołów z 1. i 2. posiedzenia.

Sekretarz p. Urbański odczytuje protokół 1. i 2. posiedzenia.

Marszałek stwierdza, iż przeciw odnośnym protokołom nie podniesiono żadnych zarzutów, że przeto protokoły 1. i 2. posiedzenia Izba przyjmuje, a następnie w krótkich słowach zamyka posiedzenie.

Koniec posiedzenia o godzinie 12. w nocy.

Marszałek krajowy:

Stanisław Badeni w. r.

Sekretarze:

Andrzej Potocki.
Mieczysław Urbański.

